



Złożenie pracy online: 2015-06-04 11:48:00 Kod pracy: 12659
--

Agnieszka Małecka
(nr albumu: 21300*PO/LIC)

Praca licencjacka

**Demokratyczne państwo prawa w ujęciu filozofii
polityki. Wybrane aspekty.**

**Democratic state of law in terms of philosophy. Some
aspects.**

Wydział: Nauk Społecznych i Informatyki
Kierunek: Politologia
Specjalność: administracja i służby publiczne
Promotor: dr Tadeusz Mędzelowski

Streszczenie

Niniejsza praca omawia zagadnienie demokratycznego państwa prawa w ujęciu filozofii polityki. Przedstawia zasady demokratycznego państwa prawa a następnie zespala je z regułami, jakie głosi dyscyplina filozoficzna zwana filozofią polityki.

W pracy zaprezentowane zostały założenia szerokiego pojęcia demokratycznego państwa prawa, rola ustawy zasadniczej oraz praw człowieka a także zasady suwerenności narodu, podziału i równowagi władz, konstytucjonalizmu, praworządności oraz pluralizmu, zarówno społecznego i politycznego. Są to wyróżniki, które charakteryzują współczesne demokracje. Zasady te zostały rozpatrzone w kontekście filozofii polityki, która dotyka kwestii aksjologicznych i antropologicznych polityki.

W pracy udowodniona zostaje potrzeba tolerancji i sprawiedliwości, rozdzielenie prawa od moralności, idea społeczeństwa obywatelskiego. Motywem przewodnim opisywanej koncepcji państwa w aspekcie filozoficznym jest kantowska sfera powinności.

Słowa kluczowe

Państwo, prawo, polityka, filozofia, demokracja, prawo natury, tolerancja

Abstract

The thesis describes the democratic rule of law in terms of political philosophy. It outlines the principles of a democratic state of law and unites them with the rules, which preaches a philosophy called philosophy of politics. In this thesis there are assumptions broad concept of democratic rule of law, the role of the Basic Law and human rights and the principles of national sovereignty, division and balance of powers, constitutionalism, rule of law and pluralism, both social and political. These are the distinguishing features that characterize modern democracies. These principles are considered in the context of political philosophy, which affects axiological and anthropological issues of policy. The study demonstrated is need for tolerance and justice, separation law of morality, the idea of civil society. The leitmotif of this thesis is concept of the state in terms of the Kantian philosophical sphere of duty.

Keywords

State, law, politics, philosophy, democracy, law of nature, tolerance

Dziękuję Panu Doktorowi Tadeuszowi Mędzelowskiemu za możliwość uczestnictwa w interdyscyplinarnych konferencjach skupiających naukowców i twórców. Wysłuchiwane na nich filozoficzne refleksje nad prawem i polityką stały się dla mnie inspiracją do opisanego państwa ujętego w ramy filozofii polityki a także szerzej - do głębszego poznawania rzeczywistości.

SPIS TREŚCI

WSTĘP	3
ROZDZIAŁ 1.....	5
Demokratyczne państwo prawa.....	5
1.1 Prawo państwowe jako czynnik regulujący życie społeczne.....	6
1.2 Koncepcje państwa prawa – zarys historyczny.....	7
1.2 Demokratyczne państwo prawa – współczesna koncepcja państwa.....	9
1.3.1 Ujęcie formalistyczne	11
1.3.2 Ujęcie materialistyczne	12
1.4 Ustawa zasadnicza w demokratycznym państwie prawa.....	14
1.5 Prawo stanowione a prawa człowieka w państwie demokratycznym	16
ROZDZIAŁ 2.....	23
Zasady obowiązujące w demokratycznym państwie prawa	23
2.1 Zasada suwerenności narodu.....	23
2.1.1 Suwerenność w koncepcji Jeana Bodina i „Umowie społecznej” Jean Jacques Rousseau	25
2.1.2 Zasada suwerenności we współczesnym państwie demokratycznym	26
2.2 Zasada podziału i równowagi władz	28
2.3 Zasada konstytucjonalizmu	32
2.4 Zasada praworządności	33
2.5 Zasada pluralizmu społecznego i politycznego	34
ROZDZIAŁ 3.....	38
Państwo jako przedmiot rozważań filozofii polityki.....	38
3.1 Przedmiot badań filozofii polityki	38
3.2 Pluralizm światopoglądowy państwa.....	44
3.2.1 Znaczenie tolerancji	46
3.3 Sprawiedliwość i prawo ponadustawowe	48
3.3.1 Teorie sprawiedliwości	50
3.3.2 Sprawiedliwość społeczna.....	52

3.3.3 Prawo ponadustawowe – prawo natury (naturalne).....	53
3.4 Światopogląd a polityka	56
3.4.1 Światopogląd w kontekście kultury.....	57
3.4.2 Rozdział polityki i moralności a etyka i światopogląd.....	59
3.5 Społeczeństwo obywatelskie z punktu widzenia filozofii polityki.....	63
3.5.1 Rys historyczny	63
3.5.2 Współczesne rozumienie pojęcia	65
ZAKOŃCZENIE	68
BIBLIOGRAFIA	70

WSTĘP

Demokratyczne państwo prawa jest przedmiotem rozważań politologów, socjologów, filozofów - zwłaszcza prawa i polityki. Współczesną myśl polityczną znamionuje m.in. pytanie czy w państwach demokratycznych respektowane są zasady prawa. Wiele mówi się i pisze o łamaniu praw człowieka. Innym problemem jest spór w filozofii prawa dotyczący kwestii, które prawo powinno mieć w państwie prymat: naturalne czy stanowione (pozytywne). Moja praca ma na celu przedstawienie zasad demokratycznego państwa prawa a następnie zespolenie ich z regułami, jakie głosi dyscyplina filozoficzna zwana filozofią polityki.

Pierwszy rozdział dotyczy państwa prawa. Przedstawiam w nim jego założenia, prezentując ujęcie formalistyczne oraz materialne koncepcji państwa prawa, by następnie przejść do jego demokratycznych wyróżników. W demokratycznym państwie prawa najważniejszą rolę pełni konstytucja. Osobny podrozdział poświęcam ustawie zasadniczej. Odnoszę się również do istotnego zagadnienia jakim jest przestrzeganie praw człowieka.

Drugi rozdział dotyczy zasad panujących w demokratycznym państwie prawa. Omawiam zasadę suwerenności narodu (której źródła odnajdujemy w myśli Jeana-Jacques Rousseau), podziału i równowagi władz, powołanych do życia przez Monteskiusza; zasadę konstytucjonalizmu, praworządności oraz pluralizmu - zarówno społecznego i politycznego, który powinien charakteryzować współczesne demokracje.

Rozdział trzeci jest podsumowaniem moich rozważań. Demokratyczne państwo prawa ujmuję w kontekście filozofii polityki. Powołuję się na stanowiska wybranych filozofów polityki i myślicieli politycznych: I. Kanta, J. Rawlsa, G. Radbrucha. Czerpiąc z filozofii polityki motywem przewodnim niniejszej pracy czynię wywodzącą się od Immanuela Kanta sferę powinności. Hasłem filozofii polityki powinno być stwierdzenie: rzeczywistość polityczna taka, jaką być powinna. W tym rozdziale opisuję także czym jest filozofia polityki i co jest przedmiotem jej zainteresowań, udowadniam zasadność pluralizmu światopoglądowego państwa, potrzebę tolerancji. Przedstawiam pojęcie sprawiedliwości (z uwzględnieniem koncepcji sprawiedliwości Johna Rawlsa) i prawa ponadustawowego, naturalnego. Staram się wykazać, dlaczego polityka i prawa powinna być rozdzielona od moralności (co nie znaczy, że od etyki, która jest pojęciem odrębnym). Przedstawiam ideę społeczeństwa obywatelskiego. Rozważam dlaczego formowanie takiego typu społeczeństwa

jest nieodzownym elementem kształtującym świadomych obywateli a także poziom kultury politycznej danego państwa.

Polska filozof prawa i polityki, profesor Maria Szyszkowska, problematyce filozofii państwa i prawa oraz filozofii człowieka poświęciła wiele publikacji¹. Od lat organizuje ogólnopolskie interdyscyplinarne konferencje naukowe, na których toczą się debaty z zakresu prawa, teorii i filozofii polityki, teorii państwa i prawa, socjologii, psychologii, politologii, ale także np. literatury. Uczestnictwo w tych spotkaniach naukowych, podejmujących mnogość zagadnień, uświadomiło mi, jak istotne we współczesnym państwie jest ciągłe budowanie demokracji, dążenie do wolności w wielu sferach, dbanie o pluralizm. Elementem kluczowym jest również budowanie, wciąż w naszym kraju dalekiego od ideału, społeczeństwa obywatelskiego. Filozofia polityki wyznacza reguły postępowania, zgodnie z którymi powinno się prowadzić szeroko rozumianą politykę. Podpowiada, posługując się językiem polskiego filozofa prawa i polityki, prof. Czesława Znamierowskiego, jak dążyć do „sprawnego państwa”.

¹ Por. M. Szyszkowska, *Dociekania nad prawem natury czyli o potrzebach człowieka*, IW PAX, Warszawa 1972; *Człowiek w świetle zależności prawnych*, w książce zbiorowej: *Być człowiekiem*, pod red. ks. T. Bielskiego SAC, Pallottinum, Poznań – Warszawa 1974, M. Szyszkowska *Teorie prawa natury XX wieku w Polsce*, PWN, Warszawa 1982, M. Szyszkowska, *Filozofia prawa i filozofia człowieka*, IW PAX, Warszawa 1989; *Wokół istnienia człowieka*, pod red. M Szyszkowskiej, ISP PAN, Warszawa 1991; M. Szyszkowska, *Europejska filozofia prawa*, C.H. Beck, PWN, Warszawa 1993 i wiele innych.

ROZDZIAŁ 1

Demokratyczne państwo prawa

Na kontynencie europejskim funkcjonuje obecnie czterdzieści sześć państw. Są to republiki (parlamentarne, prezydenckie, półprezydenckie) oraz monarchie (dziedziczne i konstytucyjne). Wszystkie państwa deklarują, iż są demokratycznymi państwami prawa. Jednym z celów niniejszej pracy jest wyprowadzenie definicji „państwa prawa”, jego aspektów historycznych i filozoficznych, przytoczenie cech oraz wskazanie na dwa ujęcia: formalistyczne oraz materialne. Zamierzam również opisać związek zachodzący między państwem prawa a ustrojem demokratycznym. Na poparcie wyżej wymienionych tez, powołam się na koncepcje filozoficzne wybranych myślicieli z zakresu prawa i polityki.

Zbigniew Stawrowski, filozof polityki z Instytutu Politologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz Instytutu Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, we wstępie do książki Ernsta-Wolfganga Böckenförde pt. „Państwo prawa w jednoczącej się Europie”, pisze, że autor „w sposób znaczący zabiera głos niemal we wszystkich istotnych sporach związanych z podstawami demokratycznego państwa prawa”². W istocie, demokratyczne państwo prawa to problem wielopoziomowy i wielopłaszczyznowy, budzący niejednokrotnie krytyczne głosy³. Spór dotyczy również wymiarów demokratycznego państwa prawa, wyróżnianych w myśli politologicznej: socjalnego, liberalnego oraz republikańskiego. To pokazuje, iż treści pojęcia demokratycznego państwa prawa nie da się wyczerpująco opisać. Rysując zarys takiego państwa, tworząc jego szkic, trzeba mieć na uwadze warunki gospodarcze, społeczne i polityczne.

W tym rozdziale przedstawię koncepcje demokratycznego państwa prawa, rolę, jaką odgrywa w niej ustawa zasadnicza oraz związki między prawem normatywnym a prawami człowieka.

² E-W. Böckenförde, *Państwo prawa w jednoczącej się Europie*, tłum. P. Kaczorowski, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2000, s. 8.

³ Krytyka ta dotyczy zwłaszcza ujęcia formalistycznego, opartego na ustawach.

1.1 Prawo państwowe jako czynnik regulujący życie społeczne

Rodzi się pytanie czym jest prawo w ujęciu filozofii, jaki jest jego podział i czemu prawo ma służyć. Państwo i prawo elementy ściśle się ze sobą powiązane. Nie można zajmować się zagadnieniem państwa bez odniesień do problematyki prawa⁴.

Rozważając problem prawa na gruncie filozoficznym rozróżniamy prawo stanowione i prawo naturalne. Prawo stanowione, zwane normatywnym, czy też pozytywnym, to wynik procesów legislacyjnych państwa. Wyznacza normy postępowania⁵, ma „swe źródło w ludzkiej działalności”⁶. Obejmuje akty prawne, orzecznictwo niezawisłych sądów oraz prawo zwyczajowe. Należy podkreślić, że innym celom służy prawo w państwach niedemokratycznych (autorytarnych i totalitarnych), innym w demokratycznych. W ustroju demokratycznym prawo stanowi wyraz kompromisu uzyskanego w drodze dyskusji, konfrontowania ze sobą różnych opinii i w konsekwencji wybór najlepszego rozwiązania, które znajduje zastosowanie w danym przepisie prawnym.

Prawo natury (naturalne) to prawo wynikające z natury człowieka, odwołujące się do moralności, szukające odniesienia do wartości wyższych, niematerialnych⁷. Prawo takie, jak twierdzi M. Szyszkowska, bywa również nazywane: sprawiedliwością, prawami człowieka, słuszością czy też wytycznymi dla życia społecznego i postępowania człowieka⁸. Ponieważ prawo stanowione nie jest doskonałe, prawo naturalne było przedmiotem zainteresowań i rozważań myślicieli odnoszących jego źródło do Boga. Przykładem w chrześcijaństwie jest myśl św. Tomasza z Akwinu i św. Augustyna z Hippony. Odnajdywano również przesłanki takiego prawa w moralności pozareligijnej, której rzecznikami byli m.in. Thomas Hobbes, John Locke czy Hugon Grocjusz.

Samo prawo jest pojęciem obejmującym różne rodzaje norm. Mamy zatem prawo stanowione oraz zwyczajowe, wewnętrzne i międzynarodowe, karne i cywilne. Jak twierdził Herbert Lionel Adolphus Hart, przedstawiciel pozytywizmu prawniczego (stanowiska, że

⁴ Zob. J. Kowalski, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Warszawa 1984, s. 14., [w:] K. Kuźmicz, *Immanuel Kant jako inspirator polskiej teorii i filozofii prawa w latach 1918 – 1950*, Temida 2, Białystok 2009, s. 21.

⁵ M. Szyszkowska, *Europejska filozofia prawa*, C.H. Beck/PWN, Warszawa 1993, s. 19.

⁶ K. Opalek, *Zagadnienia teorii prawa i teorii polityki*, wyd. 2, Warszawa 1986, s. 218., cyt. za: J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp do prawoznawstwa*, Kantor Wydawniczy ZAKAMYCZE, Kraków 2000, s. 263.

⁷ M. Szyszkowska, *Europejska filozofia prawa...*, op. cit., s. 124.

⁸ Tamże.

„obowiązywanie prawa stanowionego powinno przeważać nad obowiązkami natury moralnej⁹ i analitycznej - teorii prawa, nie sposób je jednoznacznie zdefiniować¹⁰. Można je sprowadzić do „zbioru norm ogólnych, pochodzących od organów państwa, na których straży stoi przymus państwowy”¹¹. W tym miejscu pragnę dodać, że to pozytywistyczne ujęcie prawa jest powszechnie akceptowane w krajach naszego kręgu cywilizacyjnego, a nowożytna koncepcja państwa prawa nawiązuje do tradycji pozytywistycznej. Prawo jest zatem czynnikiem jednoczącym życie społeczno-państwowe¹².

W aspekcie filozoficznym, który będzie przeważał przy omawianiu zagadnień podejmowanych w niniejszej pracy, warto wskazać na jeden istotny cel prawa. W swych pracach zwraca na niego uwagę M. Szyszkowska. Jest to mianowicie pokój. Już Seneka twierdził, iż sprawy w państwie powinny być rozwiązywane w sposób pokojowy¹³ z uwzględnieniem przepisów prawa. Skoro prawo wyznacza zakres wolności jednostki, pożądanym jest - w kontekście demokratycznego państwa prawa - krzewienie idei pokojowych, regulujących również stosunki międzypaństwowe. Historia dostarcza nam przykładów organizacji i instytucji, których działalność opierała się (lub opiera) na pokojowym rozwiązywaniu konfliktów. Była to np. Liga Narodów, założona po I wojnie światowej przez prezydenta USA Thomasa Woodrowa Wilsona, formalnie istniejąca do 1946 roku. Idee pokoju inspirowały również założycieli Organizacji Narodów Zjednoczonych, następczyni Ligi. Głównym celem ONZ jest pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe a także przestrzeganie praw człowieka.

1.2 Koncepcje państwa prawa – zarys historyczny

Zalążki może nie tyle koncepcji państwa prawa, ale przesłanki dotyczące oparcia dobrobytu państwowego na przestrzeganiu prawa stanowionego, odnajdujemy już u myślicieli starożytnych, np. Platona¹⁴. Filozof ten, twórca koncepcji idealnego, czyli

⁹ Zob. M. Szyszkowska, *Dzieje filozofii*, Kresowa Agencja Wydawnicza, Białystok 2013, s. 30.

¹⁰ L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2011, s. 23.

¹¹ Tamże.

¹² *Interpretacje polityki*, pod red. M. Szyszkowskiej, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1991, s. 102.

¹³ M. Szyszkowska, *Europejska filozofia prawa...*, op. cit., s. 19.

¹⁴ K. Wroczyński, *Demokratyczne państwo prawne...*, op. cit., s. 151.

sprawiedliwego państwa¹⁵, i zarazem jeden z najgłośniejszych krytyków demokracji, ujmował sprawiedliwość jako fundament prawa podmiotowego¹⁶. Twierdził, iż może być ona przyczynkiem do rozwoju jednostki jako obywatela. Aby ów rozwój mógł być realizowany, należy postępować sprawiedliwie.

Władysław Pęksa pisze, że pojęcie demokratycznego państwa prawa przechodziło ewolucję¹⁷. Jako konkretna koncepcja pojawiło się w XIX-wiecznej myśli angielskiej oraz niemieckiej¹⁸. W Anglii przyjęło nazwę „rządów prawa” (*the rule of law*), w Niemczech „państwa prawa” (*Rechtsstaat*¹⁹). Wykorzystano ją przy tworzeniu konstytucji Republiki Federalnej Niemiec w 1949 roku. Jest wspólne dla obu ujęć (państwa prawa i rządów prawa), że politycy mają postępować w granicach prawa, nie zaś wedle własnego przekonania²⁰. Wiąże się to z praworządnością, której treść budzi spory między pozytywistami i myślącymi odmiennie. Do dzisiaj funkcjonują rozwiązania prawne wypracowane w systemie niemieckim. Omawiając demokratyczne państwo prawa należy odnieść się do koncepcji, jaką sformułował Immanuel Kant (1742-1804), filozof z Królewca nazywany ojcem pokoju światowego. Swoje poglądy filozoficzno-polityczno-prawne zawarł w dziełach: „Metafizyka moralności” (I część), traktacie „O wiecznym pokoju” a także pracach: „Przypuszczalny początek ludzkiej historii” i „Pomysły do ujęcia historii w aspekcie światowym”²¹. Drugim filozofem był Wilhelm von Humboldt (1767-1835). Poglądy obu myślicieli mają znaczenie z punktu widzenia filozofii prawa i filozofii polityki.

Liberalny kierunek państwa prawa, bo taki wypracowali niemieccy filozofie, zakłada, iż państwo prawa musi zabezpieczać wolność jednostki. O warunki swego życia obywatel musi jednak zatroszczyć się sam. Państwo spełnia tu funkcję „nocnego stróża”. Jego rola jest ograniczona. Państwo powinno być neutralne, szanować swobody obywatelskie i nie ingerować w życie obywateli. Nade wszystko powinno zabezpieczać porządek prawny. Stanowisko takie miało swe źródła w krytyce ustroju absolutystycznego.

¹⁵ A. Szahaj, M. N. Jakubowski, *Filozofia polityki*, PWN, Warszawa 2008, s. 18.

¹⁶ M. Piechowiak, *Do Platona po naukę o prawach człowieka* [w:] *Księga Jubileuszowa Profesora Tadeusza Jasudowicza*, Dom Organizatora, Toruń 2004, s. 344.

¹⁷ W. Pęksa, *Aparat administracji a wolność* [w:] *Pokój i demokracja*, pod red. M. Szyszkowskiej, tCHU, Warszawa 2009, s. 212.

¹⁸ M. Wielec, *Paradygmat demokratycznego państwa prawa i jego refleks w prawodawstwie karnym* [w:] *Prawa człowieka w państwie*, red. M. Konarski, M. Wielec, M. Woch, wyd. M. Woch, Warszawa 2014, s. 50.

¹⁹ L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa...*, op. cit., s. 199.

²⁰ Tamże.

²¹ A. Szahaj, M. N. Jakubowski, *Filozofia polityki...*, op. cit., s. 56.

Późniejszym rzecznikiem idei ściśle liberalnego demokratycznego państwa prawa był Friedrich August von Hayek, orędownik wolności osobistej i własności prywatnej²². Jego myśl ujmuje państwo jako gwarant wolności obywatela, głównie wolności gospodarczej. Jednostki powinny działać samodzielnie w oparciu o racjonalne myślenie i dostępną wiedzę²³. Powinny też ponosić odpowiedzialność za swoje czyny.

Stanowiska I. Kanta i W. von Gumboldta rozszerzył o elementy socjalne Robert von Mohl, twórca pojęcia *państwo prawne* (*der Rechtsstaat*), autor dzieł zaliczanych do klasyki niemieckiej myśli politycznej. Najbardziej znane to "Encyklopedia umiejętności politycznych", opublikowana w 1859 roku. R. von Mohl rozwinął materialną koncepcję państwa prawa w powiązaniu z ideami liberalnymi. Zaznaczyć trzeba, że nie ma tu bezpośredniego związku państwa prawa z demokracją. Państwo prawne może być pojmowane w odniesieniu do dowolnego ustroju. Państwo prawa Mohla²⁴ powinno wspierać obywateli w osiąganiu celów i zapewniać swobodę działania. Kiedy jednostka sobie nie radzi, państwo powinno otoczyć ją opieką. Mamy do czynienia z podejściem socjalnym. Władza państwowa powinna być kontrolowana przez sądownictwo. Mohl przez państwo prawa rozumiał instytucję świecką, zakładał rozdzielenie prawa od moralności. Twierdził, że wyznania religijne nie mogą mieć wpływu na decyzje państwowe i sposób stanowienia prawa. Mohl wyodrębnił trzy kryteria państwa prawa: państwo liberalne, świeckie oraz socjalne.

Koncepcja liberalna zakłada swobodę działalności jednostki, a socjalna ochronę obywatela i wspieranie w jego dążeniach. Obydwa podejścia łączy świecki charakter państwa.

1.2 Demokratyczne państwo prawa – współczesna koncepcja państwa

Odnosząc się do demokratycznego państwa prawa trzeba zważyć, że po przemianach ustrojowych, jakie zaszły w państwach europejskiego bloku wschodniego w 1989 roku, zaczęto tworzyć nowe systemy polityczne, z uwzględnieniem wzorców zachodnich. Istotną politycznie i społecznie stała się koncepcja „demokratycznego państwa prawnego”²⁵, a także rozwiązania gospodarcze, społeczne, ustrojowe i instytucjonalne oparte na porządku

²² F. A. von Hayek, *Konstytucja wolności*, [w:] *Odkrywając wolność. Przeciw zniewoleniu umysłów*, ZYSK I SKA, s. 227.

²³ R. Wonicki, *Spór o demokratyczne państwo prawa. Teoria Jürgena Habermasa...*, op. cit., s. 54.

²⁴ M. Konarski, M. Woch, *Siła i przemoc jako atrybut władzy państwowej* [w:] *Prawa człowieka...*, op. cit., s. 94.

²⁵ K. Wroczyński, *Demokratyczne państwo prawne* [w:] "Człowiek w kulturze", 1994 nr 3, s. 151.

konstytucyjnym²⁶. Pojawiła się konieczność naukowego zdefiniowania pojęcia demokratycznego państwa prawa na gruncie polskim. Państwo prawa stało się „aksjologicznym przymusem”²⁷. Od niego uzależniony został porządek prawny systemu demokratycznego w naszym państwie.

Demokratyczne państwo prawa obejmuje następujące elementy: gwarancję wolności i godności człowieka, równość wobec prawa, prawo do życia i osobistego bezpieczeństwa, wolność sumienia, poglądów i wyznania, wolność działania w granicach prawa (tak, aby wolność jednej jednostki nie godziła w wolność drugiej), a także prawo do własności. Prawa te zawarte są w ustawie zasadniczej. Świadczą o ograniczonych kompetencjach władzy i szerokich możliwościach partycypacyjnych obywateli²⁸. Mogą oni swobodnie wyrażać poglądy jak również tworzyć ugrupowania i partie polityczne. W demokratycznym państwie prawa obywatele są suwerenem władzy. Następuje ponadto połączenie instytucji państwa z obowiązującymi powszechnie przepisami prawa. Stosunki na linii obywatel – państwo poddane są regulacjom prawnym²⁹.

Współcześnie demokratyczne państwo prawa stanowi podstawową zasadę ustroju politycznego. Regułami, na których powinno opierać się demokratyczne państwo prawa, są suwerenność narodu, podział i równowaga władz, konstytucjonalizm, praworządność, pluralizm społeczny i polityczny. Z wymienionych wyróżników wynika jeszcze sądowa ochrona obywateli, odpowiedzialność cywilnoprawna za naruszanie prawa przez rządzących, świecki charakter państwa oraz istnienie samorządów. Demokrację natomiast cechują: suwerenność narodu, pluralizm, podział władz, państwo prawa (jako zasada konstytucyjna), konstytucjonalizm, praworządność, zasada reprezentacji oraz ograniczone rządy większości z uwzględnieniem praw mniejszości. Integracja tych cech konstytuuje demokratyczne państwo prawa, które jest klauzulą generalną³⁰.

²⁶ E-W. Böckenförde, *Państwo prawa...*, op. cit., s. 7.

²⁷ A. Pieniążek, *Demokratyczne państwo prawne: podstawy doktrynalne, istota i charakter*, Wyższa Szkoła Administracji i Zarządzania w Przemyślu, Przemyśl 1999, s. 115.

²⁸ R. Wonicki, *Spór o demokratyczne państwo prawa. Teoria Jürgena Habermasa ...*, op. cit., s. 150.

²⁹ B. Szmulik, M. Żmigrodzki, *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Skłodowskiej-Curie, Lublin 2010, s. 111.

³⁰ M. Wielec, *Paradygmat demokratycznego państwa prawa ...*, [w:] op. cit., s. 51.

W literaturze³¹ znajdują zastosowanie dwa ukształtowane historycznie modele demokratycznego państwa prawa: model formalistyczny („formalne państwo prawne”, „państwo ustaw”) oraz model materialistyczny („państwo sprawiedliwe”, „państwo praworządne”)³². Rozróżnienie na formalne i materialne państwo prawa przedstawia Rafał Wonicki w książce „Spór o demokratyczne państwo prawa”.

1.3.1 Ujęcie formalistyczne

Ujęcie formalistyczne zobowiązuje rządzonych do przestrzegania prawa, bez względu na jego treść czy przesłanki moralne. Nie ma znaczenia, czy dane prawo jest sprawiedliwe, czy też nie – skoro zostało uchwalone należy je respektować. Porządek prawny opiera się wyłącznie na prawie ustanawianym przez organy legislacyjne danego państwa. Na dalszy plan schodzi również ocena moralna prawa³³. Podkreślić należy, że takie stanowisko wykorzystywały XX-wieczne systemy totalitarne: nazizm, faszyzm, stalinizm. Nawet jeżeli prawa są niesprawiedliwe czy niesłuszne, nie tracą mocy obowiązywania³⁴. Model formalistyczny ujmuje prawo w kontekście rozwiązań formalnoprawnych. Jest gwarancją praworządności i wyznacza zakres działań. Zachowanie władz i obywateli reguluje jedynie prawo pozytywne – prawo natury (naturalne) nie jest tu brane pod uwagę. Rodzaju ustroju nie trzeba zatem rozpatrywać w kategoriach moralnych. Prawo stoi wyżej aniżeli obywatel czy instytucja państwa. Państwo jest w tym ujęciu instytucją wtórną w stosunku do prawa, gdyż jego działalność zasadza się na tym, co ustanowi prawo³⁵. Jedyne ograniczenia to konstytucja i ustawy władzy ustawodawczej. Hans Kelsen, niemiecki prawnik, twórca „czystej teorii prawa”³⁶, uważał, iż państwo prawa (każde, nie tylko o ustroju demokratycznym) rządzone jest przez całokształt aktów normatywnych. (Głównymi przedstawicielami pozytywizmu prawniczego, obok H. Kelsena, byli: John Austin, Rudolf von Ihering, Georg Jellinek oraz wspomniany już H. Hart).

³¹ Zob. J. Krukowski, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2002.

³² Zob. A. Pieniążek, *Demokratyczne państwo...*, op. cit., s. 6.

³³ A. Pieniążek, *Demokratyczne państwo...*, op. cit., s. 6.

³⁴ R. Wonicki, *Spór o demokratyczne państwo prawa. Teoria Jürgena Habermasa...*, op. cit., s. 34.

³⁵ *Interpretacje polityki*, pod red. M. Szyszkowskiej..., op. cit., s. 102.

³⁶ M. Konarski, M. Woch, *Sila i przemoc jako atrybut władzy państwowej [w:] Prawa człowieka...*, op. cit., s. 109.

Władza państwowa posiada ograniczone kompetencje a celem jest zapewnienie stabilności ustroju i ładu państwowego. Dziś uważa się, iż państwo prawa to fundament współczesnych demokracji. Nie można formować ustroju demokratycznego bez zasady państwa prawa. Państwo prawa to zarazem państwo demokratyczne. Jego formalistyczne spotykało się z krytyką. Z rezerwą odnosili się do niego przedstawiciele szkół prawa natury (naturalnego). Gustaw Radbruch twierdził, że prawo wyłącznie stanowione, bez odniesień do wartości wyższych, może usprawiedliwiać zbrodnicze ustroje, jak nazizm³⁷. Ponieważ demokratyczne państwo prawa musi respektować prawa obywateli i ograniczać kompetencje władzy, konieczne jest przedstawienie drugiego stanowiska, a mianowicie ujęcia materialistycznego.

1.3.2 Ujęcie materialistyczne

W materialistycznym rozumieniu państwa prawa kluczowa jest zasada praworządności. Jest to „obowiązek przestrzegania prawa bez względu na treść”³⁸. Prawo musi spełniać wymogi formalne, tworząc ponadto hierarchię. Najważniejsza jest konstytucja, potem w kolejności ustawy a następnie akty administracji publicznej. Jest to zgodność aktów niższego rzędu z aktami wyższego rzędu. Wszystkie ustawy muszą być zgodne z ustawą zasadniczą. W Polsce po ustawie zasadniczej najistotniejsze są akty prawa międzynarodowego. Dalej ustawy, następnie rozporządzenia, a na końcu akty prawa miejscowego. Obowiązkiem państwa jest publikowanie i udostępnianie stanowionych aktów normatywnych obywatelom. Zwolennicy ujęcia materialistycznego państwa prawa wskazują na to, by istniały warunki materialne mogące gwarantować zarówno słuszność prawa, jak i jego racjonalne pojmowanie³⁹.

Ważna jest również zasada pewności prawa, wiążąca jawność, stabilność i jasność oraz zasada ochrony praw słusznie nabytych. Prawo podmiotowe raz uzyskane nie może być ponownie modyfikowane ani wykorzystywane na niekorzyść obywatela. Wyjątki od tej reguły określić może w konkretnych przypadkach jedynie konstytucja. Kluczowa dla tego ujęcia jest również kwestia legalizmu działania organów państwowych oraz jego kontrola.

³⁷ L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa...*, op. cit., s. 214.

³⁸ Tamże, s. 200.

³⁹ Tamże, s. 201.

Pochodzenie władzy musi być demokratyczne i zapewniać przestrzeganie praw oraz wolności obywatelskich⁴⁰. Do dzisiaj przyjmowaną definicję praw podmiotowych stworzył holenderski prawnik i filozof Hugo Grocjusz, twórca nowożytnej szkoły prawa natury⁴¹. Materialistyczne państwo prawa musi uwzględniać wartości etyczne zgodne z wolną większością. Istnieje pogląd, zwłaszcza wśród krytyków pozytywizmu prawniczego, iż prawa stanowione bez odniesienia do etyki i moralności nie wymagają przestrzegania. Wartości moralne, właściwe ujęciu materialnemu, są jednak rozpatrywane z punktu widzenia pluralizmu, idei ustroju demokratycznego.

Materialistyczna koncepcja państwa prawa łączy elementy koncepcji formalnej z elementami demokratycznymi. Podkreśla wagę opinii publicznej w podejmowaniu najistotniejszych dla społeczeństwa decyzji. Antoni Pieniążek zauważa, że dopiero połączenie obu ujęć państwa prawa, zarówno formalistycznego jak i materialistycznego, świadczy o jego demokratycznym charakterze. Konieczne jest bowiem funkcjonowanie w państwie praw regulowanych ustawami, ale niezbędne są również rozwiązania demokratyczne wynikające z modelu materialnego. Stanowi to ontologiczną i logiczną całość⁴². Na dowód można przytoczyć założenia demokratycznego państwa prawa w ujęciu ks. Józefa Krukowskiego:

1. *Każda jednostka ludzka jest podmiotem podstawowych praw wolności człowieka i obywatela, których państwo powinno być gwarantem;*
2. *Przyjęcie zasady trójpodziału władzy państwowej, polegającego na wyodrębnieniu trzech suwerennych organów władzy – ustawodawczych, wykonawczych i sędziowskich – które powinny się wzajemnie kontrolować i ze sobą współdziałać dla dobra wspólnego osoby ludzkiej;*
3. *Przestrzeganie zasady praworządności*⁴³.

⁴⁰ A. Pieniążek, *Demokratyczne państwo prawne...*, op. cit., s. 7.

⁴¹ M. Szyszkowska, *Europejska filozofia prawa...*, op. cit., s. 31.

⁴² A. Pieniążek, *Demokratyczne państwo prawne...*, op. cit., s. 7.

⁴³ J. Krukowski, *Wstęp do nauki o państwie i prawie*, Lublin 2002, s. 17-18, [w:] *Prawa człowieka...*, op. cit., s. 95.

1.4 Ustawa zasadnicza w demokratycznym państwie prawa

Konstytucja, inaczej ustawa zasadnicza, jest najważniejszym aktem normatywnym. Reguluje prawa i obowiązki obywateli. Zajmuje najwyższe miejsce w hierarchii aktów prawnych⁴⁴. Określa sposób stanowienia prawa w danym państwie. Słowo *konstytucja* pochodzi od łacińskiego *constituere*, które znaczy „ustanawiać”. Konstytucjonalista Ryszard Piotrowski zauważa, że polityka i prawo są strukturami hierarchicznymi w stosunku do konstytucji⁴⁵, będącej najwyższym prawem krajowym. Konstytucja to kodyfikacja najwyższych wartości politycznych.

Myślicielem, który nadawał wysoką rangę konstytucji jako aktowi normatywnemu, był I. Kant. Uważał, iż wszelkie przejawy nieposłuszeństwa w państwie wymierzone są przeciwko konstytucji⁴⁶. Zaznaczyć jednak trzeba, że I. Kant za najbardziej optymalny ustrój uznawał ustrój republikański, a nie demokratyczny. Sądził, że demokracja, stanowiąc o woli większości, nie uwzględnia racji mniejszości⁴⁷.

Pierwszą konstytucją na świecie była konstytucja Stanów Zjednoczonych z dnia 17 września 1787 roku. Natomiast drugą, a pierwszą w Europie, była polska Konstytucja 3 maja z 1791 roku. Możemy dokonać podziału konstytucji ze względu na: formę (pisane i niepisane – np. w Wielkiej Brytanii), zapis (jeden akt i kilka aktów prawnych), treść (konstytucje pełne i niepełne – tzw. „małe konstytucje”), powstawanie (uchwalanie, okrojowanie – nadawanie) oraz sposób zmiany (sztywne i elastyczne). Konstytucja określa podstawy ustroju politycznego państwa i organizację organów państwowych. Stanowione akty niższego rzędu nie mogą stać w sprzeczności z konstytucją. Strzegą tego trybunały konstytucyjne. Konstytucja posiada najwyższą moc prawną oraz szczególny tryb zmiany⁴⁸.

Przykładem ustawy zasadniczej w demokratycznym państwie jest Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku. Ustanawia dwa rodzaje źródeł prawa⁴⁹. Pierwsze mają wymiar ogólnokrajowy i są to: konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia. Drugie to akty prawa miejscowego. Katalog

⁴⁴ J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp do prawoznawstwa*, Kraków 2000, s. 127.

⁴⁵ R. Piotrowski, *Prawo i polityka jako struktury hierarchiczne z perspektywy Konstytucji RP*, [w:] *Pokój i demokracja*, pod red. M. Szyszkowskiej, tCHu, Warszawa 2009, s.168.

⁴⁶ M. Szyszkowska, *Europejska filozofia prawa...*, op. cit., s. 52.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp do prawoznawstwa...*, op. cit., s.127.

⁴⁹ A. Pieniążek, *Demokratyczne państwo...*, op. cit., s.125.

źródeł prawa zawarty w rozdziale trzecim naszej konstytucji jest wyczerpujący⁵⁰. Nie uwzględnia jednak uchwał Rady Ministrów oraz rozporządzeń, ponieważ są one traktowane jako wewnętrzne akty danych jednostek organizacyjnych. Art. 88. Konstytucji RP mówi o tym, że warunkiem koniecznym do wejścia w życie ustaw bądź rozporządzeń jest ich ogłaszanie⁵¹. Świadczy to o powszechnym charakterze obowiązywania prawa. Stanowione akty prawne pochodzą z różnych źródeł a mianowicie: legislatywy, egzekutywy, organów terenowych administracji rządowej (ogólnej - wojewodowie i wicewojewodowie oraz specjalnej – organy podporządkowane bezpośrednio ministrom) a także jednostek samorządu terytorialnego). W demokratycznym państwie prawa prymat nad tymi aktami prawnymi ma konstytucja⁵². Dotyczy to ustaw pochodzących od organu ustawodawczego, wyłączając uchwały Sejmu i Senatu, gdyż są to ustawy prawa wewnętrznego. O zgodności ustaw z konstytucją decyduje Trybunał Konstytucyjny. Parlament musi uchylać takie ustawy, które wykonują bądź rozwijają konstytucyjne postanowienia⁵³.

O szczególnej roli konstytucji w systemie prawnym decydują cztery czynniki:

1. Określenie suwerena władzy w państwie (jej podmiotu) oraz sposób urzeczywistnienia przez niego władzy.
2. Określenie zasad, które wyznaczają relacje między obywatelem a państwem – głównie idzie o granice ingerencji władzy państwowej w sferę wolnościową obywateli.
3. Określenie wartości i zasad ustroju państwowego oraz kompetencji poszczególnych organów władzy.
4. Określenie zakresu obowiązków jednostek samorządu terytorialnego i innych rodzajów samorządu⁵⁴.

W myśl konstytucji naszego państwa, „Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej”⁵⁵. Gwarancję

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ Art. 88. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku; Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zmianami.

⁵² A. Pieniżek, *Demokratyczne państwo...*, op. cit., s. 126.

⁵³ Tamże, s. 127.

⁵⁴ Tamże, s. 128.

demokratycznego państwa prawa stanowi istnienie instytucji takich jak: Trybunał Konstytucyjny (art. 188-197 Konstytucji RP), Naczelny Sąd Administracyjny, Najwyższa Izba Kontroli (art. 202-207 Konstytucji RP) czy też Rzecznik Praw Obywatelskich (art. 208-212 Konstytucji RP). W demokratycznym państwie prawa życie i godność człowieka są chronione konstytucyjnie. W Informacji przedstawionej Sejmowi Rzeczypospolitej Polskiej przez Prezesa Trybunału Konstytucyjnego na 50 posiedzeniu Sejmu RP 3 lipca 1998 roku, czytamy bowiem, że „życie (...) w demokratycznym państwie prawa musi pozostawać pod ochroną konstytucyjną w każdym stadium jego rozwoju”⁵⁶.

1.5 Prawo stanowiące a prawa człowieka w państwie demokratycznym

Obowiązek przestrzegania praw człowieka znamionuje każde współczesne demokratyczne państwo prawa. Prawa człowieka to prawa, jakie przysługują ludziom z racji ich człowieczeństwa. Przedmiotem tychże praw jest ludzka godność. Zdawano sobie z tego sprawę już w starożytności⁵⁷. Uważano, iż „człowiekowi w jednakowym stopniu przysługują prawa przyrodzone, których nikt nie może go pozbawić”⁵⁸. Powszechnie jednak naukowcy zajmujący się prawem międzynarodowym uważają, że ukonstytuowanie się praw człowieka miało miejsce w XVII wieku. Prawa człowieka są niezbywalne, co zostało zapisane w konstytucjach⁵⁹. Pojęcie praw człowieka to pojęcie prawne⁶⁰. niesprawiedliwość czy okrucieństwo⁶¹ we współczesnym świecie są równoznaczne z łamaniem praw człowieka⁶².

⁵⁵Art. 2. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku; Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zmianami.

⁵⁶ Informacja przedstawiona sejmowi Rzeczypospolitej Polskiej przez Prezesa Trybunału Konstytucyjnego na 50 posiedzeniu Sejmu RP 3 lipca 1998 roku. Pobrano 14 stycznia 2015, z <http://trybunal.gov.pl/publikacje/informacje-o-problemach-wynikajacych-z-dzialalnosci-i-orzecznictwa-tk/1997/>.

⁵⁷M. Freeman, *Prawa człowieka*, Sic!, Warszawa 2007, s. 199.

⁵⁸T. Jurczyk, *Geneza rozwoju praw człowieka*, [w:] *Homines Hominibus: Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogiki i Administracji im. Mieszka I w Poznaniu*, red. nauk. E. Szuber-Bednarz, nr 5/2009, Poznań 2009, s. 43.

⁵⁹ R. Piotrowski, *Prawo i polityka...*, [w:] *Pokój i demokracja...*, op. cit., s. 168.

⁶⁰ M. Freeman, *Prawa człowieka...*, op. cit., s. 10.

⁶¹Preambuła Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka uchwalonej przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych rezolucją 217/III w dniu 10 grudnia 1948 r. w Paryżu. Pobrano 29 stycznia 2015, z http://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Powszechna_Deklaracja_Praw_Czlowieka.pdf.

⁶² Tamże, s. 8.

Nasuwa się zatem pytanie czym są prawa człowieka? Nie ma jednoznacznej definicji tego pojęcia⁶³ analizowanego przez prawników, socjologów, politologów, filozofów. Wiktor Osiatyński, prawnik specjalizujący się w zakresie prawa konstytucyjnego a także historii doktryn politycznych i prawnych, współzałożyciel Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, podaje definicję za *Encyclopedia of Public Interenational*, iż są to „te wolności, środki ochrony oraz świadczenia, których respektowanie właśnie jako praw, zgodnie ze współcześnie akceptowanymi wolnościami, wszyscy ludzie powinni móc domagać się od społeczeństwa, w którym żyją”⁶⁴.

Początkowo prawa człowieka rozumiano tylko w kontekście prawa natury (naturalnego). Stopniowo nabrały charakteru politycznego i społecznego⁶⁵, łącząc humanitarne podejście do każdego człowieka. Do zrozumienia istoty praw człowieka konieczne jest przywołanie pojęcia prawa natury (naturalnego). Prawo natury (naturalne) to wzór prawa a jednocześnie idea mająca znaczenie praktyczne, realizowane w życiu⁶⁶. Jego rolą jest dążność do urzeczywistnienia sprawiedliwości niezależnie od stanowionego prawa normatywnego. Co szczególnie ważne z punktu widzenia tematyki niniejszej pracy, przenosi rozważania „ze sfery tego, co jest do sfery tego, co być powinno”⁶⁷. Rozpatruje się je mając na uwadze określone wartości. Przykłady oddziaływania tego typu praw to m.in. Rewolucja Francuska z 1789 roku (chęć wprowadzenia w życie idei takich jak wolność, równość, braterstwo), procesy norymberskie w latach 1945-1949 (postępowania karne przeciw nazistowskim zbrodniarzom II wojny światowej) czy też dyskusje nad kształtem polskiej konstytucji, uchwalonej w 1997 roku⁶⁸. Rozróżniamy prawo natury o niezmiennej (stałej)

⁶³ M. Szyszkowska, *Filozofia w Europie*, Temida 2, Białystok 1998, s. 72.

⁶⁴ *Encyclopedia of Public International Law*, vol. 8, *Human Rights and the Individual in International Law*. International Economic Relations, Amsterdam – New York – Oxford 1985 North-Holland, s. 268, [w:] W. Osiatyński, *Wprowadzenie do praw człowieka*, tekst dostępny na stronie internetowej Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. Pobrano 28 stycznia 2015, z http://www.hfhrpol.waw.pl/pliki/WOsiatynski_HistIFilo.pdf.

⁶⁵ S. Ruchała, *Współczesne filozoficzne spory o ugruntowanie praw człowieka*, Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. K. Ślęczki, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Nauk Społecznych, Instytut Filozofii, Katowice 2006, s. 89.

Pobrano 1 lutego 2015, z <http://www.sbc.org.pl/Content/4445/doktorat2680.pdf>.

⁶⁶ A. Kryniecka, *Wolność a teorie prawa natury*, [w:] *Pokój i demokracja*, pod red. M. Szyszkowskiej..., op. cit., s. 131.

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ Tamże, s. 132.

treści oraz prawo natury o zmiennej treści, które w swej filozofii wyrażał I. Kant⁶⁹. Prawo natury (naturalne) jest źródłem godności człowieka⁷⁰.

Prawa człowieka mają charakter interdyscyplinarny, wiążą się z następującymi naukami społecznymi: prawem, naukami politycznymi, socjologią, psychologią, antropologią i stosunkami międzynarodowymi⁷¹. Michael Freeman, profesor Uniwersytetu w Essex, zajmujący się prawami człowieka, problemem ubóstwa w skali światowej oraz relatywizmem kulturowym, podkreśla, że prawa człowieka mając podstawy polityczne, nie są pozbawione konotacji filozoficznych⁷². Chodziło tu o kwestię ich uzasadnienia⁷³. Nie mają one swego źródła w przepisach prawa stanowionego ani dowodach naukowych. Można do tych praw odnosić się sceptycznie, mając na uwadze ich teorię. Tak jak nie ma podstaw teoretycznych dla ludzkich przekonań, tak nie ma ich w odniesieniu do praw człowieka⁷⁴. Pogląd taki wyrażał Richard McKay Rorty, amerykański filozof, przedstawiciel neopragmatyzmu.

M. Freeman pisze w książce „Prawa człowieka”, iż celem praw człowieka jest krytyka władz a także przepisów prawnych, które „dopuszczały się łamania podstawowych praw przysługujących ludziom”⁷⁵. Widzimy więc związek między prawami człowieka a prawem normatywnym w państwie demokratycznym, które musi respektować podmiotowe prawa jednostki – prawa człowieka.

Prawa człowieka spełniają trzy zasadnicze funkcje: stanowią o wolności obywatela przed naruszeniami ze strony państwa, a więc dbałości, aby organy państwowe nie były w stosunku do obywatela zbyt opresyjne; stwarzają dla człowieka pole do realizacji i rozwoju osobistego – warunki ku temu musi zapewnić państwo; gwarantują ochronę wolności jednostki przez naruszeniem jej przez innych ludzi⁷⁶.

Prawa człowieka warto ująć historycznie, aby móc prześledzić, jak rodziły się wraz z postępem świadomości obywatelskiej. Pierwszym aktem prawnym zapewniającym ludziom pewien zakres wolności była *Wielka Karta Swobód* wydana w 1215 roku w Anglii przez króla Jana Bez Ziemi, na tle kiełkującego na wyspach parlamentaryzmu. Nasz kraj również zapisał

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ K. Budzyński, *Prawa i wolności człowieka*, [w:] *Pokój i demokracja...*, op. cit., s. 237.

⁷¹ Rozróżnienie takie podaje Michael Freeman w „Prawach człowieka”.

⁷² M. Freeman, *Prawa człowieka...*, op. cit., s.17.

⁷³ Tamże, s. 18.

⁷⁴ Tamże, s. 71.

⁷⁵ Tamże, s. 17.

⁷⁶ W. Osiatyński, *Wprowadzenie do praw człowieka*. Pobrano 28 stycznia 2015, z http://www.hfhrpol.waw.pl/pliki/WOsiatynski_HistIFilo.pdf.

się w historii praw człowieka, dzięki wydanemu w 1573 roku dokumentowi o nazwie *Konfederacja warszawska*, która stanowiła o swobodzie wyznania i wolności sumienia polskiej szlachty w końcu XVI wieku. Kolejnym znaczącym aktem prawnym był, znów angielski, *Habeas Corpus Act* - ustawa wyrażająca nietykalność osobistą jednostki podpisana przez króla Karola II w 1679 roku.

John Locke, czołowy przedstawiciel liberalizmu⁷⁷, wywarł znaczący wpływ na epokę oświecenia. W dziele pt. „Dwa traktaty o rządzie” wskazał na doniosłość naturalnych praw jednostki, stworzył podwaliny ustroju demokratycznego – podkreślając wolę większości oraz podział władzy: „Ludzie wstępując do społeczeństwa przekazują w jego ręce równość, wolność i władzę wykonawczą, którą posiadali w stanie natury”⁷⁸ (stan natury rozumiemy jako sytuację, kiedy nie obowiązują jeszcze prawa, u Thomasa Hobbesa jest to np. walka wszystkich z wszystkimi⁷⁹). J. Locke ujmował podmiotowe prawa człowieka jako wolnej jednostki, jednakże w ramach obowiązującego prawa. Pisał: „Wolność znaczy to być wolnym od przymusu i gwałtu ze strony innych, a to jest niemożliwe tam, gdzie nie ma prawa”⁸⁰. Prawa człowieka są ponadto w rozumieniu J. Locke’a naturalną cechą wynikającą z natury człowieka.

Rok 1789 przyniósł przełom w historii praw człowieka. Konstytuanta pozostając pod wpływem Rewolucji Francuskiej wydała Deklarację Praw Człowieka i Obywatela, w której zawarto zasadę suwerenności narodu, trójpodział władzy, prawo do wolności słowa i wyznania oraz własności, równość wobec praw i sądu etc. Dokument czerpał z oświeceniowych poglądów Monteskiusza, Denisa Diderota, Jean Jacques Rousseau, czy wspomnianego J. Locke’a. Stanowił ideologiczne źródło późniejszej konstytucji Francji⁸¹.

Źródła praw człowieka w rozumieniu współczesnym odnajdujemy w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 10 grudnia 1948 roku. Zapisy tej deklaracji wcielono w życie jako odzew na okrucieństwa II wojny światowej. Niestety, ustalenia tam przyjęte, często pozostają w sprzeczności z zastaną rzeczywistością⁸². Generalnie gwarantują one równe prawa, zarówno mężczyznom, jak i kobietom, zakładają sprawiedliwość.

⁷⁷ A. Szahaj, M. N. Jakubowski, *Filozofia polityki...*, op. cit., s. 42.

⁷⁸ J. Locke, *Dwa traktaty o rządzie*, tłum. Z. Rau, PWN, Warszawa 1992, s. 254.

⁷⁹ A. Szahaj, M. N. Jakubowski, *Filozofia polityki...*, op. cit., s. 39.

⁸⁰ Tamże, s. 201.

⁸¹ M. Freeman, *Prawa człowieka...*, op. cit., s. 34.

⁸² Tamże, s.10.

Należy jeszcze wspomnieć o kilku innych dokumentach regulujących kwestię praw człowieka. 4 listopada 1950 roku uchwalono Europejską konwencję praw człowieka – międzynarodowe porozumienie zawarte przez państwa członkowskie Rady Europy, a więc państwa założycielskie struktur Unii Europejskiej. Dziś konwencję respektuje wszystkie 47 krajów. W 1966 roku uchwalono Międzynarodowe Pakty Praw Człowieka obejmujące Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Socjalnych i Kulturalnych. W 1979 roku ONZ wydało CEDAW - Konwencję w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet. Do roku 1989, a więc roku przemian polityczno-społeczno-gospodarczych w Europie powstało ok. 60 dokumentów mówiących o prawach dziecka. W 1990 roku tzw. Dokumentem Kopenhaskim ustanowiono ustrój demokracji parlamentarnej jedynym dopuszczalnym na naszym kontynencie. Dokument wydał KBWE – Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Wszystkie wymienione konwencje obowiązują w europejskich demokratycznych państwach prawa.

Wyróżniamy trzy zasadnicze grupy praw człowieka⁸³, mające swe źródła w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Pierwsza to prawa osobiste, druga – prawa i wolności polityczne. Trzecia grupa obejmuje prawa i wolności ekonomiczne, socjalne oraz kulturalne (wypływające z naturalnej dla człowieka potrzeby wiedzy i samodoskonalenia się).

Do pierwszej grupy praw - wolności i praw osobistych w konstytucji RP należą:

- prawo do życia (art. 38),
- prawo do wolności,
- prawo do sprawiedliwego procesu,
- prawo wolności sumienia oraz wyznania (art. 53),
- zakaz tortur (art. 40) oraz eksperymentów naukowych i medycznych (art.39),
- zakaz niewolniczej pracy,
- prawo do ochrony własnego dobra i czci (art.47),
- prawo do ochrony swego wizerunku,
- prawo do wolności i ochrony tajemnicy komunikowania się (art. 49),
- prawo do nietykalności mieszkania (art. 50),
- prawo do ochrony prywatności.

⁸³ M. Piechowiak, *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1999, s. 65.

Grupa druga – wolności i prawa polityczne – dotyczy praw:

- prawo do organizowania pokojowych zgromadzeń (art. 57),
- prawo do zrzeszania się (art. 58),
- prawo do zrzeszania się w związkach zawodowych i organizacjach społeczno-zawodowych (art. 59),
- prawo dostępu do służby publicznej (art. 60),
- prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej (art. 61),
- prawo do udziału w referendach oraz uczestniczenia w wyborach (art. 62),
- prawo do składania petycji, wniosków i skarg (art. 63).

Grupa trzecia to wolności i prawa ekonomiczne, socjalne i kulturalne:

- prawo do własności u dziedziczenia (art. 64),
- prawo do wolności wyboru zawodu oraz miejsca pracy (art. 65),
- prawo do bezpiecznych warunków pracy (art. 66),
- prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy (art. 67),
- prawo do ochrony zdrowia (art. 68),
- pomoc w zabezpieczeniu egzystencji osobom niepełnosprawnym (art. 69),
- prawo do nauki (art. 70),
- uwzględnienie dobra rodziny (art. 71),
- ochrona praw dziecka (art. 72),
- prawo do wolności artystycznej i badań naukowych (art. 73),
- prawo do bezpieczeństwa ekologicznego (art. 74),
- prawo do ochrony praw lokatorów (art. 75).

W demokratycznym państwie jakim jest Polska, człowiek może dobrowolnie korzystać z przyznanych mu uprawnień zgodnie z konstytucją⁸⁴. Prawa zagwarantowane w konstytucji pokrywają się z Powszechną Deklaracją Praw Człowieka oraz Międzynarodowym Paktem Praw Obywatelskich i Praw Politycznych.

Od czasu zakończenia zimnej wojny politycy państw zachodnich łączyli w spójną całość ustroj demokratyczny, ekonomię wolnego rynku oraz prawa człowieka⁸⁵. Nie znaczy to, że demokratyczne państwa prawa wszystkich praw przestrzegają. Dochodzi do ich łamania,

⁸⁴ K. Gorzkowska, *Ograniczenie praw lub wolności na przykładzie regulacji dotyczących zachowania uczestników imprez masowych*, [w:] *Prawa człowieka...*, op. cit., s. 146.

⁸⁵ M. Freeman, *Prawa człowieka...*, op. cit., s. 209.

co prawda rzadziej aniżeli w krajach o ustroju autorytarnym. Bywały jednak przypadki, iż nagłe wprowadzanie gospodarki rynkowej pogarszało sytuację materialną obywateli danego państwa⁸⁶. Okazuje się, że niepożądany jest, także w państwach demokratycznych, nadmierny legalizm, który szkodzi tak teorii jak i praktyce praw człowieka⁸⁷.

Prawa człowieka są wyznacznikiem ustroju demokratycznego⁸⁸. Tak stanowi Deklaracja Wiedeńska z 1993 roku - dokument Światowej Konferencji Praw Człowieka w Wiedniu. Stworzono je po to, aby ograniczyć władzę państwową. Jeżeli w demokratycznych państwach prawa rządy są poddawane kontroli, wówczas prawa mają charakter demokratyczny⁸⁹ i można je egzekwować⁹⁰. Prawa człowieka są chronione, ze względu na ich obecność w konstytucjach, stanowią wyraz respektowania wolności człowieka w oderwaniu od prawa stanowionego (mają swe korzenie w prawie natury), gwarancją ich przestrzegania jest wspieranie kultury politycznej⁹¹, co wiąże się z kształtowaniem społeczeństwa obywatelskiego, o czym szerzej w rozdziale trzecim.

⁸⁶ Tamże.

⁸⁷ Tamże, s. 211.

⁸⁸ Tamże, s. 88.

⁸⁹ Tamże, s. 89.

⁹⁰ K. Budzyński, *Prawa i wolności obywatela*, [w:] *Pokój i demokracja...*, op. cit., s. 240.

⁹¹ Tamże, s. 90.

ROZDZIAŁ 2

Zasady obowiązujące w demokratycznym państwie prawa

W demokratyczne państwo prawa wpisuje się kilka podstawowych zasad, których omówienie jest zamierzeniem niniejszego rozdziału. Są to elementy konstytutywne w postaci: zasady suwerenności narodu (ludu), podziału i równowagi władz, konstytucjonalizmu, praworządności oraz pluralizmu społecznego i politycznego⁹². Ponieważ zasady te mają źródła w myśli europejskiej, odniosę się do poglądów Marsyliusza z Padwy, J. J. Rousseau, J. Locke'a oraz Monteskiusza, gdyż moim zdaniem ich stanowiska przekładają się na uwarunkowania regulacji prawnych europejskich państw konstytucyjnych.

2.1 Zasada suwerenności narodu

Wyróżniamy suwerenność prawną oraz polityczną a także zewnętrzną i wewnętrzną⁹³, na której uwagę koncentrował Hugo Grocjusz⁹⁴. Prawna dotyczy nadrzędnego stosowania prawa, natomiast polityczna nadrzędnego wymiaru władzy. Suwerenność zewnętrzna ujmuje poszczególne państwa w kontekście polityki stosunków międzynarodowych. W niniejszej pracy interesuje nas ostatni rodzaj suwerenności, a mianowicie suwerenność wewnętrzną. Jej istotą jest władza spoczywająca w rękach obywateli. Suwerenność narodu, czy też ludu, to jedna z podstawowych zasad demokratycznego państwa prawa a jednocześnie pojęcie, bez którego nie sposób zrozumieć istotę europejskiej kultury politycznej. Suwerenność buduje podstawy prawa międzynarodowego. Do niej odwoływały się już XIX-wieczne ideologie: konserwatyzm, liberalizm, programy lewicowe. Jest rozpatrywana z punktu widzenia ekonomicznego,

⁹² G. Ulicka, K. A. Wojtaszczyk, *Tradycje i zasady demokracji liberalnej*, [w:] *Spółeczeństwo i polityka. Podstawy nauk politycznych*, pr. zbior. pod red. K. A. Wojtaszczyka, W. Jakubowskiego, wyd. Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007, s. 340.

⁹³ A. Heywood, *Politologia*, tłum. B. Maliszewska, M. Masojć, N. Orłowska, D. Stasiak, PWN, Warszawa 2006, s. 161; zob. również R. Rosicki, *O suwerenności*, [w:] *Przegląd Naukowo-Metodyczny*, nr 4, 2010, s. 71.

⁹⁴ P. Kaczorowski, *Uwagi o pojęciu państwa i suwerenności*, [w:] *Suwerenność państwa i jej granice*, pr. zbior. pod red. S. Sowińskiego, J. Węgrzeckiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2010, s. 56.

prawnego czy też politologicznego⁹⁵. W takim rozumieniu jest przedstawiana jako teoria i idea prawna⁹⁶. Suwerenność można określić mianem niepodległości, autonomiczności, samodzielności⁹⁷. Do tego pojęcia odnosili się twórcy umów społecznych: Jean Bodin, H. Grocjusz, T. Hobbes, J. Locke, J. J. Rousseau⁹⁸. Dla nich stanowiła zwierzchność władzy.

Na przestrzeni wieków rozumienie suwerenności ulegało historycznym przeobrażeniom⁹⁹. Na pytanie czym jest suwerenność próbował odpowiedzieć już w średniowieczu włoski pisarz polityczny i filozof Marsyliusz z Padwy (1275–1343). Mając na względzie charakterystyczne dla tej epoki oddziaływanie hierarchiczności i posłuszeństwa, poglądy Marsyliusza wydają się być rewolucyjne, znacznie wyprzedzające czasy, w których przyszło mu żyć i tworzyć. Z podwalin suwerenności, które powołał do życia, korzystali późniejsi myśliciele, tacy jak T. Hobbes i J. J. Rousseau, autorzy koncepcji suwerenności.

W dziele pt. „Defensor Pacis” („Obrońca Pokoju”) Marsyliusz udowadniał dlaczego władza świecka powinna być oddzielona od religii. Krytykował ówczesny klerykalizm, aspiracje duchownych do sprawowania rządów świeckich. Suwerenność, wedle jego rozumienia, była podstawowym założeniem państwa. Myśliciel ten uważał, iż człowiek, mając naturę społeczną¹⁰⁰ musi żyć w zbiorowości. Owa wspólnota ma na celu zabezpieczenie jego praw i indywidualnych dążeń. Marsyliusz sądził, iż należy wyeliminować egoizm, gdyż inaczej państwo popadanie w anarchię. Prawo ma tworzyć suweren, czyli lud, a także stanowić rząd oraz go kontrolować. Najbardziej optymalnym dla Marsyliusza ustrojem była demokracja oraz monarchia, a suwerenność stanowiła gwarancję obywatelskich wolności. Rządy suwerennego ludu gwarantować miały stabilność państwa. Autor pisał: „Ilość mniej wykształconego ludu może być powiększona do takich rozmiarów, iż zdolny jest on sądzić sprawy na równi, a nawet lepiej od tych, którzy są bardziej uczeni”¹⁰¹. Postulował egalitaryzm. Wedle jego koncepcji lud miał wybierać także kościelnych dostojników, łącznie z papieżem. Za swe postępowe poglądy został poddany ekskomunice.

⁹⁵ P. Tarasiewicz, *Suwerenność narodowa. Próba interpretacji filozoficznej*, [w:] *Cywilizacja. O nauce, moralności, sztuce i religii*, Nr 40/2012.

⁹⁶ R. Rosicki, *O suwerenności...*, op. cit., s. 64.

⁹⁷ Tamże, s. 63.

⁹⁸ Tamże.

⁹⁹ J. Kranz, *Jak rozumieć suwerenność? Próba opisu*, [w:] *Suwerenność państwa i jej granice...*, op. cit., s. 22.

¹⁰⁰ G. Ulicka, K. A. Wojtaszczyk, *Tradycje i zasady demokracji liberalnej...*, op. cit., s. 326.

¹⁰¹ Tamże, s. 326.

2.1.1 Suwerenność w koncepcji Jeana Bodina i „Umowie społecznej” Jean Jacques Rousseau

Jean Bodin (1530-1596), XVII-wieczny francuski prawnik i filozof, autor dzieła pt. „Sześć ksiąg o Rzeczypospolitej”, teoretyk problematyki suwerenności¹⁰², po raz pierwszy użył tego pojęcia w celu określenia stosunków wewnątrzpaństwowych. W takim rozumieniu władza nie ponosiła odpowiedzialności ani przed prawem ani poddanymi. Była to władza państwowa. Suwerenność zdaniem tego myśliciela była niepodzielna i miała zapewniać absolutną niezależność. Według niego suwerenność „jest absolutną i nieustającą władzą rzeczypospolitej”¹⁰³. Poglądy tego filozofa zawarte są w cytacie: „Suwerenność to absolutna, nieustająca, bezwarunkowa i nieograniczona ani co do zakresu, ani co do czasu, władza w państwie”. Teza J. Bodina przyczyniła się do rozwoju nowożytnych doktryn politycznych i prawnych a jego samego można uznać za prekursora pozytywistycznej teorii prawa, gdyż utrzymywał, iż jedynie suwerennej władzy państwowej właściwe jest zarówno tworzenie jak i znoszenie prawa.

U źródeł współczesnego rozumienia koncepcji demokratycznego państwa prawa tkwią myśli i idee współtwórcy francuskiego oświecenia J. J. Rousseau (1712-1778), tzw. „antropologicznego optymisty”¹⁰⁴. Pojęcie suwerenności zawarł w „Umowie społecznej”¹⁰⁵. Dzieło stanowiło podstawę organizacji państwa i demokratycznego trybu tworzenia prawa. Odrzucało wpływy oświeceniowe i monarchistyczne - właściwe J. Bodinowi. Wedle J. J. Rousseau lud miał tworzyć ustawy zgodne z wartościami wyrażanymi w woli większości. Ustawy niezgodne z tymi wartościami nie mogły w żaden sposób tworzyć prawa. Filozof twierdził: „Człowiek urodził się wolny, a wszędzie jest w okowach”¹⁰⁶. Sformułował koncepcję pesymizmu historiozoficznego¹⁰⁷, stanowiska głoszącego, iż człowiek się nie rozwija. Zamiast postępu ma miejsce regres. Rousseau podnosił tym samym, że ludzie bez wspólnoty nie są zdolni do rozwoju. Całe zło zawiera się w nierównościach społecznych. Swe poglądy na sprawnie funkcjonującą demokrację wyraził w „Umowie społecznej”. Przyjmował,

¹⁰² P. Kaczorowski, *Uwagi o pojęciu państwa i suwerenności*, [w:] *Suwerenność państwa i jej granice...*, op. cit., s. 22.

¹⁰³ J. Bodin, *Sześć ksiąg o Rzeczypospolitej*, tłum. Z. Izdebski, PWN, Warszawa 1958, s. 88.

¹⁰⁴ A. Szahaj, M. N. Jakubowski, *Filozofia polityki...*, op. cit., s. 52.

¹⁰⁵ G. Ulicka, K. A. Wojtaszczyk, *Tradycje i zasady demokracji liberalnej...*, op. cit., s. 327.

¹⁰⁶ J. J. Rousseau, *Umowa społeczna*, tłum. A. Peretiatkowicz, Wyd. ANTYK, Kęty 2002, s. 83.

¹⁰⁷ A. Szahaj, M. N. Jakubowski, *Filozofia polityki...*, op. cit., s. 53.

jak pisze ks. P. Tarasiewicz, „kolektywistyczną koncepcję narodu”¹⁰⁸. Zdaniem tego propagującego egalitaryzm myśliciela, suwerenność miała wpływać z powszechnej zgody o charakterze właśnie suwerennym¹⁰⁹. Ma ona znaczenie ze względu na samą istotę umowy społecznej. Człowiek jako indywidualna jednostka żyjąca w społeczeństwie, musi zrezygnować z pewnych praw decydowania o sobie samym na rzecz dobrowolnego zrzeszenia się w związku społecznym, regulowanym przez prawo. Prawo to nie jest narzucone arbitralnie, ani nie ma formy rozporządzenia. Jest rezultatem demokratycznej procedury głosowania. Taka władza ma umocowanie suwerenne i moc wydawania poleceń bądź rozkazów, które pochodzą od ludu. J. J. Rousseau tak rozumiał swoją koncepcję umowy społecznej: „Znaleźć formę zrzeszania, która by broniła i chroniła całą siłą wspólnotę, osobę i dobra każdego członka i przy której każdy, łącząc się ze wszystkimi, słuchałby jednak tylko siebie i pozostawał równie wolnym jak poprzednio. Oto jest problem zasadniczy, który rozwiązuje umowa społeczna (*contract social*)”¹¹⁰.

2.1.2 Zasada suwerenności we współczesnym państwie demokratycznym

Obecnie przez suwerenność rozumiemy doktrynę, w której naród ma najwyższą władzę decyzyjną, może ją sprawować bezpośrednio lub poprzez przedstawicieli. Zawiera się w niej określenie celów władzy w państwie i rozstrzygnięcie spraw w zgodzie z tym, co oczekuje społeczeństwo¹¹¹. J. Kranz¹¹² stoi na stanowisku, że cecha państwa wynika ze sposobu sprawowania w nim władzy. Na tak rozumianą suwerenność składają się także poszczególne kompetencje. Wyróżniamy liberalną oraz marksistowską koncepcję suwerenności¹¹³. Władzę legitymizuje naród. Istota suwerenności przywołana jest w preambule ustawy zasadniczej naszego kraju: „...my, Naród Polski – wszyscy obywatele Rzeczypospolitej...”¹¹⁴. Zasada ta zapisana jest również w art. 4. Konstytucji RP: „Władza

¹⁰⁸ P. Tarasiewicz, *Suwerenność narodowa. Próba interpretacji filozoficznej...*, op. cit., s. 33.

¹⁰⁹ Tamże.

¹¹⁰ J. J. Rousseau, *Umowa społeczna...*, op. cit., s.19.

¹¹¹ Tamże.

¹¹² J. Kranz, *Jak rozumieć suwerenność? Próba opisu*, [w:] *Suwerenność państwa i jej granice...*, op. cit., s. 22 i 44.

¹¹³ G. Ulicka, K. A. Wojtaszczyk, *Tradycje i zasady demokracji liberalnej...*, op. cit., s. 326.

¹¹⁴ Preambuła Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku; Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zmianami.

zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu”, „Naród sprawuje władzę przez swoich przedstawicieli lub bezpośrednio”¹¹⁵. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 31 maja 2004 roku tak interpretuje tę zasadę.: „Art. 4. Konstytucji formułuje zasadę zwierzchnictwa Narodu, której treścią jest uznanie woli Narodu jako jedyne źródła wiedzy i sposobu legitymizowania sprawowania władzy. Oznacza ona, że źródłem władzy w Rzeczypospolitej Polskiej nie może być jednostka, grupa społeczna ani organizacja”¹¹⁶. Suwerenność może być realizowana w drodze demokracji bezpośredniej bądź pośredniej (przedstawicielskiej). Naród w państwie demokratycznym może bezpośrednio sprawować władzę poprzez: akt wyborczy, referendum, inicjatywę ludową, weto ludowe, skargę ludową, samorząd społeczny czy też wyrażanie własnej opinii¹¹⁷. W sposób pośredni obywatele biorą udział w rządzeniu państwem poprzez członkostwo w partiach politycznych oraz grupach nacisku (tzw. lobby).

- **Akt wyborczy**

Wbrew nazwie nie jest to tylko oddanie głosu przez obywatela w danych wyborach. Jest to stosunek prawny trwający całą kadencją, świadectwo jakie daje wyborca, przejaw jego odpowiedzialności za wybranych kandydatów i ich działalność w trakcie trwania kadencji. W Rzeczypospolitej Polskiej obywatele w głosowaniu pięcioprzymiotnikowym, tzn. tajnym, bezpośrednim, równym, powszechnym i proporcjonalnym¹¹⁸), wybierają Prezydenta, posłów i senatorów, władze samorządowe w osobach prezydentów i burmistrzów miast oraz radnych miejskich, powiatowych i wojewódzkich. Od 2004 roku wybieramy przedstawicieli do Parlamentu Europejskiego.

- **Referendum**

Nazywane również głosowaniem ludowym, jest przykładem bezpośredniego, władczego oddziaływania obywateli posiadających prawa wyborcze w sprawach rządzenia państwem. Może przybierać różne formy prawne. Stanowi wyrażenie opinii społeczeństwa na temat projektu ustawy bądź ważnej dla państwa kwestii. W zależności od sytuacji jest to jego aprobata bądź odrzucenie. Wyróżnia się następujące rodzaje referendów ze względu na okres

¹¹⁵ Art. 4. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.; Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zmianami; zob. również D. Dudek, *Wprowadzenie [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, KUL, Lublin 2000, s. 20.

¹¹⁶ Fragment wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 31 maja 2004 r.

¹¹⁷ G. Ulicka, K. A. Wojtaszczyk, *Tradycje i zasady demokracji liberalnej...*, op. cit., s. 328.

¹¹⁸ Art. 96. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.; Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zmianami.

przeprowadzenia: (1) przedparlamentarne, poparlamentarne, pozaparlamentarne; ze względu na znaczenie (2) konsultatywne i rozstrzygające; ze względu na przedmiot (3) konstytucyjne oraz ustawodawcze. W Polsce po 1989 roku społeczeństwo czterokrotnie zabierało głos w drodze referendum: w 1996 roku odbyły dwa się referenda. Pierwsze dotyczyło powszechnego uwłaszczenia obywateli, drugie wykorzystania majątku państwowego. W 1997 roku miało miejsce referendum konstytucyjne, w którym obywatele wyrazili opinię na temat nowo przyjmowanej konstytucji. W 2000 roku Polacy wypowiedzieli się, czy aprobują przystąpienie naszego kraju do Unii Europejskiej.

- **Inicjatywa ludowa**

Jest to inicjatywa obywateli do podjęcia projektu ustawy, którą będzie rozpatrywał Sejm RP. W tym celu należy zebrać określoną ilość podpisów pod danym projektem ustawy.

- **Weto ludowe (referendum abrogacyjne)**

Wyraża sprzeciw wobec danego rozwiązania prawnego, przepisu czy ustawy.

2.2 Zasada podziału i równowagi władz

Potrzeba podziału władzy narodziła się w epoce oświecenia jako alternatywa dla rządów absolutyzmu monarszego, rządów jednostki, jednolitości władzy. Powstała w warunkach rodzącej się świadomości, iż człowiek ma być ważniejszy aniżeli społeczeństwo, państwo czy sama władza¹¹⁹. Dziś zasada ta jest nierozzerwalnie związana z demokratycznym państwem prawnym¹²⁰. Niezależnie od siebie, ale w różnych formach, koncepcję podziału władz skonstruowali J. Locke i Charles Louis de Montesquieu (Monteskiusz, 1689-1755)¹²¹.

J. Locke utrzymywał, że władza pochodzi nie z boskiego nadania, lecz jest konsekwencją porozumienia między jednostkami tworzącymi społeczeństwo: umowy społecznej¹²², w której obywatele w drodze kompromisu do porozumienia co do zakresu władzy: powinna być ona ograniczana aby wyeliminować ryzyko nadużyć i nieprawidłowości w sferze rządzącej. W ten sposób zostanie zagwarantowane sprawiedliwe traktowanie człowieka. Angielski myśliciel uzasadnił podział władz w rozprawie pt. „Dwa traktaty o rządzie” z 1689 roku tak rozumiał wolność człowieka: „W społeczeństwie sprowadza się do niepodlegania żadnej innej władzy ustawodawczej, a tylko tej powołanej na mocy zgody we

¹¹⁹ W. T. Kulesza, *Ideologie naszych czasów*, WSiP, Warszawa 1996, s. 43.

¹²⁰ G. Ulicka, K. A. Wojtaszczyk, *Tradycje i zasady demokracji liberalnej...*, op. cit., s. 334.

¹²¹ Tamże, s. 335.

¹²² A. Szahaj, M. N. Jakubowski, *Filozofia polityki...*, op. cit. s. 42.

wspólnocie, ani też panowaniu czyjejkolwiek woli, ani ograniczeniom jakiegokolwiek prawa niż to, które uchwali legislatura zgodnie z pokładanym w niej zaufaniem”¹²³. Takie pojmowanie władzy ma być zgodne z ludzkim rozumem. Ludzie są wolni kiedy przestrzegają powszechnie obowiązującego ustanowionego prawa. Według J. Locke’a człowiek rodzi się z prawem do wolności i korzystania z uprawnień właściwych prawu naturalnemu i ma to zasięg ogólnoswiatowy¹²⁴. Jego zdaniem ludzie tworząc społeczeństwo przekazują owej społeczności równość, wolność oraz władzę wykonawczą. Dobrowolnie godzą się na sprawowanie nad nimi władzy, która musi mieć na względzie dobro ogółu¹²⁵. Dzięki temu człowiek ma zapewnione obywatelstwo, własność oraz wolność¹²⁶. Podział władzy zasadza się na rozdzieleniu kompetencji sfery rządzącej w państwie. Władza ustawodawcza przypada bikameralnemu (dwuizbowemu) Parlamentowi wyłanianemu w drodze cenzusowych wyborów - Izba Lordów złożona z arystokracji oraz Izba Gmin tworzona przez ziemiaństwo i burżuazję. Zadaniem izb jest wydawanie ustaw, ustanawianie sądów oraz kontrola egzekutywy. Władza wykonawcza należy do króla (monarchy), w gestii którego jest czuwanie nad wykonywaniem ustaw, decydowanie o karach za łamanie przepisów prawa oraz wykonywanie wyroków sądowych. Egzekutywie przypadało prawo sankcji wobec ustaw. Władza federatywna miałaby zajmować się polityką obronną i międzynarodową, prowadzeniem stosunków międzynarodowych oraz ewentualnym wypowiedaniem wojen.

Rozwiązanie, na którym do dzisiaj opiera się większość porządków prawnych państw europejskich, uchodzące za klasyczne¹²⁷, stanowiące dopełnienie poglądów J. Locke’a, zaproponował Monteskiusz¹²⁸. Wychodząc z założenia, że władza generuje negatywne postawy takie jak np. łamanie praw obywatela, znacznie rozszerzył koncepcję poprzednika. Ład i stabilizację w państwie, a także polityczną suwerenność i wolność, ma zapewnić rozdzielona na różne jej podmioty „legitymizująca władza państwowa”¹²⁹ – legitymizująca, czyli realizowana przez społeczeństwo. W przeciwieństwie do J. Locke’a koncepcja Monteskiusza nie była oparta na analizie pierwotnej natury człowieka, lecz empirycznej

¹²³ J. Locke, *Dwa traktaty o rządzie...*, op. cit. s. 178.

¹²⁴ Tamże, s. 222.

¹²⁵ Tamże, s. 254.

¹²⁶ A. Szahaj, M. N. Jakubowski, *Filozofia polityki...*, op. cit., s. 43.

¹²⁷ G. Ulicka, K. A. Wojtaszczyk, *Tradycje i zasady demokracji liberalnej...*, op. cit., s. 335.

¹²⁸ W. T. Kulesza, *Ideologie naszych czasów...*, op. cit., s. 45.

¹²⁹ A. Szahaj, M. N. Jakubowski, *Filozofia polityki...*, op. cit., s. 45.

obserwacji rzeczywistej sytuacji politycznej¹³⁰. Monteskiusz doceniał ustój demokratyczny, przyjmował za Arystotelesem charakteryzującą go tzw. cnotę polityczną, choć inaczej niż Stagiryta klasyfikował ustroje. Tak więc w stanowisku twórcy nowożytnego rozdziału władzy uwidaczniają się wpływy arystotelesowskie. Charles Louis de Montesquieu wyróżnił bowiem republikę, monarchię oraz despotę, najwyżej ceniąc republikańską demokrację. Miałyby w niej panować trójpodział władzy w postaci władzy ustawodawczej (legislatywy), władzy wykonawczej (egzekutywy) oraz władzy sądowniczej (judykatywy)¹³¹. Tak jak u J. Locke'a, do kompetencji dwuizbowego parlamentu miałyby należeć stanowienie prawa. Dla Monteskiusza istotne było jednak zapewnienie równowagi między legislatywą a judykatywą. Przestrzegał przed skupieniem w jednym ręku całej władzy, przed jej absolutnym charakterem, gdyż centralizacja władzy prowadzi do nadużyć. Pisał: „Aby nie można było nadużywać władzy, trzeba, aby poprzez odpowiednie zorganizowanie tych spraw jedna władza powściągała inną”¹³². Izba wyższa (ludzie szlachećnie urodzeni) powinna kontrolować działania niższej, w której skład wchodziłoby reprezentanci ogółu społeczeństwa. W legislatywie upatrywał zagrożeń wolności obywatela w państwie¹³³. Monarcha sprawujący władzę wykonawczą miał prawo zgłaszania weta, zwoływania posiedzeń parlamentu, mianowania ministrów. Monteskiusz opisał także jak powinno wyglądać sądownictwo. Sędziowie byliby wybierani na dany okres czasu, a zlecenie egzekucji miałyby należeć do monarchy. Pisał również, iż konstytucja ma regulować równość obu rodzajów władzy. W omawianej koncepcji wyróżniamy dwa aspekty: przedmiotowy dotyczący poszczególnych organów właściwych każdej z władz oraz podmiotowy przejawiający się zakazem łączenia funkcji publicznych (tzw. zasada *incompatibilitas* - z łac. „niepołączalność”) oraz wzajemnym hamowaniem i ograniczaniem się władzy (zasada *checks and balances* - system hamulców i równowagi). Poglądy Monteskiusza znalazły zastosowanie w polskiej Konstytucji 3 maja, Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela a także konstytucji Stanów

¹³⁰ Tamże.

¹³¹ Monteskiusz, *O duchu praw*, tłum. T. Żeleński-Boy, Warszawa 1957, XI, 4., cyt. za: A. Szahaj, M. N. Jakubowski, *Filozofia polityki...*, op. cit., s. 46; G. Ulicka, K. A. Wojtaszczyk, *Tradycje i zasady demokracji liberalnej...*, op. cit., s. 335.

¹³² Monteskiusz, *O duchu praw...*, op. cit., XI, 3., cyt. za: A. Szahaj, M. N. Jakubowski, *Filozofia polityki...*, op. cit., s. 46.

¹³³ Tamże.

Zjednoczonych. Według Monteskiusza wolność „...to prawo czynienia tego wszystkiego, na co pozwalają ustawy”¹³⁴.

Dla współczesnego rozumienia zasady podziału władzy, oprócz źródeł tkwiących w zaprezentowanych wyżej koncepcjach, kluczowa jest także rola tzw. „czwartej władzy”, czyli mediów kształtujących opinię publiczną, opozycji oraz grup interesu¹³⁵. W państwie demokratycznym, jakim jest Rzeczpospolita Polska, trójpodział władzy uwzględniona ustawa zasadnicza¹³⁶. Władza ustawodawcza należy do Parlamentu: Sejmu i Senatu, wykonawcza do Prezydenta¹³⁷ i Rady Ministrów¹³⁸, czyli rządu, a także dodatkowych organów w postaci Urzędów Centralnych oraz Wojewodów i Agend Centralnych Organów Administracji. Władza sądownicza leży w gestii niezawisłych sądów i trybunałów¹³⁹. W ramach tej władzy funkcjonuje Sąd Najwyższy, Trybunał Konstytucyjny i Trybunał Stanu, prokuratura, Rzecznik Spraw Obywatelskich, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji oraz Najwyższa Izba Kontroli. Instytucje te stoją na straży praworządności w naszym państwie. Według konstytucji nie można sprawować jednocześnie funkcji posła i senatora (przykład *incompatibilitas*¹⁴⁰). Podobnie w przypadku sędziów, żołnierzy, funkcjonariuszy służb mundurowych¹⁴¹. Rozdział władzy we współczesnych demokracjach ma służyć zdekoncentrowaniu i decentralizacji władzy.

¹³⁴ Tamże, s. 47.

¹³⁵ G. Ulicka, K. A. Wojtaszczyk, *Tradycje i zasady demokracji liberalnej...*, op. cit., s. 335.

¹³⁶ Art. 10. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.; Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zmianami.

¹³⁷ Art. 126 – 145 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.; Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zmianami.

¹³⁸ Art. 146 – 162 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.; Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zmianami.

¹³⁹ Art. 173 – 201 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.; Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zmianami.

¹⁴⁰ Art. 102. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.; Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zmianami.

¹⁴¹ Art. 103. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.; Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zmianami.

2.3 Zasada konstytucjonalizmu

Istotna dla państwa prawnego jest konstytucjonalizacja relacji pomiędzy państwem a jednostkami, które są w zasięgu bezpośredniego władztwa. Wszystkie stanowione akty prawne muszą pozostawać w zgodzie z konstytucją. Jest to gwarant wolności, praw człowieka i obywatela na terytorium danego kraju.

Ustawa zasadnicza, zajmując najwyższe miejsce w hierarchii aktów prawnych, które muszą służyć regulacjom zawartym w konstytucji, ma szczególną moc prawną¹⁴². O wyjątkowej treści konstytucji świadczy fakt, iż dotyczy funkcjonowania społeczeństwa. Zapisane w niej regulacje dotyczą podmiotu władzy i form jego działania, zasad ustroju politycznego, statusu prawnego obywateli oraz sposobu zmiany konstytucji. Ustawa zasadnicza spełnia kilka zasadniczych funkcji¹⁴³. Po pierwsze funkcja prawna ujmuje konstytucję jako filar władzy w państwie, po drugie integracyjna scala społeczeństwo, jest wyrazem społecznego konsensusu, po trzecie organizatorska „ustala” reguły organizacji struktury wewnątrzpaństwowej, po czwarte programowa stanowi o krokach, jakie podejmują organy administracji w celu rozwoju instytucji państwa. Ostatnia funkcja, wychowawcza, odzwierciedla system wartości i idee uznawane w danym państwie za podstawę prawodawstwa. W ramach zasady konstytucjonalizmu mieści się hierarchia aktów prawnych. Konstytucje muszą respektować odpowiednio poszczególne ustawy, następnie rozporządzenia, akty prawa wewnętrznego, akty prawa międzynarodowego oraz ponadnarodowego, prawo zwyczajowe, naturalne, religijne oraz orzeczenia sądów. Stanowią one uzupełnienie konstytucji. W Polsce nad zasadą konstytucjonalizmu czuwa Trybunał Konstytucyjny¹⁴⁴. Sędziowie Trybunału zajmują się orzekaniem czy stanowione przez Sejm i Senat ustawy, a także ratyfikowane umowy międzynarodowe, są zgodne z ustawą zasadniczą. Rozpatrują skargi konstytucyjne¹⁴⁵ i rozstrzygają spory kompetencyjne, jakie pojawiają się między konstytucyjnymi organami państwa.

¹⁴² G. Ulicka, K. A. Wojtaszczyk, *Tradycje i zasady demokracji liberalnej...*, op. cit., s. 336.

¹⁴³ Tamże, s. 337.

¹⁴⁴ Art. 188 - 197 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.; Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zmianami; Ustawa o Trybunale Konstytucyjnym z dnia 1 sierpnia 1997 r.; Dz. U. 2011 Nr 112, poz. 654.

¹⁴⁵ Art. 79. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.; Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zmianami.

2.4 Zasada praworządności

Praworządność to rządy prawa uznawane za powszechne w państwach o ustroju demokratycznym. Zasadę tą, zwaną także zasadą legalności, rozpatrujemy z dwóch, konkurujących między sobą perspektyw dotyczących wartościowania prawa: przedmiotowej (inaczej formalnej) i podmiotowej (materialnej¹⁴⁶). W ujęciu przedmiotowym obliuguje ona organy administracji państwowej, instytucje oraz samych obywateli do działania zgodnie z normami prawnymi. W ujęciu podmiotowym do respektowania postulatu tzw. „dobrego prawa”, czyli uwzględniającego wolności oraz prawa człowieka i obywatela. Praworządność daje gwarancje, iż w danym państwie jest przestrzegane prawo. Gwarancje te mają postać ustrojową, legislacyjną oraz proceduralną¹⁴⁷. Do ustrojowych należą: podział władzy, istnienie legalnej w stosunku do rządu opozycji, wolności obywatelskie, niezawisłe sądy. Do legislacyjnych: hierarchiczność prawa, nadrzędna rola konstytucji, rozdzielone prawodawstwo. Do proceduralnych: możliwość odwoływania się do sądów wyższej instancji, indywidualna odpowiedzialność, zasada domniemania niewinności (nie można nikogo skazać bez prawomocnego wyroku ogłaszanego przez sąd), prawo oskarżonego do obrony i sprawiedliwego procesu oraz sprawdzanie czy wydawane decyzje administracyjne są zgodne z obowiązującym prawem.

Amerykański filozof prawa, krytyk pozytywizmu prawniczego, autor „Moralności prawa”, Lon Luvois Fuller (1902-1978) tak zdefiniował praworządność jako koncepcję wewnętrznej moralności prawa. Praworządność jego zdaniem powinna zasadzać się na kilku czynnikach, które pozwalają na jej realizację. Zawarł je w swym podstawowym dziele pt. „Moralność prawa”¹⁴⁸. Po pierwsze prawo powinno być ogólne, co zapewni mu bezstronność, po drugie powinno być jawne i powszechni dostępne, po trzecie nie powinno działać wstecz (*lex retro non agit*), po czwarte ma być jasne i łatwe do zinterpretowania, po piąte nie powinno zawierać sprzeczności ani wykluczających się nawzajem norm, po szóste ma być trwałe i przez to stabilne, i wreszcie po siódme nie powinno domagać się od obywateli tzw. rzeczy niemożliwych. L. L. Fuller pisał również, że wszystkie czynności urzędowe, administracyjne muszą być zgodne z prawem, co jest istotą samej praworządności. Źródłami prawa są człowiek i społeczeństwo.

¹⁴⁶ G. Ulicka, K. A. Wojtaszczyk, *Tradycje i zasady demokracji liberalnej...*, op. cit., s. 339.

¹⁴⁷ Tamże.

¹⁴⁸ L. L. Fuller, *Moralność prawa*, tłum. S. Amsterdamski, PIW, Warszawa 1978.

Podstawę prawną dla urzeczywistniania zasady praworządności w naszym państwie stanowi Konstytucja. Zapis art. 2 podnosi doktrynę „demokratycznego państwa prawnego”¹⁴⁹, a art. 7. mówi o działaniu w granicach prawa¹⁵⁰. Zapisy te mają gwarantować jednostce poszanowanie jego praw oraz chronić przed ewentualną opresyjnością bądź arbitralnością administracji aparatu państwowego. Na straży przestrzegania zasady praworządności stoją Trybunał Konstytucyjny, Trybunał Stanu¹⁵¹, Najwyższa Izba Kontroli¹⁵², Rzecznik Praw Obywatelskich¹⁵³, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji¹⁵⁴ oraz Naczelny Sąd Administracyjny¹⁵⁵. Do zadań tych instytucji należy czuwanie nad wypełnianiem prawa, regulowanie nieprawidłowości, przestrzeganie przed ewentualnym działaniem na szkodę obywatela. O zasadzie praworządności w RP mówi także Kodeks postępowania administracyjnego głoszący przestrzeganie prawa przez administrację publiczną.

2.5 Zasada pluralizmu społecznego i politycznego

Czym jest pluralizm społeczny, w warunkach którego mogą funkcjonować różne grupy¹⁵⁶ oraz polityczny objawiający się w państwie demokratycznym wielością konkurencyjnych ugrupowań partyjnych o rozmaitej proweniencji ideowej?¹⁵⁷

Pluralizm społeczny charakteryzuje się swobodną możliwością zrzeszania się obywateli w różnego rodzaju organizacjach, związkach zawodowych, towarzystwach,

¹⁴⁹ Art. 2. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.; Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zmianami.

¹⁵⁰ Art. 7. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.; Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zmianami.

¹⁵¹ Art. 198 – 201 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.; Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zmianami.

¹⁵² Art. 202 - 207 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.; Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zmianami.

¹⁵³ Art. 208 - 212 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.; Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zmianami.

¹⁵⁴ Art. 213 - 215 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.; Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zmianami.

¹⁵⁵ Zob. Ustawa o Naczelnym Sądzie Administracyjnym z dnia 11 maja 1995 r.; Dz. U. 2002 Nr 113, poz. 984, Nr 141, poz. 1177, Nr 169, poz. 1387.

¹⁵⁶ G. Ulicka, K. A. Wojtaszczyk, *Tradycje i zasady demokracji liberalnej...*, op. cit., s. 341.

¹⁵⁷ Tamże; A. Heywood, *Politologia...*, op. cit., s. 96-97.

fundacjach i stowarzyszeniach¹⁵⁸. Instytucje te mogą mieć różne stanowiska światopoglądowe i działać na zasadzie wolnej konkurencji. Kodeks postępowania administracyjnego mówi o organizacjach zawodowych, spółdzielczych czy też samorządowych¹⁵⁹. Osoby tworzące takie organizacje łączą wspólne poglądy i chęć działania w konkretnej sprawie. Pluralizm społeczny objawia się także w organizacjach pożytku publicznego, które reguluje Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Organizacje te są komponentem tzw. społeczeństwa obywatelskiego.

Pluralizm polityczny, jak pisze prof. Franciszek Adamski, kształtuje różnorodność sił składających się na życie polityczne¹⁶⁰. Wywodzi się z zasady wolności jednostek i możliwości głoszenia zróżnicowanych poglądów¹⁶¹. Sprzyja ładu i porządkowi społecznemu. Różne światopoglądy obrazują kształt sceny politycznej w danym państwie. Wpływa na nią czynnik historyczny, powodujący podział społeczeństwa na elektorat sympatyzujący z ugrupowaniami o orientacjach prawicowych, lewicowych, centrowych. Wedle tradycyjnego schematu scena polityczna dzieli się na prawicę i lewicę¹⁶². Źródła takiego podziału odnajdujemy w Rewolucji Francuskiej. Inne kryterium podziału dzieli scenę polityczną na partie konserwatywne i liberalne. Podział taki mówi o prawach obywatela oraz zakresie ingerencji państwa w życie gospodarcze. W Europie od XIX wieku determinantem klasyfikacji poszczególnych partii politycznych były ideologie¹⁶³. Funkcjonują partie nacjonalistyczne, narodowe, konserwatywne, liberalne, chrześcijańsko-demokratyczne (chadeckie), centrowe, chłopskie (agrarne), socjaldemokratyczne, socjalistyczne, komunistyczne. Tworząc programy korzystają z ideologii, a następnie z doktryn¹⁶⁴. Wyrażają swój światopogląd. Aby zapewnić pluralizm światopoglądowy państwa, konieczna jest jego wielopartyjność, tzn. sytuacja, w której na scenie politycznej reprezentowane są interesy dwóch lub więcej legalnie działających partii. Do ich zadań należy walka o zdobycie lub

¹⁵⁸ Art. 12. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.; Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zmianami.

¹⁵⁹ Art. 5. § 5 Kodeksu postępowania administracyjnego, Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r., Dz. U. 2015, poz. 211.

¹⁶⁰ F. Adamski, *Pluralizm wartości a wychowanie*, [w:] *Kwartalnik Naukowy Towarzystwa Uniwersyteckiego Fides Et Ratio*, 3(1) 2011, s. 80.

¹⁶¹ Art. 11. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.; Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zmianami.

¹⁶² G. Ulicka, K. A. Wojtaszczyk, *Tradycje i zasady demokracji liberalnej...*, op. cit., s. 344.

¹⁶³ W. T. Kulesza, *Ideologie naszych czasów...*, op. cit., s. 8.

¹⁶⁴ Tamże, s. 8-10.

przejęcie i utrzymanie władzy. Różne są ich intencje, w zależności od programu. Rozmaicie pojmowane są założenia teleologiczne (celowościowe)¹⁶⁵ danego ugrupowania. W partiach realizują się osoby o takich samych interesach, wyznawanych systemach wartości, ideach¹⁶⁶. Pluralizm polityczny jest zapisany w polskiej Konstytucji¹⁶⁷. Artykuł 11. mówi, iż nasze państwo zezwala na wolne tworzenie ugrupowań partyjnych, które powinny konstytuować dobrowolność i równość zrzeszania, a kwestia ich finansowania ma być dla społeczeństwa jawna. Partie mają na celu kształtowanie polityki państwa, integrację obywateli. Partie są wyrazicielem opinii grup społecznych i rekrutują spośród nich liderów politycznych. Konstytucja wspierając pluralizm polityczny wyraźnie zakazuje działalności partii odwołujących się w swych programach do ideologii systemów totalitarnych takich jak nazizm i faszyzm i komunizm. Neguje również te, które głoszą rasizm i poglądy dyskryminujące innych ludzi a także przemoc¹⁶⁸. Działalność partii w Polsce po 1989 roku reguluje Ustawa o partiach politycznych¹⁶⁹. Pluralizm to warunek niezbędny demokracji. Monizm polityczny i społeczny to wyznacznik systemów autorytarnych i totalitarnych.

Podsumowując dotychczasowe rozważania, niektórzy badacze twierdzą, iż nasz kraj nie jest „państwem prawa”. O tym problemie pisze m.in. prof. Bronisław Jastrzębski¹⁷⁰. Według niego kształtowaniu państwa prawa nie sprzyja postawa mediów mająca wpływ na

¹⁶⁵ A. L. Zachariasz, *Partie polityczne*, [w:] *Demokracja i niepospolite jednostki*, pod red. M. Szyszkowskiej i T. Mędzelowskiego, Biblioteka Miejska w Tarnowie i Wyższa Szkoła Biznesu – National-Louis University, Tarnów 2013, s. 95.

¹⁶⁶ Tamże, s. 93.

¹⁶⁷ Art. 11. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.; Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zmianami.

¹⁶⁸ Art. 13. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.; Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zmianami.

¹⁶⁹ Ustawa o partiach politycznych z dnia 27 czerwca 1997 r. Dz. U. 2011 Nr 155, poz. 924.

¹⁷⁰ Zob. B. Jastrzębski, *Obywatel a państwo przyszłości*, [w:] *Demokracja i niepospolite jednostki*, pod red. M. Szyszkowskiej i T. Mędzelowskiego, Biblioteka Miejska w Tarnowie i Wyższa Szkoła Biznesu – National-Louis University, Tarnów 2013, s. 11-37; B. Jastrzębski, *Polska – czy jest państwem prawa*, Wydawnictwo Naukowe NOVUM, Płock 2009; B. Jastrzębski, *Niektóre źródła trudności w urzeczywistnianiu zasad demokracji i sprawiedliwości jako kryteria jakości życia człowieka*, [w:] *Prawo do życia a jakość życia w wielokulturowej Europie. Materiały V Międzynarodowej Konferencji Naukowej Praw Człowieka*, Olsztyn, 30-31 maja 2005, wyd. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn 2007, s. 454-479; B. Jastrzębski, *Ustrojowe zasady demokratycznego państwa prawa. Dylematy i mity*, wydanie II, Olsztyn 2003, s. 230.

społeczeństwo i manipulująca nim, ani postawa rządzących¹⁷¹. Wadliwy jest również „system edukacyjny prawników.

Rzeczpospolita Polska to „państwo prawne”, nie zaś „państwo prawa”. Mówi o tym art. 2. ustawy zasadniczej¹⁷². Zarówno „państwo prawne” jak i „państwo prawa” to państwa oparte na przepisach konstytucyjnych. B. Jastrzębski uważa, że „państwo prawne” wywodzi się z XIX-wiecznej koncepcji niemieckiej opartej na chrześcijaństwie, zaś „państwo prawa” ma swe źródła w inspiracjach francuskiego oświecenia¹⁷³. Problem stosowania tych terminów jest trudny do rozstrzygnięcia tym bardziej, że zamienne używanie obu pojęć to przejaw manipulacji i niezgodnej z etyką¹⁷⁴.

¹⁷¹ B. Jastrzębski, *Obywatel a państwo przyszłości*, [w:] *Demokracja i niepospolite jednostki*, pod red. M. Szyszkowskiej i T. Mędzelowskiego, Biblioteka Miejska w Tarnowie i Wyższa Szkoła Biznesu – National-Louis University, Tarnów 2013, s. 21.

¹⁷² Art. 2. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku; Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zmianami.

¹⁷³ B. Jastrzębski, *Obywatel a państwo przyszłości...*, op. cit., s. 24.

¹⁷⁴ Tamże, s. 23.

ROZDZIAŁ 3

Państwo jako przedmiot rozważań filozofii polityki

Filozofia to nauka o mądrości (z greckiego słowa *sofia σοφία*: mądrość) oraz jej umiłowanie (*fileo* – miłość, *sofia* – mądrość). Zadaniem i rolą filozofii jest dążenie do istoty obiektywnego poznania świata i jego problemów. Filozofia usiłuje zrozumieć świat, ale dotyka czegoś więcej aniżeli tylko wiedzy o otaczającej nas rzeczywistości. Jako pierwszy zauważył to Pitagoras¹⁷⁵. Podobny wniosek można również wyprowadzić ze stwierdzenia niemieckiego filozofa Karla Jaspersa, głównego przedstawiciela egzystencjalizmu: „Filozofia nie była nigdy tożsama z wiedzą o pewnym obrazie świata (...), z teorią poznania (...), ze znajomością systemów i doktryn historii filozofii (...). Filozofia wyrasta dla mnie z przejęcia się samym życiem. Myślenie filozoficzne jest praktyką ale praktyką swoistą¹⁷⁶”. Widać tu wykorzystanie wpływów filozofii w codziennym życiu, tak społecznym jak i politycznym. Myśl filozoficzna towarzyszy człowiekowi od czasów antyku¹⁷⁷. Za ojczyznę filozofii uznaje się starożytną Grecję. Arystoteles, Sokrates, Platon podnosili w swoich dziełach wartość wiedzy.

3.1 Przedmiot badań filozofii polityki

Filozofia polityki jest według Andrzeja Szahaja i Marka N. Jakubowskiego „filozoficzną refleksją nad tym, co polityczne”¹⁷⁸. Przedmiot poznania filozofii polityki to rozpoznawanie zasad leżących u podstaw państwa i społeczeństwa. Dyscyplina ta pyta o najbardziej optymalną formę rządzenia. Rozpatruje wady i zalety poszczególnych ustrojów, szukając najlepszych rozwiązań. Do zagadnień poznawczych filozofii polityki należą natura państwa i życia politycznego, podstawy zobowiązań moralnych i politycznych obywateli, etyczna klasyfikacja różnych form sprawowania rządów, relacje na linii rządzący – rządzeni oraz uwarunkowania właściwe dla polityki, etyki i moralności.

¹⁷⁵ M. Szyszkowska, *Filozofia w Europie...*, op. cit., s. 107.

¹⁷⁶ M. Heidegger, K. Jaspers, *Korespondencja 1920-1963*, tłum. C. Wodziński, M. Łukasiewicz, J. Spychała, Toruń 2000, s. 9., cyt. za: *Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kierunki badawcze w filozofii*, pr. zbior. pod red. P. Tendery, nr specjalny 2 (1/2011), Kraków 2011, s. 12.

¹⁷⁷ M. Szyszkowska, *Dzieje filozofii...*, op. cit., s. 11.

¹⁷⁸ A. Szahaj, M. N. Jakubowski, *Filozofia polityki...*, op. cit., s. 7.

Filozof polityki Leo Strauss (1899-1973) zauważa, że „ważność filozofii polityki i jej istotnego charakteru jest dziś tak samo oczywista jak była zawsze od czasu, gdy ujrzała ona światło dzienne w Atenach”¹⁷⁹. L. Strauss uważa ponadto, że gdy ludzie czynią swym celem „dobre życie” i „dobre społeczeństwo”, wtedy zaczyna się filozofia polityki. To duże uproszczenie, ale oddaje istotę tej gałęzi filozofii.

Podobnie twierdził Otfried Höffe, niemiecki badacz twórczości Arystotelesa i I. Kanta. Uważał, że „człowiek jest z natury istotą społeczną, ponieważ pragnie żyć, jest natomiast istotą polityczną, ponieważ pragnie żyć dobrze”¹⁸⁰. Jest to nawiązanie do arystotelesowskiej koncepcji zwierzęcia politycznego, tak interpretowanej przez Thomasa Hobbes’a: „Człowiek jest zwierzęciem z urodzenia sposobnym do życia społecznego, czyli jak mówią Grecy *zoon politikon*”¹⁸¹.

Michael Oakeshott (1901-1990), konserwatywny myśliciel brytyjski, krytyk politycznego racjonalizmu, autor koncepcji państwa - związku obywatelskiego (*civil association*), tak definiuje pojęcie filozofii polityki: „To działalność refleksyjna, której punktem wyjścia jest doświadczenie polityczne; jest to nieskrępowany impuls, uwidaczniający się z tym rodzajem działalności, który nazywamy polityką”¹⁸².

David Daiches Raphael (ur. 1916), profesor filozofii z Uniwersytetu Londyńskiego, uważa, że filozofia polityki i filozofia społeczna są działami filozofii stanowiącymi „aplikację filozoficznego myślenia do wyobrażeń na temat społeczeństwa i państwa”¹⁸³.

Mówiąc o filozofii polityki, nie sposób nie wspomnieć o choćby kilku nazwiskach filozofów, twórców myśli politycznej. Choć filozofia polityki nie jest tożsama z myślą polityczną, poglądy poszczególnych myślicieli oddziaływały i oddziałują na systemy i ideologie polityczne, a z wybranych koncepcji czerpią przywódcy i politycy wielu państw.

Do klasyków myśli filozoficznej należą Arystoteles i Platon. Myśliciele chrześcijańscy to św. Tomasz z Akwinu i św. Augustyn. Myśliciele nowożytni: Niccolo Machiavelli, Thomas Hobbes, John Locke, Karol Ludwik Monteskiusz, Jean Jacques Rousseau, Immanuel

¹⁷⁹ L. Strauss, *Czym jest filozofia polityki*, [w:] *Współczesna filozofia polityki. Wybór tekstów źródłowych*, red. D. Pietrzyk-Reeves, B. Szlachta, Kraków 2003, s. 63.

¹⁸⁰ O. Höffe, *Sprawiedliwość polityczna*, tłum. J. Merecki, Kraków 1999, s. 230, cyt. za: A. Szahaj, M. N. Jakubowski, *Filozofia polityki...*, op. cit., s. 21.

¹⁸¹ T. Hobbes, *Elementy filozofii*, tłum. Cz. Znamierowski, Warszawa 1956, t. II, s. 204-205, cyt. za: A. Szahaj, M.N. Jakubowski, *Filozofia polityki...*, op. cit., s. 188.

¹⁸² M. Oakeshott, *Filozofia polityki*, [w:] *Współczesna filozofia polityki...*, op. cit., s. 77.

¹⁸³ D. D. Raphael, *Problemy filozofii polityki*, [w:] *Współczesna filozofia polityki...*, op. cit., s. 88.

Kant, Edmund Burke, Alexis de Tocqueville czy Georg Wilhelm Friedrich Hegel. Natomiast do najważniejszych myślicieli politycznych doby współczesności zaliczamy: Jürgena Habermasa, Karla Poppera, Johna Rawlsa, Richarda Rorty'ego, Hannah Arendt, Leo Straussa czy też Michaela Oakeshotta¹⁸⁴.

W Polsce dzisiejsze znaczenie filozofii polityki zawdzięczamy profesor Marii Szyszkowskiej. Filozofia polityki stanowi część wiedzy filozoficznej. Ukierunkowana jest na to co być powinno. Podejmuje refleksję nad polityką w kategoriach antropologicznych i aksjologicznych. Jest ściśle powiązana z filozofią prawa.

W swojej pracy tematykę demokratycznego państwa prawa w ujęciu filozofii polityki będę odnosić do koncepcji filozofii polityki mającej swe źródła i inspiracje w poglądach I. Kanta, które przywołuje w swych licznych pracach¹⁸⁵ M. Szyszkowska. Aby mówić o filozofii polityki, trzeba sięgnąć do źródeł szerokiego, wielopoziomowego i wykraczającego poza naukowe ramy terminu¹⁸⁶, jakim jest sama polityka. Bez odpowiedzi na to pytanie, nie sposób zajmować się jej filozofią¹⁸⁷. Próbując naszkicować zarys tego pojęcia warto przywołać definicję powszechnie wykorzystywaną współcześnie w naukach politycznych. Jej autorem jest Max Weber (1864-1920), niemiecki historyk, socjolog i teoretyk polityki. Rozumiał on politykę jako „dążenie do udziału we władzy lub do wywierania wpływu na podział władzy, czy to między państwami, czy też w obrębie państwa, między grupami ludzi, jakie to państwo tworzą”¹⁸⁸.

Brytyjski filozof polityki Bernard Crick definiuje to zagadnienie jako działanie, w którym należy konsolidować różne interesy jednostek w taki sposób, aby gwarantowały dobrobyt i przetrwanie wspólnoty¹⁸⁹. Zgodnie z obowiązującym prawem należy dążyć do pogodzenia sprzecznych interesów.

W demokratycznym państwie prawa mamy do czynienia z polityką współistnienia. Jej przejawy odnajdujemy we wszystkich sferach życia, dlatego organy państwa (w ramach

¹⁸⁴ Myśliciele omawiani w *Filozofii polityk* A. Szahaja i M. N. Jakubowskiego.

¹⁸⁵ Zob. m.in.: M. Szyszkowska, *Neokantyzm. Filozofia społeczna wraz z filozofią prawa natury o zmiennej treści*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1970; M. Szyszkowska, *Dociekania nad prawem natury czyli o potrzebach człowieka*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1972; M. Szyszkowska, *U źródeł współczesnej filozofii prawa i filozofii człowieka*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1972 i inne.

¹⁸⁶ M. Szyszkowska, *Filozofia w Europie...*, op. cit., s. 81.

¹⁸⁷ M. Szyszkowska, *Kantowskie inspiracje w pojmowaniu polityki*, [w:] *Interpretacje polityki*, pr. zbior. pod red. M. Szyszkowskiej. Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1991, s. 102.

¹⁸⁸ M. Weber, *Polityka jako zawód i powołanie*, tłum. A. Kopacki, P. Dybel, ZNAK, Kraków 1998, s. 55-69.

¹⁸⁹ B. Crick, *W obronie polityki*, [w:] *Współczesna filozofia polityki...*, op. cit., s. 98.

polityki wewnętrznej), prowadzą politykę gospodarczą, oświatową czy rodzinną. W Europie politykę podporządkuje się wyższym wartościom, a celem polityki, szczególnie od zakończenia II wojny światowej – jest pokój w stosunkach między państwami. Wynika to z sytuacji politycznej jaka wytworzyła się w wyniku doświadczeń związanych z tym najtragiczniejszym w skutkach konfliktem militarnym na świecie. Jak zauważył Robert Kagan, amerykański analityk polityczny, autor publikacji „Potęga i raj”, Europę cechują dążenia pokojowe, a Stany Zjednoczone – imperialne.

W filozofii polityki występują związki z myślą polityczną, nauką o polityce czy też teorią polityki. Jak pisze M. Szyszkowska, mamy do czynienia z zastaniami, realnymi uwarunkowaniami politycznymi¹⁹⁰, będącymi namysłem nad tym, co w rzeczywistości politycznej jest aktualnie urzeczywistniane. Teoria polityki koncentruje się na zagadnieniach socjologicznych i prakseologicznych (dotyczących sprawności ludzkiego działania) a także wyjaśnianiu rzeczywistości politycznej¹⁹¹. Podejście właściwe filozofii jest inne niż w przypadku socjologii, historii bądź prawoznawstwa. Filozofia polityki porusza problemy analizowane już wcześniej na gruncie teorii polityki¹⁹². To sprawia, że jest z nią mylona. L. Strauss uważa, iż nauki polityczne, ale także np. przyrodnicze, są afilozoficzne. Dyscypliny te nie mają zbyt wielu punktów stykowych z filozofią polityki, której nie można również porównywać z politologią¹⁹³. Filozofia polityki odnosi się do stanów, do jakich można by było dążyć w systemach politycznych poszczególnych państw. Filozofia polityki odwołuje się do sfery tego, co być powinno, a teoria polityki do tego, co jest. Rozróżnienie to pochodzi od stanowiska sformułowanego przez I. Kanta, który wyróżnił sferę bytu (*Sein*) oraz sferę powinności (*Sollen*)¹⁹⁴, a także wyodrębnił rozum praktyczny i rozum teoretyczny. Istotna w rozważaniach z zakresu filozofii polityki jest również powinność. Jej zasadność podnosi M. Szyszkowska: „Można ją określić jako czyste prawo formalne praktycznego rozumu. Powinność oznacza uwolnienie się od zamknięcia w granicach tego, co

¹⁹⁰ M. Szyszkowska, *Filozofia polityki. Filozofia prawa. Filozofia twórczości*, Oficyna Naukowa, Warszawa 1993, s. 7.

¹⁹¹ *Interpretacje polityki*, pr. zbior. pod red. M. Szyszkowskiej..., op. cit., s. 5.

¹⁹² T. Mędzelowski, *Mniejszości religijne w Polsce po 1989 roku w ujęciu filozofii polityki*, WSB-NLU, Tarnów 2013, s. 21.

¹⁹³ L. Strauss, *Czym jest filozofia polityki...*, op. cit., s. 67.

¹⁹⁴ K. Kuźmich, *Immanuel Kant jako inspirator polskiej teorii i filozofii prawa w latach 1915-1950*, Temida 2, Białystok 2009, s. 42.

indywidualne¹⁹⁵”. Zauważamy tu sens budowania wspólnot w społeczeństwie. Powinność jest nazywana prawem roli. Dodajmy, że w ramach filozofii polityki funkcjonują elementy agnostycyzmu poznawczego, na który wskazywał I. Kant. Swoją filozofią krytyczną, zwaną transcendentalną, oddziaływał znacząco na system prawny Europy w ogóle i jej tradycję kulturową¹⁹⁶.

Filozofia polityki dotyka aksjologicznej sfery polityki, gdyż traktuje o wartościach¹⁹⁷ jakie powinno się realizować w życiu społecznym i politycznym. Dyscyplina ta stanowi refleksję nad tym jak politycy (ale i społeczeństwo) powinny kształtować rzeczywistość polityczną. Uwzględnia w swej istocie wyższe wartości, czyli ideały. Obcy jej jest partykularyzm, co ważne, gdyż dbanie o prywatne interesy często jest przejawem praktyki politycznej. Aby polityka była słuszna i pozbawiona elementów egoistycznych, musi opierać się na sprawiedliwości i prawie państwowym¹⁹⁸.

Rozwój filozofii polityki zbiegł się w naszym kraju z rozwojem nauk o polityce. Filozofia polityki jest w Polsce dyscypliną stosunkowo młodą¹⁹⁹. Wiąże się z filozofią prawa²⁰⁰. Obydwie dyscypliny odnoszą się zarówno do sfery rozumowej, jak i emocjonalno-wolitywnej jednostki ludzkiej²⁰¹. Filozofia polityki podejmuje zagadnienia ujmujące człowieka jako obywatela danego państwa oraz w kontekście tzw. polityki prawa – koncepcji stworzonej przez Leona Petrażyckiego²⁰². Teoriom tego działającego w Rosji polskiego filozofa prawa, socjologa i etyka, nadano charakter psychologiczny nazywając ich zbiór odpowiednio: psychologizmem filozoficznoprawnym, psychologiczną teorią prawa czy też nauką polityką prawa²⁰³. Filozofia prawa i filozofia polityki mówią o filozoficznych założeniach natury człowieka. Filozofia polityki nie miała w naszym kraju tradycji²⁰⁴. Po II

¹⁹⁵ M. Szyszkowska, *Filozofia polityki...*, op. cit., s. 28.

¹⁹⁶ K. Kuźmich, *Immanuel Kant jako inspirator...*, op. cit., s. 41.

¹⁹⁷ Tamże, s. 22.

¹⁹⁸ K. Kuźmich, *Immanuel Kant jako inspirator...*, op. cit., s. 30.

¹⁹⁹ Tamże, s. 21.

²⁰⁰ M. Szyszkowska, *Filozofia polityki...*, op. cit., s. 7.

²⁰¹ M. Szyszkowska, *Filozofia w Europie...*, op. cit., s. 87.

²⁰² K. Kuźmich, *Immanuel Kant jako inspirator polskiej...*, op. cit., s. 30.

²⁰³ Zob. M. Szyszkowska, *Europejska filozofia...*, op. cit., s. 70-74., oraz R. Wójtowicz, *Prawo i moralność w filozofii oraz polityce prawa Leona Petrażyckiego. Wybrane zagadnienia*, [w:] *Filozofia a religia w dziejach filozofii polskiej. Inspiracje – krytyka*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2014, s. 419.

²⁰⁴ M. Szyszkowska, *Filozofia polityki...*, op. cit., s. 7.

wonie światowej była marginalizowana²⁰⁵. Trzeba podkreślić wkład kilku polskich myślicieli w rozwój tych dyscyplin, a mianowicie: Ludwika Gumplowicza (1838-1909), Leona Petrażyckiego (1867-1931), Antoniego Peretiatkowicza (1884-1956) oraz Czesława Znamierowskiego (1888-1967)²⁰⁶. Filozofie ci przyczynili się do rozwoju filozofii prawa i filozofii polityki okresu międzywojnia. W latach panowania u nas systemu socjalistycznego (1945-1989), filozofia prawa nie mogła być w Polsce oficjalnie wykładana na uniwersytetach publicznych na skutek zlikwidowania jej decyzją administracyjną ówczesnych władz państwowych²⁰⁷. Ponadto była nazywana nauką burżuazyjną. Po 1989 roku powróciła jako przedmiot nauczania na studiach prawniczych i filozoficznych oraz dotyczących nauk politycznych. Lata 90. XX wieku to czas odrodzenia się filozofii polityki w naszym państwie. Stało się to dzięki M. Szyszkowskiej, która w listopadzie 1990 roku utworzyła w Instytucie Nauk Politycznych Polskiej Akademii Nauk Zakład Filozofii Polityki²⁰⁸. Ukazywały się w nim publikacje dotyczące filozoficznych, teoretycznych, antropologicznych zagadnień polityki²⁰⁹.

Filozofia polityki jest interdyscyplinarnym działem filozofii. Oprócz zagadnień z zakresu prawa łączy się również z filozofią człowieka – ujmuje go w kontekście antropologii filozoficznej. Dyscyplina ta sięga także do higieny psychicznej, której twórcą był polski psycholog, psychiatra, filozof i pedagog Kazimierz Dąbrowski (1902-1980). Higiena psychiczna to „nauka mająca na celu wypracowanie zasad wszechstronnego rozwoju człowieka jako indywiduum biologicznego i społecznego, rozwoju dziecka i człowieka dorosłego, członka rodziny, obywatela państwa oraz członka całej ludzkości”²¹⁰. Na związek „teorii dezintegracji pozytywnej” będącej fundamentalnym składnikiem higieny psychicznej

²⁰⁵ B. Szlachta, *Idea „sprawiedliwości”. Wielość znaczeń*, [w:] *Sprawiedliwość w kulturze europejskiej*, pr. zbior. pod red. W. Kaute, T. Słupika, A. Turoń, Uniwersytet Śląski, Katowice 2011, s. 13.

²⁰⁶ M. Kik, *Leona Petrażyckiego filozofia prawa*, [w:] *CZASOPISMO FILOZOFICZNE. Internetowy periodyk przy Instytucie Filozofii Uniwersytetu Śląskiego*, nr 1, Katowice 2006, s. 52.

²⁰⁷ M. Szyszkowska, *Filozofia polityki...*, op. cit. s. 7.

²⁰⁸ Tamże.

²⁰⁹ Były to m.in.: *Interpretacje polityki*, pod red. M. Szyszkowskiej, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1991; *Wokół istnienia człowieka*, pod red. M. Szyszkowskiej, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1991; *Elementy filozofii polityki*, pod red. M. Szyszkowskiej, Oficyna Naukowa, Warszawa 1992.

²¹⁰ N. Chapliy, *Wszechstronny rozwój jednostki w społeczeństwie demokratycznym. Związek teorii dezintegracji pozytywnej Kazimierza Dąbrowskiego z koncepcją demokracji Gustawa Radbrucha*, wyd. M. Woch, Warszawa 2013, s. 33.

K. Dąbrowskiego²¹¹, z koncepcją demokracji Gustawa Radbrucha, wskazała w swojej książce „Wszechstronny rozwój jednostki w społeczeństwie demokratycznym” Nataliya Chapliy.

Filozofia polityki czerpie także z wpływów artystycznych. Jak pisze Ernst von Aster, historyk filozofii, myśliciele tworzący dany system - a więc zbiór zasad znamionujących konkretny sposób prowadzenia polityki w państwie - ma w sobie coś z artysty²¹². Jest kreatorem reguł, do przestrzegania których zobowiązani są obywatele i sfera rządząca.

Filozofia polityki dotyczy człowieka jako obywatela na gruncie zarówno antropologicznym, jak i aksjologicznym. W stwierdzeniu „obywatel” zawierają się działania oparte o pierwiastek polityczny. Idee związane z tym działem filozofii, popularyzuje M. Szyszkowska. Naukowcy, artyści, literaci, filozofowie spotykają się na konferencjach naukowych organizowanych z jej inicjatywy i debatują nad kształtem prawa, ustroju, polityki, wolności w Polsce. Jako przykłady można tu podać cykliczne spotkania w Nałęczowie, Kuźnicy na Helu czy Tarnowie²¹³.

3.2 Pluralizm światopoglądowy państwa

Pluralizm to pojęcie, które możemy rozpatrywać z kilku punktów widzenia: politycznego, teoretycznego (naukowego), filozoficznego oraz socjologicznego. Pluralizm z perspektywy politycznej w rozumieniu demokratycznego państwa prawa został opisany w podrozdziale 2.5 niniejszej pracy. W tym rozdziale odniosę się do filozoficznego i socjologicznego ujęcia pluralizmu.

Ustrój demokratyczny w rozumieniu filozofii polityki powinien być zespolony z funkcjonowaniem wielu stanowisk, poglądów i opinii. Oddziaływanie jednego światopoglądu oraz sposobu prowadzenia polityki jest właściwe ustrojom totalitarnym oraz autorytarnym w tym demokracjom fasadowym – tzw. iluzorycznym. Koncepcja demokracji ujęta filozoficznie obejmuje: neutralność światopoglądową państwa, pluralizm światopoglądowy, rozdzielenie sfery prawa stanowionego i moralności oraz respektowanie przez rządzącą większość oczekiwaniami rozmaitych mniejszości w tym religijnych, narodowych, etnicznych, światopoglądowych. Wskazać można na trzy zasadnicze wyróżniki ustroju demokratycznego rozpatrywanego z punktu widzenia filozofii polityki, a mianowicie: wieloświatopoglądowość

²¹¹ Tamże, s. 18.

²¹² M. Szyszkowska, *Filozofia w Europie...*, op. cit., s. 89.

²¹³ Zob. *Pokój i demokracja...*, op. cit., s. 5.

społeczeństwa, respektowanie dążeń mniejszości ze strony rządzących władz, neutralność światopoglądową państwa.

Takie stanowisko prezentuje M. Szyszkowska i jest ono uzupełnieniem koncepcji demokracji G. Radbrucha²¹⁴. Demokracja w wydaniu tego niemieckiego prawnika i filozofa, charakteryzuje się relatywizmem, rozdziałem polityki, prawa i moralności oraz wieloświatopoglądowością powiązaną z wielopartyjnością w państwie²¹⁵.

Zapis konstytucyjny²¹⁶ ustawy zasadniczej naszego kraju mówi o bezstronności światopoglądowej państwa polskiego. Głosi, iż wyznania w Polsce są równouprawnione a władze państwowe mają być neutralne wobec rozmaitych przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych obywateli. Relacje między wyznaniem mniejszościowymi a Rzeczpospolitą Polską określają odrębne ustawy. Artykuł 25. Konstytucji RP nie zawsze znajduje swoje zastosowanie w praktyce. Zdarza się, że przedstawiciele innych wyznań czy poglądów spotykają się z przejawami nietolerancji i nieakceptacji w życiu społecznym²¹⁷. Państwo powinno być neutralne światopoglądowo. Wówczas nie ma ani wyznaniowego, ani świeckiego, lecz neutralny charakter, przejawiający się nie ingerowaniem organów państwowych w wewnętrzne sprawy wyznań religijnych. Zadaniem państwa jest dbanie o pluralizm światopoglądowy²¹⁸, którego rolą jest wykluczenie dominacji w życiu publicznym jednej ideologii²¹⁹.

M. Szyszkowska uważa, iż prawo stanowione powinno służyć prawidłowo prowadzonej polityce i gwarantować obywatelom zakres wolności na drodze przymusu²²⁰. Demokratyczne państwo prawa zespałam w pracy z postulatami filozofii polityki. W państwie demokratycznym światopogląd większości nie może być narzucany grupom mniejszościowym²²¹. Światopogląd większości nie powinien mieć zatem wpływu na światopoglądy grup mniejszościowych, a te są integralną częścią wszystkich społeczeństw.

²¹⁴ T. Mędzelowski, *Mniejszości religijne...*, op. cit., s. 6.

²¹⁵ N. Chapliy, *Wszechstronny rozwój jednostki...*, op. cit., s. 103-104.

²¹⁶ Art. 25. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku; Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zmianami.

²¹⁷ T. Mędzelowski, *Mniejszości religijne w Polsce...*, op. cit., s. 164-165.

²¹⁸ Tamże, s. 165.

²¹⁹ K. Szocik, *Państwo bez Boga. Dlaczego Religia szkodzi państwu?*, [w:] *Zeszyty Naukowe Doktorantów UJ, Nauki Społeczne*, Nr 4 (1/2012), Kraków 2012, s. 69.

²²⁰ M. Szyszkowska, *Filozofia polityki*, Warszawa 2011, s. 28, cyt. za: T. Mędzelowski, *Mniejszości religijne w Polsce...*, op. cit., s. 25.

²²¹ T. Mędzelowski, *Mniejszości religijne w Polsce...*, op. cit., s. 26.

3.2.1 Znaczenie tolerancji

Pluralizm wiąże się nieodłącznie z tolerancją. Powinna go cechować cierpliwość oraz wyrozumiałość względem odmiennych zachowań, poglądów i wierzeń. Tolerancję można nazwać również życzliwością czy życzliwą obojętnością dla odmiennych poglądów i opinii²²². Brak tolerancji z filozoficznego punktu widzenia jest czymś złym²²³.

Podwaliny pod funkcjonowanie w społeczeństwach takiej postawy położyła myśl oświeceniowa, szczególnie dzieło Woltera – „Traktat o tolerancji” oraz J. Locke’a - „List o tolerancji”²²⁴.

J. Locke w swym „Liście” uzasadnia rozdzielenie władzy świeckiej od hierarchii kościelnej oraz postuluje tolerancję dla innych religii. Wiara nie może być przedmiotem zainteresowania władzy państwowej, gdyż dba o sprawy doczesne. Celem religii jest doprowadzenie ludzi do zbawienia. Filozof wykazuje, że nikt nie może być przymuszony do wyznawania (bądź nie wyznawania) jakiejś wiary. Stwierdza: „Taka jest już bowiem natura ludzkiego umysłu, że żadną przemocą z zewnątrz zniewolić się nie da”²²⁵. Ponadto ani obywatele ani dostojnicy kościoła nie mogą stosować wobec nikogo przemocy z powodu wyznawanej wiary. Dalej dodaje: „Nikt zatem niezależnie zresztą, jaką jest odznaczony godnością kościelną, nie może z powodu religii nikogo z ludzi nie należących do jego kościoła lub wiary, karać przez pozbawienie życia, wolności albo też jakiejś części dóbr doczesnych”²²⁶.

Filozoficznie tolerancję ujmował również G. Radbruch, z tym, że większy nacisk kładł na pojęcie relatywizmu, zezwalającego na wieloświatopoglądowość oraz wybór konkretnego stanowiska światopoglądowego. Pisał: „Relatywizm jest powszechną tolerancją – z wyjątkiem tolerancji dla braku tolerancji”²²⁷. G. Radbruch swoją koncepcję rozwinął w oparciu o kantowski agnostycyzm, czyli przekonanie, że nie jesteśmy w stanie wiedzieć wszystkiego i udowodnić racji jedyne go poglądu jako najwłaściwszą. Naturalną konsekwencją relatywizmu jest postawa tolerancji. Jej obecność w społeczeństwie jest

²²² M. Szyszkowska, *Dzieje filozofii...*, op. cit., s. 34.

²²³ G. Le Bon, *Psychologia tłumu*, Biblioteka Klasyków Psychologii, Warszawa 1986, s. 142.

²²⁴ A. Szahaj, M. N. Jakubowski, *Filozofia polityki...*, op. cit., s. 43.

²²⁵ J. Locke, *List o tolerancji*, tłum. L. Joachimowicz, PWN, Warszawa 1963, s. 9.

²²⁶ Tamże, s. 21.

²²⁷ J. Zajadło, *Dziedzictwo przeszłości. Gustaw Radbruch: portret filozofa, prawnika, polityka i humanisty*, Arche, Gdańsk 2007, s. 108, cyt za: N. Chapli, *Wszechstronny rozwój jednostki...*, op. cit., s. 130.

wówczas urzeczywistnieniem państwa pluralistycznego²²⁸. Wedle G. Radbrucha relatywizm to „myślowe założenie demokracji, która nie chce utożsamiać się z jakąś określoną koncepcją polityczną, lecz jest raczej gotowa oddać kierownictwo państwa każdej koncepcji politycznej, co mogła sobie zdobyć większość”²²⁹. Stąd wniosek, iż tolerancja powinna być integralną częścią demokratycznego państwa prawa, gdyż przyjmując wolę większości, nie jesteśmy zobowiązani do wyrażania takich samych opinii czy poglądów. Tolerancja jest wyrazem szacunku dla innych ludzi, dlatego powinna być wyznacznikiem współcześnie pojmowanej demokracji. Ściśle wiąże się z pluralizmem, bowiem umożliwia funkcjonowanie partii i ugrupowań politycznych, związków, stowarzyszeń czy też wyznań o rozmaitych orientacjach ideowych. Aprobują one różnorodne systemy wartości, do których człowiek tolerancyjny jest nastawiony w sposób życzliwy. Tolerancja powinna jednak zawierać się w granicach obowiązującego prawa, ze względu na dobro i bezpieczeństwo obywateli danego państwa. W kontekście filozofii polityki, tolerancja może być niejako wskazaniem dla sprawujących władzę. Nie można na gruncie naukowym ustalić prawdziwości danego poglądu. Światopogląd naukowy istniał w filozofii marksistowskiej²³⁰, gdzie zarówno nauka jak i filozofia były podporządkowane jedynie słusznemu światopoglądowi. System stalinowski rościł sobie prawa do podporządkowania człowieka we wszystkich sferach jego aktywności, znacznie ograniczając wolność. Demokratyczne państwo prawa musi natomiast zawiesić niepodważalny sąd o jedynej prawdzie i prawnie uznać zgodę na funkcjonowanie różnych światopoglądów. Sytuację polityczno - prawną wyznań mniejszościowych, reprezentujących rozmaite stanowiska, opisał Tadeusz Mędzelowski w pracy pt. „Mniejszości religijne w Polsce po 1989 roku w ujęciu filozofii polityki”. Autor prezentując poglądy religii mniejszościowych funkcjonujących na terenie naszego kraju wskazuje, że państwo nie powinno być nośnikiem żadnego poglądu, lecz być państwem neutralnym światopoglądowo²³¹.

Przy okazji tematyki różnorodności światopoglądowej państwa, pojawia się pytanie, czy demokratyczne państwo prawa powinno być zsekularyzowane? Wzbudza ten problem w naszym kraju wiele emocji oraz kontrowersji. Sekularyzacja, inaczej zeświecczenie, to niezależność instytucji państwowych od religijnych, usankcjonowana przez administrację²³².

²²⁸ N. Chapily, *Wszechstronny rozwój...*, op. cit., s. 108-109.

²²⁹ Tamże, s. 108.

²³⁰ M. Szyszkowska, *Filozofia polityki...*, op. cit., s. 31.

²³¹ T. Mędzelowski, *Mniejszości religijne...*, op. cit., s. 164.

²³² K. Szocik, *Państwo bez Boga. Dlaczego religia...*, op. cit. s. 69.

Wiara religijna nie powinna być podstawą do tworzenia porządku prawnego państwa, ponieważ przekonania religijne, obok filozofii, polityki czy ekonomii, to produkt ludzkiej kultury. Zsekularyzowane państwo, zdaniem Ernsta-Wolfganga Böckenförde'a dało ludziom różnych wyznań szansę na życie w pokoju²³³. Państwo takie nie popiera żadnej religii ani też żadnej nie neguje. Podkreślił to papież Jan Paweł II w trakcie pielgrzymki na Kubę: „Należałoby przypomnieć, że nowoczesne państwo nie ma prawa czynić z ateizmu lub religii koncepcji politycznej. Trzymając się z dala od wszelkiego fanatyzmu i skrajnego sekularyzmu, państwo musi stwarzać spokojny klimat społeczny i adekwatne prawodawstwo, aby każda osoba i każda wspólnota religijna mogła żyć bez ograniczeń w swojej wierze, a także wyrażać ją w życiu publicznym”²³⁴. Pluralizm światopoglądowy państwa może być pomocny dla rozwoju społeczeństwa i eliminacji tendencji egoistycznych.

W demokratycznym państwie prawa powinna zatem dochodzić do głosu edukacyjna funkcja filozofii polityki. Na skutek niewiedzy bądź błędnych przekazów narastają stereotypy, zniekształcające obraz rzeczywistości. Uwidacznia się potrzeba obecności tej dyscypliny w mediach, oświacie i życiu publicznym. Charakterystyczne jest dla naszego społeczeństwa, pomimo przemian świadomościowych, wciąż żywe moralizatorstwo. Na negatywne jego skutki wskazuje właśnie filozofia polityki²³⁵, która, zdaniem M. Szyszkowskiej, „opracowuje wizję prawidłowo urządzonego społeczeństwa”²³⁶, uwzględniając miejsce i czas.

3.3 Sprawiedliwość i prawo ponadustawowe

Sprawiedliwość jest jednym z głównych celów demokratycznego państwa prawa. To zagadnienie etyczne. Jako wartość nie jest publicznie kwestionowana²³⁷. Pojęcie sprawiedliwości jest terminem szerokim. Profesor Bogdan Szlachta pisze, że hasła „sprawiedliwość” używa się w odniesieniu do ugrupowań politycznych oraz w kontekście

²³³ E-W. Böckenförde, *Spór o religię w świeckim państwie*, tłum. R. Wojnakowski, Gazeta Wyborcza, Nr 132, 06.06.2009, s. 30.

²³⁴ Tamże.

²³⁵ M. Szyszkowska, *Filozofia w Europie...*, op. cit., s. 86-87.

²³⁶ M. Szyszkowska *Kantowskie inspiracje...*, op. cit., [w:] *Interpretacje polityki*, pr. zbior. pod red. M. Szyszkowskiej..., op. cit., s. 104.

²³⁷ M. Szyszkowska, *W poszukiwaniu sensu życia*, Wydawnictwo książkowe Twój Styl, Warszawa 1998, s. 117.

globalnego ładu i porządku²³⁸. Dlatego na sprawiedliwość powołują się politycy, nie zawsze wcielając w życie jej zasady.

W państwie pluralistycznym ścierają się rozmaite stanowiska. Istnieje potrzeba pogodzenia sprzecznych interesów grup składających się na społeczeństwo. Dochodzi do głosu sprawiedliwość, czyli „uczciwe i prawe postępowanie”. Poczucie sprawiedliwości urzeczywistnia się we wszystkich sferach, ale najpełniej w państwie. Dążenie do sprawiedliwości przejawia się z życia jednostek, grup i społeczeństw. Idea sprawiedliwego życia, prawa, państwa, wpływa mobilizująco na ludzi²³⁹. Sprawiedliwość obowiązuje zarówno w prawie stanowionym, jak również na gruncie prawa natury (naturalnego). Podpowiada jak powinniśmy postępować. Łączy się z pojęciem praw człowieka. Opisuje stosunki, jakie zachodzą na linii człowiek – człowiek. Oddaje relacje między ludźmi²⁴⁰. Postępowanie sprawiedliwe to stosowanie zasad etycznych w stosunku do innych ludzi. Na sprawiedliwość składa się również prawo do sprawiedliwego osądu i obrony. Państwo jest sprawiedliwe, jeśli system polityczny traktuje swych obywateli w sposób równy i uczciwy: jeżeli poddaje ich równej, sprawiedliwej ocenie, zgodnej z obowiązującą w państwie etyką i prawem stanowionym. W kontekście sprawiedliwości rozpatruje się również redystrybucję dochodu państwowego – sprawiedliwy podział dochodu pochodzącego z podatków obywateli²⁴¹.

Autorem klasycznego rozumienia pojęcia sprawiedliwość jest rzymski prawnik Ulpian Dominicjusz. Sprawiedliwość według niego to stała wola przyznawania ludziom należnych im praw²⁴². Wiąże się ona również z moralnością. Podstawowe zasady prawa sformułowane przez Ulpiana mówią by „żyć uczciwie, nie szkodzić innym, dać każdemu, co się mu należy”²⁴³. U Platona sprawiedliwość była cnotą, doskonałym bytem, który należy urzeczywistniać w życiu publicznym. Arystoteles sprawiedliwość ujmował na dwa sposoby. Jeden odnosił się do dobra wspólnego – dobra całego polis, drugi do poszczególnych

²³⁸ Tamże.

²³⁹ M. Szyszkowska, *Europejska filozofia...*, op. cit., s. 126-127.

²⁴⁰ W. Kaute, *Idea sprawiedliwości w liberalizmie. Wokół myśli Johna Locke'a*, [w:] *Sprawiedliwość w kulturze europejskiej*, pr. zbior. pod red. W. Kaute, T. Słupika, A. Turoń, Uniwersytet Śląski, Katowice 2011, s. 57.

²⁴¹ W. Szewczak, *Sprawiedliwość dystrybucyjna jako charakterystyka funkcji podziału dóbr*, [w:] *Sprawiedliwość w kulturze...*, op. cit., s. 38.

²⁴² B. Szlachta, *Idea „sprawiedliwości”...*, op. cit., s. 13.

²⁴³ H. Izdebski, *Elementy teorii i filozofii prawa*, Warszawa 2008, także: *Fascynujące ścieżki filozofii prawa*, pr. zbior. pod red. I. Zajadło, Warszawa 2008, cyt. za: M. Krasuski, *O ewolucji pojęcia sprawiedliwości w Europie uwag kilka*, [w:] *Sprawiedliwość w kulturze europejskiej...* op. cit., s. 23.

obywateli. Sprawiedliwość jest tożsama z prawem. Stagiryta podzielił sprawiedliwość na przyrodzoną czyli wywodzącą się z natury i stanowioną - formalnie zatwierdzaną, ale obejmującą również tradycje, zwyczaje, prawo niepisane ²⁴⁴.

Pojęcie sprawiedliwości w Europie przez wieki ewoluowało. Sprawiedliwość jako cnotę analizował David Hume, XVIII-wieczny filozof, przedstawiciel szkockiego oświecenia, autor „Traktatu o naturze ludzkiej”. Przyjmował, że zarówno sprawiedliwość jak i własność prywatna wynikają z prawa natury (naturalnego), w ujęciu Hume’a: *fundamental laws of nature*. Oba te czynniki są konieczne do prawidłowego funkcjonowania społeczeństwa. Obejmują także „prawo stałości posiadania”, „prawo przenoszenia posiadania za zgodą posiadacza” oraz „prawo spełniania przyrzeczeń”²⁴⁵. Nasuwa się wniosek, iż umów należy przestrzegać (słynna zasada *pacta sunt servanda* wywodząca się z prawa rzymskiego). Danego słowa należy dotrzymywać i wywiązywać się z zobowiązań. To również należy do istoty sprawiedliwego postępowania.

Trudno jednoznacznie określić czym jest sprawiedliwość. Trudno również pogodzić pogląd mówiący o jednej, istniejącej w sposób obiektywny sprawiedliwości, ze światopoglądowym pluralizmem właściwym państwom demokratycznym ²⁴⁶. Dla neokantystów sprawiedliwość stanowi wyraz ideału prawa ²⁴⁷. Ma wyrażać się w czynach, i jest wkładem w rozwój ludzkości. W imię sprawiedliwości ujętej globalnie zaszczeniać należy ponadto idee pacyfistyczne. Wówczas pokój światowy będzie zespolony ze sprawiedliwością.

3.3.1 Teorie sprawiedliwości

Sprawiedliwość w kontekście filozofii prawa i polityki możemy rozpatrywać z trzech punktów widzenia: formalnego, materialnego oraz proceduralnego. Sprawiedliwość formalna ujęta w ramy prawne, zarówno nagradzająca jak i karząca, dąży do równego traktowania obywateli – jest to system prawny ²⁴⁸. Materialna jest uzależniona od konkretnych przypadków i występuje na etapie systemu prawodawczego. Proceduralna natomiast stosuje rozstrzygnięcia prawne.

²⁴⁴ Tamże, s. 22.

²⁴⁵ D. Hume, *Traktat o naturze ludzkiej*, tłum. Cz. Znamierowski, Aletheia, Warszawa 2005, s. 78-80.

²⁴⁶ M. Szyszkowska, *W poszukiwaniu...*, op. cit., s. 114.

²⁴⁷ Tamże, s. 122.

²⁴⁸ M. Szyszkowska, *Europejska filozofia...*, op. cit., s. 127-128.

Współcześnie wyróżnia się trzy główne teorie sprawiedliwości. Wypracowali je myśliciele: John Rawls (1921-2002), Robert Nozick (1938-2002) oraz Amartya Sen (ur. 1933). Zagadnieniami związanymi ze sprawiedliwością zajmuje się także katolicka nauka społeczna oraz filozofia chrześcijańska. Godna uwagi jest teoria sprawiedliwości sformułowana przez J. Rawlsa.

J. Rawls zespałał ideę sprawiedliwości z liberalizmem. W swej teorii, opartej o podstawy umowy społecznej, wyłożył sprawiedliwość w nurcie neoliberalnym. Twierdził, że zasady sprawiedliwości regulujące postępowanie ludzi w państwie oraz dotyczące podziału dochodów powinny powstawać na zasadzie ugody²⁴⁹. Poddawał pod dyskusję kwestię równości: zastanawiał się, czy jest ona przejawem sprawiedliwości²⁵⁰, która powinna być bezstronna, aby sprawiedliwie godzić sprzeczne interesy. Pisał: „W koncepcji sprawiedliwości jako bezstronności pierwotna sytuacja równości jest odpowiednikiem stanu natury tradycyjnej umowy społecznej”²⁵¹. Autor „Teorii sprawiedliwości” głosił, że obywatele nie mają pełnej wiedzy o innych – stąd nie można konstruować sprawiedliwości w oparciu o braki w takiej wiedzy. Twierdził: „Zakładam, że stronom nie są znane szczegóły dotyczące ich własnego społeczeństwa; nie znają więc jego determinant ekonomicznych czy politycznych, ani poziomu kultury i cywilizacji, jaki zdołało osiągnąć²⁵²”. Nie wiemy, jak będzie wyglądał w przyszłości status społeczny jednostek, ponieważ nie jesteśmy w stanie określić tego w chwili obecnej nie mówiąc o przyszłości. Nie mamy wiedzy odnośnie majątku innych ludzi, cech ich charakteru i osobowości, zachowań w sytuacjach ekstremalnych, zapatrywań politycznych. J. Rawls nazywa to „zasłoną niewiedzy”. Stąd konieczność bezstronności, aby żadna grupa nie była zbyt uprzywilejowana, i swobodnego określania warunków danego dobra, w tym wypadku sprawiedliwości. Jest to także związane z koncepcją umowy społecznej mającej kształt pierwotnego położenia.

Aby uczynić społeczeństwo sprawiedliwym dla wszystkich grup w państwie, J. Rawls sformułował dwie zasady sprawiedliwości. W skład pierwszej, której treść brzmi: „Każda osoba powinna mieć równe prawo do jak najszerszego całościowego systemu podstawowych wolności, dającego się pogodzić z podobnym systemem dla wszystkich”²⁵³, wchodzi

²⁴⁹ A. Szahaj, M. N. Jakubowski, *Filozofia polityki...*, op. cit., s. 118-119.

²⁵⁰ M. Szyszkowska, *W poszukiwaniu...*, op. cit., s. 115.

²⁵¹ J. Rawls, *Teorie sprawiedliwości*, tłum. M. Panufnik, J. Pasek, A. Romaniuk, PWN, Warszawa 1994, s. 24-25.

²⁵² Tamże, s. 191-192.

²⁵³ Tamże, s. 60.

następujące wolności obywatelskie: prawa wyborcze (czynne i bierne), wolność słowa, myśli i poglądów, prawo do wolności zgromadzeń, prawo posiadania własności prywatnej. Druga zasada sprawiedliwości dotyczy wyrównywania nierówności społecznych oraz wyrównywania szans, a także dostępu do stanowisk, bowiem warunki życiowe jakie zastaliśmy, nie powinny przesądzać o całym naszym życiu. Tutaj ujawniają się częściowo egalitarystyczne poglądy J. Rawlsa. Zasada dyferencji będąca elementem składowym drugiej zasady sprawiedliwości, mówi jednakże o dopuszczeniu nierówności jedynie wtedy, gdy bez ich istnienia sytuacja ulegałaby znacznemu pogorszeniu.

J. Rawls rozdzielił ponadto światopogląd od teorii sprawiedliwości²⁵⁴. Dzięki temu wykazał, że liberalizm polityczny nie jest światopoglądową doktryną, lecz politycznym narzędziem, którego celem jest organizacja ładu społecznego opartego na zasadach sprawiedliwości. To koncepcja polityczna, mająca wymiar praktyczny. J. Rawls wierzył po kantowsku w ludzki rozum i wiązał go z poczuciem sprawiedliwości.

3.3.2 Sprawiedliwość społeczna

Różnice w pojmowaniu ujęć sprawiedliwości stanowią spór teoretyczny i zarazem filozoficzny. Ma to również znaczenie z perspektywy demokratycznego państwa prawa. Szczególnym rodzajem sprawiedliwości jest sprawiedliwość społeczna. Jej zadaniem jest przyznawanie ludziom tego, co im się, odpowiednio do wkładu ich pracy, należy. Wymaga jednak zróżnicowania praw, gdyż każdy obywatel ma z reguły odmienną sytuację majątkową. Wynika to wprost z ustroju demokratycznego państwa prawa. Gospodarka danego państwa powinna być tak kształtowana, aby zachowywać równy dostęp do określonych dóbr materialnych. Sporne są jednak pytania, czy sprawiedliwe jest przyznawanie każdemu wedle jego potrzeb, zasług, czy tworzonych dzieł. A może czynnikiem decydującym powinna być pozycja w społeczeństwie? Są to zagadnienia dyskusyjne.

Rzeczpospolita Polska urzeczywistnia w życiu publicznym sprawiedliwość społeczną. Powołuje się na nią art. 2. Konstytucji RP²⁵⁵. Wiąże się z tworzeniem prawa sprawiedliwego i stwarzającego wszystkim równe szanse, umożliwiającego obywatelom godne życie. Do zasad sprawiedliwości odwołuje się także art. 5. Kodeksu prawa cywilnego²⁵⁶. Sprawiedliwość

²⁵⁴ A. Szahaj, M. N. Jakubowski, *Filozofia polityki...*, op. cit., s. 121.

²⁵⁵ Art. 2. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku; Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zmianami.

²⁵⁶ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, Dz. U. z 2014 r. poz. 121, 827, z 2015 r. poz. 4.

społeczna żąda wyrównywania szans i pomocy tym, którzy są gorzej sytuowani materialnie²⁵⁷. Potrzeba zrównania różnic między członkami społeczeństwa wiązała się niejednokrotnie z przewrotami politycznymi i rewolucjami²⁵⁸. Myśliciele tworzący koncepcje o proveniencji liberalizmu ekonomicznego z reguły nie biorą pod uwagę określenia „sprawiedliwości społecznej”, gdyż nie akceptują ingerencji państwa w gospodarkę, czyli interwencjonizmu państwowego.

3.3.3 Prawo ponadustawowe – prawo natury (naturalne)

Państwa powinny wykazywać dążność do sprawiedliwości czyli sprawiedliwego traktowania rządzonych jak i rządzących. Prawa ustanawiane przez człowieka często są niesprawiedliwe i przyczyniają się do ucisku narodu. Wówczas narody odwołują się do prawa natury (naturalnego). Posiada ono takie nazwy jak: słusność, najwyższe zasady prawne, prawo elementarne, prawo intuicyjne, prawo ponadustawowe, sprawiedliwość, prawo transpozytywne, prawo odpowiednie, prawo pierwiastkowe, prawo przyrodzone, podstawowe wartości, wytyczne dla życia społecznego i postępowania człowieka, własności strukturalne i funkcjonalne dobrego porządku prawnego, postulaty prawa słusznego dla danego miejsca i czasu a także prawa człowieka²⁵⁹.

Prawo natury ujęte ontologicznie (metafizycznie), jest poznawalne i ma źródło w istocie człowieka²⁶⁰. Jest wzorem prawa o znaczeniu praktycznym²⁶¹, wspólnym dla ludzi z rozmaitych kręgów kulturowych. Nie da się udowodnić, że ono istnieje, ani, że nie istnieje²⁶². Dochodzi do głosu zawsze wtedy, gdy pogwałcana jest wolność człowieka i jego prawa²⁶³. Rozpatruje się je z rozmaitych punktów widzenia. Kryteria podziału mogą być rozumiane jako: istota człowieka, jego godność, rozum, a także - w teoriach o podłożu chrześcijańskim - prawa wieczne (*lex aeterna*) i Bóg²⁶⁴. Na gruncie teorii prawnonaturalnych społeczeństwa i całe narody dążą do sprawiedliwości. Prawo natury (naturalne) to wyraz

²⁵⁷ M. Szyszkowska, *Europejska filozofia...*, op. cit., s. 127.

²⁵⁸ Tamże, s. 128.

²⁵⁹ K. Kuźmicz, *Immanuel Kant jako inspirator...*, op. cit., s. 26.

²⁶⁰ Tamże, s. 36.

²⁶¹ A. Kryniecka-Piotrak, *Wolność a teorie prawa natury*, [w:] *Pokój i demokracja...*, op. cit., s. 131.

²⁶² M. Szyszkowska, *Filozofia polityki...*, op. cit., s. 90.

²⁶³ M. Szyszkowska, *Za horyzontem*, ROSNER & WSPÓLNICY, Warszawa 2002, s. 87.

²⁶⁴ Tamże, s. 88.

sprzeciwu wobec niesprawiedliwych przepisów prawa, szerzej wobec prawnopozytywnej istoty prawa. Przedmiotem zainteresowania prawa natury (naturalnego) są wartości urzeczywistniane w danym państwie. Często oddziałują na poglądy i działanie człowieka niezależnie od jego woli. Prawo natury (naturalne) implikuje ponadczasowe i uniwersalne wartości, takie jak: prawo do samoposiadania i życia, prawo do własności, prawo do pracy i czerpania z niej korzyści. Prawa te nie wynikają z żadnej władzy sprawowanej w państwie, nie są efektem nadania jakiegoś przywileju określonej grupie społecznej. Prawo natury (naturalne) charakteryzuje ogólny charakter i możliwość różnorodnych interpretacji. Pyta ponadto o istotę sprawiedliwości - w jakich warunkach można się sprzeciwić prawu pozytywnemu i jaki kształt powinno ono przyjmować. W Polsce teorie prawa natury (naturalnego) były krytykowane przez marksizm. Do prawa natury (naturalnego) odwołuje się art. 30 naszej Konstytucji, mówiąc o „przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka”²⁶⁵.

Ojcem szkoły prawa natury jest Hugo Grocjusz. W swej rozprawie pt. „De iure belli ac pacis” („O prawie wojny i pokoju”) opisał uwarunkowania z zakresu prawa natury, stwarzając załączki nowożytnej szkoły prawa natury.

Prawo natury (naturalne) może mieć treść stałą (niezmienną), zmienną, bądź dynamiczną (rozwijającą się). W społeczeństwach tradycyjnych na życie obywateli wpływ mają teorie prawa natury (naturalnego) o treści stałej. Koncepcje takie formułowali T. Hobbes i J. Locke. Przejawy tego prawa to np. bunty wobec władzy, obywatelskie nieposłuszeństwo, walka o poszanowanie godności i praw człowieka. Na prawo natury (naturalne) o stałej treści nie ma wpływu historia; jest ono wobec niej trwałe²⁶⁶. Teorie tradycyjne znajdują również wyraz w wyznaniach religijnych, np. chrześcijaństwie, które źródło prawa natury (naturalnego) upatruje w Bogu i Jego woli.

Teorie prawa natury (naturalnego) o zmiennej treści rozwijają się w zasadzie od XX wieku²⁶⁷. Kształt temu pojęciu nadał neokantysta Rudolf Stammler²⁶⁸. Według niego źródłem prawa natury jest rozum, ponieważ żadna zasada prawa nie jest *a priori* oczywista. Zdaniem A. Krynieckiej – Piotrak, z ustrojem demokratycznym bardziej spójne jest prawo natury o

²⁶⁵ Art. 30. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku; Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zmianami.

²⁶⁶ R. Wójtowicz, *Znaczenie prawa naturalnego o zmiennej treści. Wybrane zagadnienia*, [w:] Przegląd Religioznawczy, nr 4 (238), Polskie Towarzystwo Religioznawcze, Warszawa 2010, s. 166.

²⁶⁷ A. Kryniecka-Piotrak, *Wolność a teorie...*, op. cit., s. 132.

²⁶⁸ R. Wójtowicz, *Znaczenie prawa naturalnego...* op. cit., s. 166.

treści zmiennej²⁶⁹: to wzór prawa, który powinien obowiązywać tu i teraz, w określonym czasie, zgodnie z oczekiwaniami obywateli. Kluczowe jest tu wywieranie wpływu na rządzących, aby wprowadzali pożądane przez społeczeństwo zmiany w prawie stanowionym.

Wyróżnić można jeszcze dynamiczne teorie prawa natury (naturalnego), rozwijające się. Zakładają, iż prawo natury ma charakter powszechny a jego źródło to godność człowieka²⁷⁰.

Prawo natury (naturalne) jest czynnikiem spajającym ludzkość: obowiązuje wszystkich ludzi z uwagi na ich człowieczeństwo. Najpełniej sprzeciw wobec niesprawiedliwego prawa stanowionego, a zarazem wyraz opozycji w stosunku do pozytywistycznej szkoły prawa, wyraża następujące stwierdzenie: „rażąca niesprawiedliwość nie jest prawem” (*lex iniusta non est lex*).

Prawo natury (naturalne) jest rozpatrywane jako:

- norma prawna,
- prawo niezmienne,
- powszechnie obowiązujące,
- posiadające swe źródła w człowieku lub Bogu²⁷¹.

Pozostając w zgodzie z filozoficznym motywem przewodnim niniejszej pracy, czyli kantyzmem, warto zwrócić uwagę na stwierdzenie I. Kanta, zawarte w jego dziele pt. „Wieczny pokój”, a mające znaczenie z punktu widzenia sprawiedliwości: „Biada temu, który uznaje inną politykę, aniżeli ta, która za święte uznaje przepisy prawne”²⁷². Zawiera się tu także zasada praworządności.

W kontekście sprawiedliwości należy również rozpatrzyć znaczenie pokoju, do którego należy dążyć²⁷³, a co za tym idzie, eliminować przejawy partykularnego egoizmu i współpracować z innymi ludźmi. I. Kant twierdzi, iż jedynie w republice można urzeczywistnić pokój, gdyż tylko ona respektuje zasady porządku praw²⁷⁴. Idea pokoju wpisuje się w założenia filozofii polityki w duchu kantyzmu. Autor „Krytyki czystego

²⁶⁹ A. Kryniecka – Piotrak, *Wolność a teorie...*, op., cit., s. 132.

²⁷⁰ M. Szyszkowska, *Filozofia polityki...*, op. cit., s. 95.

²⁷¹ Tamże, s. 94.

²⁷² M. Szyszkowska, *Kantowskie inspiracje...*, op. cit., s. 105.

²⁷³ A. Szahaj, M. N. Jakubowski, *Filozofia polityki...*, op. cit., s. 189.

²⁷⁴ Tamże, s. 192-193.

rozumu” położył podwaliny pod prawo międzynarodowe, regulowane pokojowymi sposobami rozwiązywania konfliktów. Prawo to powinno być gwarantem utrzymywania pokoju zarówno w stosunkach wewnątrzpaństwowych jak i międzynarodowych²⁷⁵. Pokój powinien być uniwersalną wartością, którą powinni mieć na uwadze rządzący. W swym dziele pt. „Do wiecznego pokoju. Projekt filozoficzny” królewiecki myśliciel wyróżnił sześć czynników, jakie powinny respektować kraje pragnące zachować pokojowe relacje z innymi państwami na arenie międzynarodowej:

1. W żadnym traktacie pokojowym nie może zostać ujęte zarzewie przyszej wojny.
2. Żadne państwo nie może pozbawiać suwerenności drugiego.
3. Należy z czasem zlikwidować wszelkie armie.
4. Żadne państwo nie powinno mieć zobowiązań względem innych państw.
5. Żadne państwo nie powinno ingerować w wewnętrzne sprawy drugiego państwa.
6. Państwa prowadzące wojny powinny jak najszybciej dążyć do ich zakończenia²⁷⁶.

I. Kant, będąc autorem traktatu pokojowego, potępiającego wszelakie wojny, zapoczątkował rozwijanie naukę o pokoju, którą umacniali w późniejszym czasie neokantyści²⁷⁷. Założenia tej nauki, można realizować w praktyce, by nie była ona tylko piękną teorią bez pokrycia w rzeczywistości.

3.4 Światopogląd a polityka

Światopoglądem można nazwać ogół sądów i opinii na temat rzeczywistości. Są to normy właściwe dla postępowania zgodnego z tymi sędami²⁷⁸. Światopogląd to subiektywny wyznacznik człowieczeństwa, który posiada każdy człowiek, nawet jeśli sobie tego do końca nie uświadamia. Może on być mniej lub bardziej rozbudowany. Analizują go z różnych punktów widzenia socjologowie, psychologowie i pedagodzy, filozofowie i politycy. Światopoglądy ujmują pewne wartości jako najważniejsze. Możemy je podzielić

²⁷⁵ K. Kuźmicz, *Immanuel Kant jako...*, op. cit., s. 66.

²⁷⁶ I. Kant, *Do wiecznego pokoju. Projekt filozoficzny*, tłum. M. Żelazny, Toruń 1995, s. 49-52, cyt. za: tamże, s. 67.

²⁷⁷ Tamże, s. 70.

²⁷⁸ M. Szyszkowska, *Polityka a moralność z perspektywy wolności człowieka*, [w:] *ΣΟΦΙΑ (Sofia). Pismo Filozofów Krajów Słowiańskich*, nr 12/2012, Rzeszów 2012, s. 15.

odpowiednio: człowiek, naród i społeczeństwo, dzieła kulturowe²⁷⁹. Jest to podział uproszczony. Tadeusz Jaroszewski podaje taką klasyfikację światopoglądu: religijny, egzystencjalny, liberalno-indywidualistyczny, materialistyczny²⁸⁰. Na kształtowanie światopoglądu jednostki ludzkiej mają wpływ: kultura, środowisko, tradycje, przekonania i sądy oraz wpływ rodziny i najbliższego otoczenia, media, autorytety. Nie bez znaczenia pozostają też własne przemyślenia, analiza otaczającej rzeczywistości, uwarunkowania racjonalne, odebrane wychowanie. Często na nasze poglądy polityczne oddziałują deklaracje polityków konfrontowane z rzeczywistością.

Na światopogląd składają się tezy, których nie sposób udowodnić w sposób empiryczny - dowieść ich prawdziwości. Ludzie są dodatkowo w swej różnorodności niespokojni²⁸¹, jak twierdzi B. Crick. Mają rozmaite ideały i plany na przyszłość. Polityka nie może być w takim razie działaniem szybkim, spontanicznym, nieprzemyślanym. Gdy tak się dzieje, jest postrzegana jako podrzędna. Tymczasem jest to zjawisko mające „własne życie i charakter”²⁸², urzeczywistniane w jakiejś wspólnocie społecznej, w której funkcjonują struktury władzy i następuje dystrybucja dóbr, tak duchowych jak i materialnych²⁸³.

3.4.1 Światopogląd w kontekście kultury

Światopogląd jest związany z aksjologiczną sferą filozofii polityki. Oczywistym zatem pozostaje powiązanie światopoglądu z kulturą. Kultura jako dzieło człowieka jest pojęciem bardzo pojemnym i złożonym; nie da się jej jednoznacznie zdefiniować²⁸⁴. Wskazać można natomiast na jej pięć aspektów: społeczny, historyczny, symboliczny, funkcjonalny i psychologiczny²⁸⁵. Kultura jest elementarnym składnikiem grup tworzących społeczeństwa i państwa. Charakter społeczny kultury decyduje o jej zróżnicowaniu²⁸⁶. Urzeczywistniany jest

²⁷⁹ M. Szyszkowska, *Filozofia polityki...*, op. cit., s.0.

²⁸⁰ Tamże, s. 31.

²⁸¹ B. Crick, *W obronie polityki...*, op. cit., s. 94.

²⁸² Tamże, s. 95.

²⁸³ A. L. Zachariasz, *Czy moralność rządzących może być narzucana rządzonym?*, [w:] *Polityka a moralność*, pr. zbior. pod red. M. Szyszkowskiej i T. Kozłowskiego, LIBER, Warszawa 2001, s. 26-27.

²⁸⁴ R. Wójtowicz, *Człowiek i kultura. Prolegomena do Wojtyłańskiej myśli antropologicznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2010, s. 192.

²⁸⁵ B. Olszewska – Dioniziak, *Człowiek, kultura, osobowość. Wstęp do klasycznej antropologii kulturowej*, Alta 2, Wrocław 2001, s. 28, cyt. za: tamże, s. 194.

²⁸⁶ Tamże.

związek z wielością światopoglądów i pluralizmem światopoglądowym państwa. Kultura to także wyróżnik człowieczeństwa, świadectwo jego działalności. Ma w odróżnieniu od światopoglądu, charakter obiektywny. Światopogląd względem kultury pełni rolę aktywną oraz bierną. Można to ująć dwojako: rola czynna motywuje ludzi do działania – efekt ich poczynań stanowi kultura; natomiast rola bierna polega na tym, że światopogląd staje się, jak pisze M. Szyszkowska, „sposobem scalania kultury przez konkretną jednostkę”²⁸⁷.

W społeczeństwie dają się zauważyć ludzie wybitni i twórczy, zapisujący się na kartach historii odkryciami, dziełami, osiągnięciami mającymi bogaty wkład w kulturę. Są to najczęściej indywidualności o nieprzeciętnych cechach osobowości i charakteru. Reprezentują na ogół, ale nie zawsze, stanowisko odmienne od większościowego. Nasuwa się tutaj ujęcie kultury według hiszpańskiego filozofa Jose Ortegi y Gasset (1883-1955). Wskazał on na oddziaływanie mas na społeczeństwo. Ludziom przeciętnym odpowiada uczestnictwo w kulturze masowej. Są pozbawieni autokrytycyzmu. Nie wymaga się od nich żadnego wysiłku. Następnym jest ich bierność i negatywne nastawienie do twórczych zmian. Masy przeważnie narzucają innym swe poglądy²⁸⁸, co jest niezdrowe dla pluralistycznego społeczeństwa a w konsekwencji państwa. W społeczeństwach, gdzie dominuje działalność mas, politycy zrzeszają się w partie masowe (tzw. *catch-all party*). Czynią to, aby zebrać jak największą ilość wyborców. Ideowość i wierność deklarowanym poglądom nie tu praktycznie żadnego znaczenia.

J. Ortega y Gasset był krytykiem demokracji jako ustroju, który dopuszcza do władzy osoby przeciętne, nie posiadające odpowiednich kompetencji do sprawowania władzy, nieodpowiednio wykształcone a podejmujące decyzje rangi państwowej. Co ważne, można je znaleźć także w środowisku osób wykształconych, bowiem stopień naukowy czy zajmowane stanowisko nie świadczy o przynależności do grona ludzi wrażliwych na drugiego człowieka. Rządzić powinna zatem elita - przeciwieństwo masy - ale elita duchowa wyodrębniona spośród obywateli, charakteryzująca się wysokim rozwojem wewnętrznym, twórczym oraz intelektualnym; bezinteresownością, poczuciem obowiązku wobec innych, szacunkiem dla mniejszości. Postulaty te są spójne z niektórymi założeniami koncepcji elit²⁸⁹, którą prezentował Czesław Znamierowski. Twierdził, iż elity społeczeństwie tworzą się w sposób naturalny. Nierówność ludzi J. Ortega y Gasset uzasadnił nierównym wkładem

²⁸⁷ M. Szyszkowska, *Filozofia polityki...*, op. cit., s. 31.

²⁸⁸ M. Szyszkowska, *Dzieje...*, op. cit., s. 136.

²⁸⁹ M. Smolak, *Czesław Znamierowski. W poszukiwaniu sprawnego państwa*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2007, s. 43-52.

poszczególnych jednostek w rozwój społeczeństwa i kultury. Opowiadał się ponadto za relatywizmem i tolerancją.

Na tle powyższych rozważań, dochodzimy do zasadności wieloświatopoglądowości i pluralizmu w państwie, gdyż kultura europejska charakteryzuje się różnorodnością uwzględniając jednak w swej istocie dążenie do doskonalenia człowieka. Konstatacją jest ulepszanie ustroju demokratycznego w oparciu o rządy prawdziwych elit umiejętnie kierujących masami i respektujących prawa i dążenia innych ludzi.

3.4.2 Rozdział polityki i moralności a etyka i światopogląd

Spór o to, czy polityka powinna być podporządkowana moralności, trwa odkąd w ogóle pojawiła się polityka²⁹⁰. Na przestrzeni dziejów próbowano łączyć sferę moralności ze sferą polityki a także sferę polityki sferę moralności²⁹¹. Pojawiały się argumenty „za” moralnością w polityce, a także „przeciw”, ukazujące wyższość polityki nad moralnością. Skoro jednak funkcjonuje wiele różnych światopoglądów, a w państwach pluralistycznych i wielopartyjnych jest to nieuniknione, zastosowanie znajdują różne typy moralności.

Nie dotyczy to jednak etyki, która powinna obowiązywać każdego człowieka. Etyka jest działem filozofii, rozpatrującym zagadnienie dobra i zła. Zamiennie używa się dlań nazw: teoria moralności czy też filozofia moralności²⁹². Termin „etyka” wprowadził Arystoteles. Wykładnię poglądów etycznych zaprezentował w dziele pt. „Etyka nikomachejska”. Zawarł w nim wskazania, według których powinien postępować człowiek aby osiągnąć szczęście (u Arystotelesa zwane *eudajmonią*). Stagiryta pisał: „Wszelka sztuka i wszelkie badanie, a podobnie też wszelkie zarówno działanie jak i postanowienie, zdają się dążyć do jakiegoś dobra i dlatego trafnie określono dobro jako cel wszelkiego dążenia”²⁹³. Stanowi to przedmiot etyki w ujęciu arystotelesowskim. Związek etyki i polityki odnajdujemy też u innych myślicieli, takich jak Sokrates i Platon, którzy nadawali pierwszeństwo etyce w stosunku do polityki²⁹⁴. Arystoteles głosił natomiast, iż etyka stanowi część polityki jako całości. Powinna obowiązywać każdego obywatela, również polityka (który jako osoba sprawująca funkcje

²⁹⁰ M. Chmaj, M. Żmigrodzki, *Wprowadzenie do teorii polityki*, Wyd. UMCS, Lublin 2001, s. 93.

²⁹¹ A. L. Zachariasz, *Czy moralność rządzących może być narzucana rządzonym?*, [w:] *Polityka a moralność*, pr. zbior. pod red. M. Szyszkowskiej i T. Kozłowskiego, LIBER, Warszawa 2001, s. 25.

²⁹² M. Szyszkowska, *Etyka*, Kresowa Agencja Wydawnicza, Białystok 2012, s. 23.

²⁹³ Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, tłum. D. Gromska, PWN, Warszawa 2012, s. 77.

²⁹⁴ A. Szahaj, M.N. Jakubowski, *Filozofia polityki...*, op. cit., s. 22.

publiczne nie powinna być w żaden sposób uprzywilejowana), bez względu na prywatne poglądy. Integracja etyki i polityki znamionuje również stanowiska filozoficzne myśli chrześcijańskiej. Jako że myśl filozoficzna ewoluuje na przestrzeni wieków, pojawiają się nowe idee i koncepcje.

Mając na uwadze wcześniejsze rozważania na temat relatywizmu, który w kontekście państwa demokratycznego analizował w XX wieku G. Radbruch, światopogląd to czynnik wpływający na kształt danej moralności. Powinien być oddzielony od polityki. Za prekursora rozdziału moralności od polityki uznaje się Niccolò Machiavellego, autora słynnego „Księcia”. Jego stanowisko można ująć następująco: moralność dotyczy zagadnienia dobra i zła, a polityka ma być przede wszystkim skuteczna. Na marginesie warto nadmienić, że to N. Machiavellemu zawdzięczamy przełom w politycznej myśli filozoficznej – przejście od ujęcia klasycznego do nowożytnego²⁹⁵. Jako pierwszy zaczął używać terminu „państwo” i „racja stanu”. N. Machiavelli nie odrzucał całkowicie wartości chrześcijańskich, aczkolwiek nie wyobrażał sobie ich realizacji w polityce. Sądził, że gdy cnoty chrześcijańskie połączy się z mechanizmami, jakimi rządzą się rozmaite porządki polityczne, będzie to miało negatywne konsekwencje zarówno dla państwa²⁹⁶ jak i Kościoła - szerzej wiary i religii. Nie leży bowiem w gestii polityki rozpatrywanie kwestii aksjologicznych, których podmiotami są poddani czy też obywatele państwa. N. Machiavelli położył podwaliny pod rozdział prawa od moralności. Na gruncie filozoficznym usystematyzował ten fakt Hugo Grocjusz (1583-1645), holenderski prawnik i filozof. Wskazał na immoralny charakter prawa²⁹⁷ kształtującego politykę danego państwa.

Był to pierwowzór dla późniejszego stanowiska I. Kanta, który głosił, że prawo i moralność są niezależnymi od siebie sferami życia człowieka. Postępować moralnie, według I. Kanta, to przestrzegać reguł zgodnych z naszym światopoglądem, ale jednocześnie nikomu ich nie narzucać. Uwidacznia się tutaj jego imperatyw praktyczny: „Postępuj tak, byś człowieczeństwa tak w twej osobie, jako też w osobie każdego innego, używał zawsze zarazem jako celu, nigdy tylko jako środka”²⁹⁸. Życie moralne to także życie zgodnie z wyznawanymi przez siebie poglądami.

²⁹⁵ Tamże, s. 35.

²⁹⁶ Tamże, s. 36.

²⁹⁷ K. Kuźmich, *Immanuel Kant jako...*, op. cit., s. 62.

²⁹⁸ I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, tłum. M. Wartenberg, PWN, Warszawa 1953, s. 62.

Wobec zarysowanego rozdziału prawa (a więc i polityki), od moralności, znajdują zastosowanie dwa stanowiska²⁹⁹. Pierwsze aprobuje i ujmuje w jedność moralność i politykę. Jak już wskazałam, ma swe źródła w myślicielstwie klasycznym, potem w myśli chrześcijańskiej. Natomiast według drugiego poglądu moralność i polityka to sfery odrębne. Nie ma bowiem jednej uniwersalnej moralności. Wnioskując, rozdział polityki i moralności nie nawołuje do prezentowania postaw nieetycznych, tylko postuluje odrębność poglądów każdego człowieka w stosunku do postawy rządzących. W odróżnieniu od moralności, polityka powinna wiązać się z etyką. Idąc tym tokiem rozumowania, polityk powinien być przyzwoity, swoją postawą prospołeczną i pro obywatelską inspirować do naśladowania, cieszyć się pewną estymą. Rola polityka, któremu myśliciele starożytni przypisywali szereg cnót, mocno się zdezawuowała. Politycy nie są dziś autorytetami, którymi byli np. polscy politycy doby dwudziestolecia międzywojennego: Józef Piłsudski, Józef Beck, czy Władysław Grabski. Nie byli oni oczywiście ideałami, ale swoją działalnością zasłużyli na szacunek i zaufanie społeczeństwa. Obecnie mamy natomiast do czynienia z kryzysem zaufania publicznego³⁰⁰, a polityka i jej aktorzy należą przecież do sfery publicznej.

Polityk powinien czuć się w obowiązku podnosić poziom swego własnego rozwoju. Ma godzić dobro własne z dobrem ogółu³⁰¹, któremu służy. Zrezygnować, jak zaleca I. Kant, z indywidualnie pojmowanych interesów, wyzbyć się postaw egoistycznych. Wiąże się to z tzw. etyką obowiązku. Nie świadczy jednak o tym, że na postępowanie polityków względem innych mają wpływać tylko i wyłącznie ich prywatne poglądy. Dochodzimy tu do wspomnianej już „immoralności polityki”³⁰², o której pisze M. Szyszkowska.

Na ogół panuje powszechne przekonanie o niemoralności polityki. Egzemplifikacją takiego stanowiska może być dramat pt. „Les main sales” („Brudne ręce”)³⁰³ autorstwa Jeana Paula Sartre’a, XX-wiecznego francuskiego egzystencjalisty. Autor ukazuje skomplikowane relacje między wiernym zasadom „doktrynerem”, a „przywódcą” - praktykiem politycznym. Przywódca pod koniec utworu wypowiada zdanie będące kwintesencją owej niemoralności: „Ja mam brudne ręce. Zabrudziłem je po łokcie we krwi i w nieczystościach (...)”³⁰⁴. Prawnik

²⁹⁹ M. Szyszkowska, *Polityka a moralność z perspektywy...*, op. cit., s. 17-18.

³⁰⁰ M. Mazur – Bubak, *Autorytet w sobie kryzysu zaufania społecznego*, [w:] *Kierunki badawcze w filozofii 2014*, pr. zbior. pod red. K. Adamowicz i N. A. Michny, Wydawnictwo Biblioteka, Łódź 2014, s. 72-73.

³⁰¹ M. Szyszkowska, *Kantowskie inspiracje...*, op. cit., s. 104.

³⁰² M. Szyszkowska, *Filozofia w Europie...*, op. cit., s. 81.

³⁰³ M. Chmaj, M. Żmigrodzki, *Wprowadzenie do teorii...*, op. cit., s. 94.

³⁰⁴ F. Ryszka, *Wstęp do nauki o polityce. (Uwagi metodologiczne)*, PWN, Warszawa – Poznań 1978, s. 68-69.

i politolog Franciszek Ryszka na przykładzie tego dzieła próbuje dowieźć o wyższości polityki nad sferą moralną³⁰⁵.

Niemoralność polityki nie jest jednak tożsama z jej immoralnym charakterem. Pewne rozstrzygnięcia powinny dokonywać się w oderwaniu od sfery moralnej. Nie może być tak, że jedna grupa światopoglądowa narzuca swoje stanowisko innym. Zgodnie z filozofią I. Kanta, każdemu należy zapewnić jednakowy wymiar wolności - wdrażając w życie przepisy prawa. Wolność jest ograniczona, gdy ta zasada nie jest przestrzegana. Etykę należy jednak zachowywać. Np. przedstawicielowi wyznania mniejszościowego należy się szacunek, spójny z szacunkiem dla każdego człowieka i istoty żywej. Dotyczy to zarówno wyznań wpisanych do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji, jak i tych nie zarejestrowanych, o ile swoją działalnością nie godzą w ład i porządek publiczny oraz bezpieczeństwo obywateli. Różnorodność stanowisk światopoglądowych funkcjonujących w państwie jest współcześnie pojmowana jako wyraz wolności³⁰⁶.

Prof. Andrzej L. Zachariasz uważa, że działalnością polityczną można nazwać działalność człowieka realizowaną we wspólnocie dla dobra publicznego. A co to takiego jest moralność? To dziedzina, w której aktywność ludzka przejawia się, wedle A. L. Zachariasza, w działaniach „człowieka ze względu na człowieka”³⁰⁷. To sfera doskonalenia ludzkiego charakteru i relacji międzyludzkich. Jako że polityka i moralność są odrębnymi sferami człowieczej aktywności, powinny być względem siebie autonomiczne, gdyż polityka stawia sobie za zadanie dobro publiczne, a moralność udoskonalanie istoty ludzkiej. Moralność rozpatruje zagadnienia związane z dobrem i złem - mówiąc językiem Tadeusza Kotarbińskiego - z czcigodnością i haniebnnością. Łącząc politykę z moralnością, zawsze będzie istniało ryzyko dominacji pewnej grupy poglądów. W społeczeństwach niezróżnicowanych niekoniecznie musi to być kwestia problematyczna, ale w pluralistycznych jak najbardziej³⁰⁸. Państwo nie może narzucać moralności, a jedynie stwarzać warunki dla rozwoju człowieka – moralnego i duchowego. Polityków powinna zaś obowiązywać, oprócz odpowiedzialności *stricte* prawnej, wynikającej np. ze sprawowania mandatu radnego, posła, bądź senatora, etyka odpowiedzialności i etyka przekonania.

³⁰⁵ M. Chmaj, M. Żmigrodzki, *Wprowadzenie do teorii...*, op. cit., s. 94.

³⁰⁶ T. Mędelowski, *Mniejszości religijne w Polsce...*, op. cit., s. 161.

³⁰⁷ A. L. Zachariasz, *Czy moralność rządzących...*, op. cit., s. 29.

³⁰⁸ Tamże, s. 34.

Podkreślał to już Max Weber³⁰⁹. Społeczeństwo pluralistyczne, a takie funkcjonują w europejskich demokratycznych państwach prawa, musi znamionować rozdzielanie polityki i moralnością, by *bonum publicum* – kwintesencja polityki – nie została podporządkowana partykularnym interesom.

W literaturze³¹⁰ funkcjonują cztery stanowiska na temat relacji polityka a moralność³¹¹. Po pierwsze: stanowisko amoralistyczne (tzn. jakościowa odmienność sfery polityki i moralności), po drugie: założenie moralistyczne (ujmujące politykę i moralność jako jedność; charakterystyczne dla kierowania się zasadą miłości bliźniego), po trzecie: makiawelistyczne (przeciwstawiające politykę moralności, gdyż obie służą innym celom), po czwarte: realizmu politycznego (w obliczu konfliktu trzeba wybierać mniejsze zło).

Filozofia polityki zakłada i uzasadnia, jak pokazują powyższe rozważania, rozdział polityki i moralności, czyli stanowisko amoralistyczne.

3.5 Społeczeństwo obywatelskie z punktu widzenia filozofii polityki

3.5.1 Rys historyczny

Rozumienie społeczeństwa obywatelskiego wywodzi się z antyku. Ojcem tej idei jest Arystoteles. Ujmował on społeczeństwo obywatelskie jako synonim państwa. W jego pojęciu była to wspólnota polityczna (*koinonia politikie*) tworzona przez ludzi (*politikon zoon*)³¹². Podobnie na ten temat wypowiadał się Cyceon. Pisał o społeczeństwie politycznym realizowanym w ustroju republikańskim. Ze swej istoty „obywatelskości” społeczeństwo w ujęciu Arystotelesa i Cyceona miało być wspólnotą doskonałą politycznie, etycznie oraz moralnie. *De facto* uczestnictwo w Zgromadzeniu Ludowym było przejawem aktywnego angażowania się w sprawy publiczne. W kontekście etymologicznym tego pojęcia,

³⁰⁹ B. Morawski, *Moralność polityków w procesie polskiej transformacji*, [w:] *Polityka a moralność...*, op. cit., s. 118.

³¹⁰ Zob. A. Palczak, *Polityka jako zjawisko społeczne. Nauka o polityce a inne nauki społeczne*, [w:] *Nauka o polityce*, pr. zbior. pod red. J. Misztala, Wyd. Politechniki Śląskiej, Gliwice 1985; M. Jasiukiewicz, M. Sobczak, J. M. Soroka, *Nauka o polityce*, Wyd. Akademii Ekonomicznej, Wrocław 1992; F. Pastwa, *Procesy decyzyjne w polityce*, [w:] *Wiedza o państwie*, cz. I, pr. zbior. pod red. A. Pawłowskiego, Wyd. WSP, Zielona Góra 1992. Cyt. za: M. Chmaj, M. Żmigrodzki, *Wprowadzenie do teorii...*, op. cit., s. 95.

³¹¹ M. Chmaj, M. Żmigrodzki, *Wprowadzenie do teorii...*, op. cit., s. 95.

³¹² B. Poboży, *Idea społeczeństwa obywatelskiego*, [w:] *Społeczeństwo i polityka. Podstawy nauk politycznych*, red. K. A. Wojtaszczyk, W. Jakubowski, Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2007, s. 354.

społeczeństwa ówczesnych *polis* miały dosłownie obywatelski charakter. Dominowała bowiem forma demokracji bezpośredniej.

Pojęcie społeczeństwa obywatelskiego rozwijało się w ciągu historii, przybierając nowe formy. Zarówno J. J. Rousseau jak i J. Locke w myśli oświeceniowej czerpali w swoich koncepcjach z założeń klasycznych. Zdaniem J. J. Rousseau społeczeństwo obywatelskie mogło się realizować tylko w oparciu o umowę społeczną (którą rozumiał filozof jako wolę powszechną wyrażoną w zbiorowości³¹³). J. Locke w „Dwóch traktatach o rządzie” pisał o społeczeństwie obywatelskim w ustroju demokratycznym. Uzasadniał podział władzy, twierdził, że społeczeństwo obywatelskie nie może być urzeczywistnione w ustroju monarszym, ponieważ niemożliwe jest wówczas sprawowanie władzy przez obywateli³¹⁴. Ujmował społeczeństwo obywatelskie oparte na dominacji w kontekście politycznym, tzn. ściśle powiązane z samą ideą państwa, ale w nurcie liberalnym. J. J. Rousseau utożsamiał społeczeństwo obywatelskie z państwem, a J. Locke z wartościami takimi jak: rządy prawa, suwerenną i podzieloną władzą oraz indywidualnymi wolnościami obywatelskimi. Wspólnota powoływana jest przez obywateli a sankcjonowana dzięki umowie społecznej. Społeczeństwo obywatelskie miało służyć ochronie indywidualnych interesów.

W XVIII wieku, na kanwie idei społeczeństwa obywatelskiego, zaczęto tworzyć systemy gwarantujące ochronę praw człowieka i obywatela. Znalazły one zastosowanie w amerykańskiej Deklaracji Niepodległości z 1776 roku oraz we francuskiej Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela z 1789 roku.

Od sfery polityki i państwa oddzielił społeczeństwo obywatelskie dopiero G.W.F. Hegel³¹⁵ na przełomie XVIII i XIX wieku, nadając temu pojęciu zupełnie nowy kształt. Hegel uważał, iż społeczeństwo obywatelskie to jedno z ogniw społecznego rozwoju. Niemiecki filozof wyróżnił trzy takie ogniwa, a mianowicie: rodzina, społeczeństwo obywatelskie, państwo³¹⁶.

Alexis de Tocqueville zrewolucjonizował w XIX wieku ideę społeczeństwa obywatelskiego. Opisał je jako wspólnotę obywateli, zupełnie niezależną od struktur państwowych. Określił ponadto zbiór oddolnych, wzajemnych relacji między ludźmi, którzy organizują się w jakimś konkretnym celu i podejmują działania zmierzające do jego realizacji. A. de Tocqueville jest autorem tzw. koncepcji socjologicznej społeczeństwa obywatelskiego,

³¹³ Tamże.

³¹⁴ J. Locke, *Dwa traktaty o rządzie*, tłum. Z. Rau, PWN, Warszawa 1992, s. 222-225.

³¹⁵ M. Szahaj, M. N. Jakubowski, *Filozofia polityki...*, op. cit., s. 191.

³¹⁶ B. Poboży, *Idea społeczeństwa obywatelskiego...*, op. cit., s. 357.

w której obywatele działają oddolnie, autonomicznie w stosunku do państwa i jego organów, podejmują wspólne projekty i wyzwania, organizując się np. w stowarzyszenia i organizacje pozarządowe.

3.5.2 Współczesne rozumienie pojęcia

W rozumieniu współczesnym termin „społeczeństwo obywatelskie” nabiera zupełnie odmiennego znaczenia. Co więcej, jest to termin nośny politycznie i nadużywany w dyskursie publicznym³¹⁷. Często słyszymy o zaletach formowania takiego społeczeństwa w państwach demokratycznych. Współczesna koncepcja społeczeństwa obywatelskiego ma swe źródła w oświeceniu. W tej epoce zrodziły się idee głoszące przeciwstawienie społeczeństwa państwu. Społeczeństwo obywatelskie to pewna forma społeczeństwa³¹⁸. Aby społeczeństwo obywatelskie mogło się swobodnie rozwijać, konieczne jest zaufanie społeczne³¹⁹. Z szacunku dla praw każdej jednostki ludzkiej, wspólnoty państwowe - porządki prawne państw demokratycznych - nie mogą opierać wyłącznie na indywidualnych dążeniach. Muszą zabiegać o scalanie wspólnot, które tworzą³²⁰. Wokół pojęcia społeczeństwa obywatelskiego toczy się wiele sporów. Socjolog i politolog Norberto Bobbio uważa, że jest to spór o formę i charakter państwa³²¹.

Społeczeństwo obywatelskie, wedle Ralpa Gustava Dahrendorfa, niemieckiego socjologa i politologa, to zespół autonomicznych organizacji działających z woli ludu³²². Mogą to być partie, przedsiębiorstwa, związki zawodowe, stowarzyszenia, ruchy społeczne bądź religijne. Bez ich niezależności od struktur państwowych nie można mówić o obywatelskim charakterze społeczeństwa. Victor Perez-Diaz wyróżnia dwa rozumienia społeczeństwa obywatelskiego: *sensu largo* (w szerokim znaczeniu) oraz *sensu stricto* (w ścisłym znaczeniu). Społeczeństwo obywatelskie *sensu largo* obejmuje władzę publiczną, rządy prawa, sfera publiczna, wolny rynek oraz wszelkiego rodzaju stowarzyszenia.

³¹⁷ *Społeczeństwo obywatelskie i jego instytucje*, Opracowania tematyczne Biura Analiz i Dokumentacji Kancelarii Senatu, styczeń 2014 r.

³¹⁸ E. Shills, *Co to jest społeczeństwo obywatelskie?*, [w:] *Współczesna filozofia polityki...*, s. 300.

³¹⁹ M. Mazur – Bubak, *Autorytet w sobie kryzysu zaufania społecznego*, [w:] *Kierunki badawcze w filozofii 2014*, pr. zbior. pod red. K. Adamowicz i N. A. Michny, Wydawnictwo Biblioteka, Łódź 2014, s. 69.

³²⁰ E-W. Böckenförde, *Spór o religię w świeckim państwie*, *Gazeta Wyborcza*, Nr 132, 06.06.2009, s. 30.

³²¹ B. Poboży, *Idea społeczeństwa obywatelskiego...*, op. cit., s. 362.

³²² Tamże, s. 361.

Natomiast *sensu stricto* to organizacje społeczne nie podlegające pod instytucje państwowe. Warunkami niezbędnymi dla istnienia społeczeństwa obywatelskiego są świadomość bycia obywatelem danego państwa oraz chęć aktywnego angażowania się w sprawy publiczne, gdyż społeczeństwo obywatelskie mogą tworzyć jedynie osoby nastawione na partycypację w życiu społecznym³²³.

Robert David Putnam, współczesny politolog, profesor na Uniwersytecie Harvarda, definiuje społeczeństwo obywatelskie w oparciu o zaufanie, równość i współpracę. Bez zaufania, równego traktowania i kooperacji działań, nie można mówić o społeczeństwie obywatelskim. Nie można działać wraz z osobami, którym się nie ufa.

Społeczeństwo obywatelskie musi charakteryzować pluralizm stanowisk, wysoki stopień świadomości kulturowej i politycznej, zainteresowanie dobrem publicznym. Obywatelskość cechuje przywiązanie do społeczeństwa³²⁴ oraz akceptacja reguł w nim panujących. Nieodzowne jest również poczucie więzi z ludźmi - świadomość, że nikt nie jest samotną wyspą i nie żyje sam dla siebie. Jest to także zdawanie sobie sprawy z tego, iż interakcja z innymi przyczynia się do szeroko pojętego rozwoju grup społecznych w wymiarze lokalnym, regionalnym, państwowym. Postawa obywatelskości powinna być nakierowana na szukanie kompromisów, uwzględnianie sprzecznych dążeń i umiejętności zachowania między nimi równowagi. Społeczeństwo obywatelskie tworzą wspólnoty kulturowe, społeczne, etniczne, religijne, światopoglądowe czy polityczne.

E. Shills pisze, że ustroj demokratyczny niekoniecznie musi być sprzęgnięty z istnieniem społeczeństwa obywatelskiego³²⁵. Nie ma gwarancji, iż obywatele zamieszkujący państwo demokratyczne będą przejawiali postawy obywatelskie. Przeciwnie, mogą być bierni i nieskorzy do działania. W systemach demokratycznych funkcjonują czynniki sprzyjające kształtowaniu się takiego społeczeństwa. Wtedy istnienie społeczeństwa obywatelskiego jest warunkiem rzeczywistej demokracji. Wyznacznikami takiego społeczeństwa jest także angażowanie się w różnego rodzaju organizacje pozarządowe o charakterze non-profit (tzw. III sektor, NGO – *non-governmental organizations*), stowarzyszenia czy fundacje działające na zasadzie wolontariatu. Ważne dla formowania się społeczeństwa obywatelskiego są również edukacja obywatelska (podkreślanie jej istoty powinno leżeć po stronie środowiska rodzinnego, szkół, uczelni, kościołów i związków wyznaniowych, wreszcie wolnych od

³²³ Tamże, s. 363.

³²⁴ E. Shills, *Co to jest społeczeństwo obywatelskie?...*, op. cit., s. 304.

³²⁵ Tamże, s. 313.

uwarunkowań politycznych mediów³²⁶), swobodny i nieograniczony dostęp do informacji obywatelskiej, wsparcie dla osób w trudnej sytuacji materialnej, aktywizacja społeczności lokalnych i ich zrównoważony rozwój.

Na elementy konstytutywne społeczeństwa obywatelskiego składają się m.in. aktywność i partycypacja obywateli, świadome ich uczestnictwo w życiu publicznym, odpowiedzialność, zdolność do samoorganizowania i zrzeszania się, nadzór obywateli w sferze gospodarczej, ochrona praw człowieka.

Ważną rolę w kształtowaniu społeczeństwa obywatelskiego pełnią media – przestrzeń dla prowadzenia dialogu społecznego. Dziennikarze pełnią rolę opiniotwórczą, inicjują publiczne debaty dotyczące najistotniejszych kwestii w państwie³²⁷. Powinni być „segmentem społeczeństwa obywatelskiego”. Jednak ludzie mediów często są uwikłani w rozmaite gry interesów polityczno-biznesowych oraz propagują poglądy bliskie właścicielom danego medium. Obserwujemy wyraźne aprobowanie przez telewizję publiczną partii rządzącej i ignorowanie stanowisk ugrupowań opozycyjnych. To obniża zaufanie obywateli do dziennikarzy, którzy mają pełnić misję w społeczeństwie. Są bowiem przedstawicielami zawodu zaufania publicznego. S. Mocek pisze, że dziennikarze są częścią społeczeństwa obywatelskiego, ponieważ ich działania skupiają się na świecie idei – realizują istotne cele społeczne³²⁸.

Konstatując, należy zgodzić się z Marią Szyszkowską, że społeczeństwo nie będzie obywatelskim, gdy urzeczywistniona nie zostanie aprobata dla różnorodnych form własności: prywatnej, spółdzielczej i państwowej - bez faworyzowania czy dominacji żadnej z nich. Społeczeństwo obywatelskie powinno być wartością, którą obywatele powinni umacniać, rozwijać³²⁹, przekazywać następnym pokoleniom w duchu wzajemnego szacunku i porozumienia.

³²⁶ S. Mocek, *Media a społeczeństwo obywatelskie: od teorii do praktyki*, [w:] *Global Media Journal – Polish* No 1 (3) 2007, s. 5-6.

³²⁷ Tamże, s. 8.

³²⁸ Tamże, s. 5.

³²⁹ *Społeczeństwo obywatelskie*, pr. zbior. pod red. M. Witkowskiej, A. Wierzbickiego, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2005, s. 9., cyt. za: K. Czyż, *Społeczeństwo obywatelskie jako wyznacznik państwa demokratycznego*, [w:] *Zeszyty naukowe Zakładu Europeistyki Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie*, pr. zbior. pod red. A. Jurkowskiej, M. Szewczyka, 1/2007 (3), s. 177.

ZAKOŃCZENIE

W myśl filozofii polityki wpisują się, jak sędzę, słowa Richarda McKaya Rorty'ego: „Wzbranianie się przed dyskusją o tym, jacy powinni być ludzie, to bodaj jawne lekceważenie ducha ugody i tolerancji tak istotnego dla demokracji”³³⁰. Żyjemy w epoce globalizmu. Nasilają się procesy migracyjne, na co dzień obserwujemy przenikanie się kultur. Nasuwa się pytanie, czy jest możliwe pokojowe współistnienie różnych kultur i wierzeń na naszym kontynencie? Jednocześnie nie wolno zapominać o zachowywaniu i przekazywaniu naszego bogatego dziedzictwa narodowego, w tym filozofii, mało znanej Polakom³³¹, kolejnym pokoleniom. Jest to bowiem wartość sama w sobie.

Warto dążyć do takiego stanu, zgodnie z kantowską sferą powinności, w którym możemy urzeczywistnić ideę, jaką jest pluralizm. Reprezentując polskie społeczeństwo, nie umiemy się pięknie i mądrze różnić, a to stanowi istotę pluralizmu. Różnice mogą oddziaływać na człowieka edukacyjnie i zarazem pozytywnie. Życie w epoce „globalnej wioski”, zmusza do refleksji nad kształtem państw i społeczeństw. Coraz częściej mamy do czynienia z eklektyzmem idei, synkretyzmem kultur i światopoglądów. Nie da się na siłę (choć historia uczy, że niektórzy próbowali i przeobrażało się to w funkcjonowanie zbrodniczych, totalitarnych idei i kończyło śmiercią wielu tysięcy ludzi), ujednoczyć i zunifikować światopoglądów, wiary bądź niewiary, zapatrywać politycznych człowieka jako jednostki i obywatela.

Wskazania te mogłyby być pomocne rządzącym, którzy niejednokrotnie usiłują narzucić obywatelom jeden słuszny model działania. Dlatego właśnie niektóre kwestie dotyczące codziennego ludzkiego życia nie powinny stanowić obiektu zainteresowania polityków. Tolerancja powinna stać się warunkiem niezbędnym.

Może pojawić się zarzut, iż postulaty zaprezentowane w pracy są nazbyt idealistyczne, by nie powiedzieć, utopijne. Jednak to utopie w przeszłości często decydowały o wyborach, decyzjach podejmowanych przez wybitnych polityków, dowódców, mężów stanu, czy w ogóle twórców kultury. Praktyka polityczna pokazuje na co dzień, jak wiele jest wciąż niedoskonałości. Tu rola dla filozofii polityki, której praktyczny wymiar starałam się zarysować w niniejszej pracy. Dzięki dążeniu do ideału możemy się doskonalić. Pisał o tym Czesław Znamierowski. Sformułował uniwersalną koncepcję etyczną, zwaną koncepcją

³³⁰ R. Rorty, *Obiektywność, relatywizm i prawda*, tłum. J. Margasiński, Aletheia, Warszawa 1999, s. 283.

³³¹ M. Szyszkowska, *Dzieje...*, op. cit., s. 153.

życzliwości powszechnej. Mogłaby ona być drogowskazem dla rządzących w takim rozumieniu, aby wolność jednego człowieka nie przekraczała granic wolności drugiego człowieka. Praktyka polityczna - inspirowana filozofią polityki, powinna być urzeczywistniana na co dzień w takim właśnie ujęciu.

„Płyniemy na różnych okrętach”³³², jak metaforycznie pisze o pluralizmie Jacek Breczko. Ile osób w państwie, tyle zapatrywań na jego ustroj i kształt. Ujmując demokratyczne państwo prawa XXI wieku w ramy filozofii polityki, należy zabiegać o jego pluralizm i poszanowanie poglądów człowieka takim, jakim jest. Trzeba uczyć się szacunku dla jego światopoglądu, choćby był zupełnie odmienny od naszego³³³, nie funkcjonujący w przestrzeni publicznej, bądź trudny do zaaprobowania. Poglądy wyrażają ideały a demokracja pozbawiona ideałów to pusty i sztuczny twór³³⁴. Nie pozwólmy, by w takie zmieniło się nasze państwo.

³³² J. Breczko, *Co metafizyk ma do powiedzenia politykowi i moralisście?* [w:] *Polityka a moralność...*, op. cit., s. 56.

³³³ T. Mędzelowski, *Mniejszości religijne...*, op. cit., s. 168.

³³⁴ N. Chapliy, *Wszechstronny rozwój jednostki...*, op. cit., s. 152.

BIBLIOGRAFIA:

I. Prace źródłowe

1. Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, tłum. D. Gromska, PWN, Warszawa 2012.
2. J. Bodin, *Sześć ksiąg o Rzeczypospolitej*, tłum. Z. Izdebski, PWN, Warszawa 1958.
3. G. Le Bon, *Psychologia tłumy*, tłum. B. Kaprocki, Biblioteka Klasyków Psychologii, Warszawa 1986.
4. L. L. Fuller, *Moralność prawa*, tłum. S. Amsterdamski, PIW, Warszawa 1978.
5. D. Hume, *Traktat o naturze ludzkiej*, tłum. Cz. Znamierowski, Aletheia, Warszawa 2005.
6. I. Kant, *Uzasadnienie metafizyki moralności*, tłum. M. Wartenberg, PWN, Warszawa 1953.
7. J. Locke, *Dwa traktaty o rządzie*, tłum. Z. Rau, PWN, Warszawa 1992.
8. J. Locke, *List o tolerancji*, tłum. L. Joachimowicz, PWN, Warszawa 1963.
9. J. Rawls, *Teorie sprawiedliwości*, tłum. M. Panufnik, J. Pasek, A. Romaniuk, Warszawa 1994.
10. R. Rorty, *Obiektywność, relatywizm i prawda*, tłum. J. Margasiński, Aletheia, Warszawa 1999.
11. J. J. Rousseau, *Umowa społeczna*, tłum. A. Peretiatkiewicz, ANTYK, Kęty 2002.
12. M. Weber, *Polityka jako zawód i powołanie*, tłum. A. Kopacki, P. Dybel, ZNAK, Kraków 1998.

II. Opracowania

1. F. Adamski, *Pluralizm wartości a wychowanie*, [w:] *Kwartalnik Naukowy Towarzystwa Uniwersyteckiego Fides Et Ratio*, 3(1) 2011, s. 80.
2. E-W. Böckenförde, *Państwo prawa w jednoczącej się Europie*, tłum. P. Kaczorowski, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2000.
3. E-W. Böckenförde, *Spór o religię w świeckim państwie*, tłum. R. Wojnakowski, Gazeta Wyborcza, Nr 132, 06.06.2009.

4. J. Breczko, *Co metafizyk ma do powiedzenia politykowi i moralistom?*, [w:] *Polityka a moralność*, pr. zbior. pod red. M. Szyszkowskiej i T. Kozłowskiego, LIBER, Warszawa 2001.
5. K. Budzyński, *Prawa i wolności obywatela*, [w:] *Pokój i demokracja*, pr. zbior. pod red. M. Szyszkowskiej, tCHu, Warszawa 2009.
6. N. Chapliy, *Wszechstronny rozwój jednostki w społeczeństwie demokratycznym. Związek teorii dezyntegracji pozytywnej Kazimierza Dąbrowskiego z koncepcją demokracji Gustawa Radbrucha*, MW, Warszawa 2013.
7. M. Chmaj, M. Żmigrodzki, *Wprowadzenie do teorii polityki*, Wyd. UMCS, Lublin 2001.
8. B. Crick, *W obronie polityki*, [w:] *Współczesna filozofia polityki. Wybór tekstów źródłowych*, pr. zbior. pod red. D. Pietrzyk-Reeves, B. Szlachty, DANTE, Kraków 2003.
9. K. Czyż, *Społeczeństwo obywatelskie jako wyznacznik państwa demokratycznego*, [w:] *Zeszyty naukowe Zakładu Europeistyki Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie*, pr. zbior. pod red. A. Jurkowskiej, M. Szewczyka, 1/2007 (3).
10. D. Dudek, *Wprowadzenie* [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, KUL, Lublin 2000.
11. A. Dziadzio, *Koncepcja państwa prawa w XIX w. Idea i rzeczywistość*, [w:] *Czasopismo Prawno-Historyczne*, Tom LVII.
12. M. Freeman, *Prawa człowieka, Sic!*, Warszawa 2007.
13. K. Gorzkowska, *Ograniczenie praw lub wolności na przykładzie regulacji dotyczących zachowania uczestników imprez masowych*, [w:] *Prawa człowieka w państwie*, pr. zbior. pod red. M. Konarskiego, M. Wielca, M. Wocha, wyd. M. Woch, Warszawa 2014.
14. F. A. von Hayek, *Konstytucja wolności*, [w:] *Odkrywając wolność. Przeciwniewoleniu umysłów*, ZYSK I SKA, Forum rozwoju obywatelskiego, Warszawa 2002.
15. A. Heywood, *Politologia*, tłum. B. Maliszewska, M. Masojć, N. Orłowska, D. Stasiak, PWN, Warszawa 2006.
16. B. Jastrzębski, *Obywatel a państwo przyszłości*, [w:] *Demokracja i niepospolite jednostki*, pod red. M. Szyszkowskiej i T. Mędzelowskiego, Biblioteka Miejska w Tarnowie i Wyższa Szkoła Biznesu – National Louis-University, Tarnów 2013.
17. T. Jurczyk, *Geneza rozwoju praw człowieka*, [w:] *Homines Hominibus: Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogiki i Administracji im. Mieszka I w Poznaniu*, pr. zbior. pod red. E. Szuber-Bednarz, nr 5/2009, Poznań 2009.

18. P. Kaczorowski, *Uwagi o pojęciu państwa i suwerenności*, [w:] *Suwerenność państwa i jej granice*, pr. zbior. pod red. S. Sowińskiego, J. Węgrzeckiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2010.
19. W. Kaute, *Idea sprawiedliwości w liberalizmie. Wokół myśli Johna Locke'a* [w:] *Sprawiedliwość w kulturze europejskiej*, pr. zbior. pod red. W. Kaute, T. Słupika, A. Turoń, Uniwersytet Śląski, Katowice 2011.
20. M. Konarski, M. Woch, *Siła i przemoc jako atrybut władzy państwowej*, [w:] *Prawa człowieka w państwie*, pr. zbior. pod red. M. Konarskiego, M. Wielca, M. Wocha, wyd. M. Woch, Warszawa 2014.
21. J. Kranz, *Jak rozumieć suwerenność? Próba opisu*, [w:] *Suwerenność państwa i jej granice*, pr. zbior. pod red. S. Sowińskiego, J. Węgrzeckiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2010.
22. A. Kryniecka-Piotrak, *Wolność a teorie prawa natury*, [w:] *Pokój i demokracja*, pr. zbior. pod red. M. Szyszkowskiej, tCHu, Warszawa 2009.
23. W. T. Kulesza, *Ideologie naszych czasów*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1996.
24. K. Kuźmicz, *Immanuel Kant jako inspirator polskiej teorii i filozofii prawa w latach 1918 – 1950*, Temida 2, Białystok 2009.
25. K. Kuźmicz, *Stosunek Czesława Znamierowskiego do filozofii Immanuela Kanta*, [w:] *Miscellanea Historico-Iuridica*, Tom V, pr. zbior. pod red. A. Lityńskiego i P. Fiedorczyka, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2007.
26. Z. Łyko, *Etyczne wymiary polityki*, [w:] *Polityka a moralność*, pr. zbior. pod red. M. Szyszkowskiej i T. Kozłowskiego, LIBER, Warszawa 2001.
27. M. Mazur – Bubak, *Autorytet w sobie kryzysu zaufania społecznego*, [w:] *Kierunki badawcze w filozofii 2014*, pr. zbior. pod red. K. Adamowicz i N. A. Michny, Wydawnictwo Biblioteka, Łódź 2014.
28. T. Mędzelowski, *Mniejszości religijne w Polsce po 1989 roku w ujęciu filozofii polityki*, WSB-NLU, Tarnów 2013.
29. S. Mocek, *Media a społeczeństwo obywatelskie: od teorii do praktyki*, [w:] *Global Media Journal – Polish* No 1 (3), 2007.
30. B. Morawski, *Moralność polityków w procesie polskiej transformacji*, [w:] *Polityka a moralność*, pr. zbior. pod red. M. Szyszkowskiej i T. Kozłowskiego, LIBER, Warszawa 2001.
31. L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Dom Organizatora, Toruń 2011.
32. J. Nowacki, Z. Tobor, *Wstęp do prawoznawstwa*, Kantor Wydawniczy, Kraków 2000.

33. M. Oakeshott, *Filozofia polityki*, [w:] *Współczesna filozofia polityki. Wybór tekstów źródłowych*, pr. zbior. pod red. D. Pietrzyk-Reeves, B. Szlachty, DANTE, Kraków 2003.
34. W. Pęksa, *Aparat administracji a wolność*, [w:] *Pokój i demokracja*, pr. zbior. pod red. M. Szyszkowskiej, tCHu, Warszawa 2009.
35. M. Piechowiak, *Do Platona po naukę o prawach człowieka*, [w:] *Księga Jubileuszowa Profesora Tadeusza Jasudowicza*, Dom Organizatora, Toruń 2004.
36. M. Piechowiak, *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1999.
37. A. Pieniążek, *Demokratyczne państwo prawne: podstawy doktrynalne, istota i charakter*, Wyższa Szkoła Administracji i Zarządzania w Przemyślu, Przemyśl 1999.
38. R. Piotrowski, *Prawo i polityka jako struktury hierarchiczne z perspektywy Konstytucji RP*, [w:] *Pokój i demokracja*, pr. zbior. pod red. M. Szyszkowskiej, tCHu, Warszawa 2009.
39. B. Poboży, *Idea społeczeństwa obywatelskiego*, [w:] *Spółczesność i polityka. Podstawy nauk politycznych*, pr. zbior. pod red. K. A. Wojtaszczyka, W. Jakubowskiego, Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2007.
40. D. D. Raphael, *Problemy filozofii polityki*, [w:] *Współczesna filozofia polityki. Wybór tekstów źródłowych*, pr. zbior. pod red. D. Pietrzyk-Reeves, B. Szlachty, DANTE, Kraków 2003.
41. R. Rosicki, *O suwerenności*, [w:] *Przegląd Naukowo-Metodyczny*, nr 4, 2010.
42. F. Ryszka, *Wstęp do nauki o polityce. (Uwagi metodologiczne)*, PWN, Warszawa – Poznań 1978.
43. E. Shills, *Co to jest społeczeństwo obywatelskie?*, [w:] *Współczesna filozofia polityki. Wybór tekstów źródłowych*, pr. zbior. pod red. D. Pietrzyk-Reeves, B. Szlachty, DANTE, Kraków 2003.
44. M. Smolak, *Czesław Znamierowski. W poszukiwaniu sprawnego państwa*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2007.
45. L. Strauss, *Czym jest filozofia polityki*, [w:] *Współczesna filozofia polityki. Wybór tekstów źródłowych*, pr. zbior. pod red. D. Pietrzyk-Reeves, B. Szlachty, Kraków 2003.
46. A. Szahaj, M. N. Jakubowski, *Filozofia polityki*, PWN, Warszawa 2008.
47. W. Szewczak, *Sprawiedliwość dystrybutywna jako charakterystyka funkcji podziału dóbr*, [w:] *Sprawiedliwość w kulturze europejskiej*, pr. zbior. pod red. W. Kaute, T. Słupika, A. Turoń, Uniwersytet Śląski, Katowice 2011.

48. B. Szlachta, *Idea „sprawiedliwości”*. *Wielość znaczeń*, [w:] *Sprawiedliwość w kulturze europejskiej*, pr. zbior. pod red. W. Kaute, T. Słupika, A. Turoń, Uniwersytet Śląski, Katowice 2011.
49. B. Szmulik, M. Żmigrodzki, *Wprowadzenie do nauki o państwie i polityce*, Uniwersytet Marii Curie – Skłodowskiej, Lublin 2010.
50. K. Szocik, *Państwo bez Boga. Dlaczego Religia szkodzi państwu?*, [w:] *Zeszyty Naukowe Doktorantów UJ, Nauki Społeczne*, Nr 4 (1/2012), Kraków 2012.
51. M. Szyszkowska, *Dzieje filozofii*, Kresowa Agencja Wydawnicza, Białystok 2013.
52. M. Szyszkowska, *Europejska filozofia prawa*, C.H. Beck/PWN, Warszawa 1993.
53. M. Szyszkowska, *Etyka*, Kresowa Agencja Wydawnicza, Białystok 2012.
54. M. Szyszkowska, *Filozofia w Europie*, Temida 2, Warszawa 1993.
55. M. Szyszkowska, *Filozofia polityki. Filozofia prawa. Filozofia twórczości*, Oficyna Naukowa, Warszawa 1993.
56. M. Szyszkowska, *Kantowskie inspiracje w pojmowaniu polityki*, [w:] *Interpretacje polityki*, pr. zbior. pod red. M. Szyszkowskiej, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 1991.
57. M. Szyszkowska, *Polityka a moralność z perspektywy wolności człowieka*, [w:] *ΣΟΦΙΑ (Sofia). Pismo Filozofów Krajów Słowiańskich*, nr 12/2012, Rzeszów 2012.
58. M. Szyszkowska, *W poszukiwaniu sensu życia*, Wydawnictwo książkowe Twój Styl, Warszawa 1998.
59. M. Szyszkowska, *Za horyzontem*, ROSNER & WSPÓLNICY, Warszawa 2002.
60. P. Tarasiewicz, *Suwerenność narodowa. Próba interpretacji filozoficznej*, [w:] *Cywilizacja. O nauce, moralności, sztuce i religii*, Nr 40/2012.
61. G. Ulicka, K. A. Wojtaszczyk, *Tradycje i zasady demokracji liberalnej*, [w:] *Spoleczeństwo i polityka. Podstawy nauk politycznych*, pr. zbior. pod red. K. A. Wojtaszczyka, W. Jakubowskiego, wyd. Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007.
62. M. Wielec, *Paradygmat demokratycznego państwa prawa i jego refleks w prawodawstwie karnym*, [w:] *Prawa człowieka w państwie*, pr. zbior. pod red. M. Konarskiego, M. Wielca, M. Wocha, wyd. M. Woch, Warszawa 2014.
63. R. Wonicki, *Spór o demokratyczne państwo prawa. Teoria Jürgena Habermasa wobec liberalnej, republikańskiej i socjalnej wizji państwa*, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Wyd. Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007.

64. R. Wójtowicz, *Człowiek i kultura. Prolegomena do Wojtyłańskiej myśli antropologicznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2010.
65. R. Wójtowicz, *Prawo i moralność w filozofii oraz polityce prawa Leona Petrażyckiego. Wybrane zagadnienia*, [w:] *Filozofia a religia w dziejach filozofii polskiej. Inspiracje – krytyka*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2014.
66. R. Wójtowicz, *Znaczenie prawa naturalnego o zmiennej treści. Wybrane zagadnienia*, [w:] *Przegląd Religioznawczy*, nr 4 (238), Polskie Towarzystwo Religioznawcze, Warszawa 2010.
67. K. Wroczyński, *Demokratyczne państwo prawne*, [w:] "Człowiek w kulturze", 1994 nr 3.
68. *Wybrane zagadnienia funkcjonowania prawa i jego roli w kształtowaniu ustrojów społecznych*, pr. zbior. pod red. Z Jaśkiewicza, Zeszyty Naukowe Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica, Nr 16, Płock 2000.
69. A. L. Zachariasz, *Czy moralność rządzących może być narzucana rządzonym?*, [w:] *Polityka a moralność*, pr. zbior. pod red. M. Szyszkowskiej i T. Kozłowskiego, LIBER, Warszawa 2001.
70. A. L. Zachariasz, *Partie polityczne*, [w:] *Demokracja i niepospolite jednostki*, pod red. M. Szyszkowskiej i T. Mędzelowskiego, Biblioteka Miejska w Tarnowie i Wyższa Szkoła Biznesu – National Louis University, Tarnów 2013.

III. Akty prawne

1. Kodeks cywilny, ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r., Dz. U. z 2014 r. poz. 121, 827, z 2015 r. poz. 4.
2. Kodeks postępowania administracyjnego, ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r., Dz. U. 2015, poz. 211.
3. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku; Dz. U. 1997 Nr 78, poz. 483 ze zmianami.
4. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Praw Politycznych z dnia 16 grudnia 1966, *via Internet*:
http://www.hfhrpol.waw.pl/pliki/Miedzynarodowy_Pakt_Praw_Obywatelskich_i_Politycznych_h.pdf data odczytu: 01.02.2015 r.
5. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, dostępna na stronie Internetowej UNESCO: *via Internet*:

http://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Powszechna_Deklaracja_Praw_Czlowieka.pdf data odczytu: 28.01.2015 r.

6. Ustawa o Naczelnym Sądzie Administracyjnym z dnia 11 maja 1995 r.; Dz. U. 2002 Nr 113, poz. 984, Nr 141, poz. 1177, Nr 169, poz. 1387.
7. Ustawa o partiach politycznych z dnia 27 czerwca 1997 r., Dz. U. 2011 Nr 155, poz. 924.
8. Ustawa o Trybunale Konstytucyjnym z dnia 1 sierpnia 1997 r.; Dz. U. 2011 Nr 112, poz. 654.

IV. Źródła Internetowe

1. *Spółczesność obywatelskie i jego instytucje*, Opracowania tematyczne Biura Analiz i Dokumentacji Kancelarii Senatu, styczeń 2014 r., *via Internet*: http://www.senat.gov.pl/gfx/senat/pl/senatopracowania/58/plik/ot-627_internet.pdf data odczytu: 11.03.2015 r.
2. *Współczesne filozoficzne spory o ugruntowanie praw człowieka*, rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. K. Ślęzki, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Nauk Społecznych, Instytut Filozofii, Katowice 2006, *via Internet*: <http://www.sbc.org.pl/Content/4445/doktorat2680.pdf> data odczytu: 01.02.2015 r.